

OBWÓD KALININGRADZKI

Przegląd faktów, Wydarzeń, Opinii

2

(138)

BIULETYN TOWARZYSTWA NAUKOWEGO I OŚRODKA BADAŃ NAUKOWYCH
im. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO W OLSZTYNIE

LUTY
2006

OD REDAKCJI

Gubernator Geоргij Boos w kilku wystąpieniach publicznych w Kaliningradzie, Berlinie i Moskwie przedstawił niektóre elementy strategii regionalnej, które można traktować jako składowe długookresowej koncepcji rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego. Pełnomocny przedstawiciel Prezydenta w PZOF Ilja Klebanow, któremu w połowie lutego br. przedstawiono projekt tej koncepcji, był pod wrażeniem jej horyzontów inwestycyjnych i czasowych, bowiem żaden inny podmiot PZOF nie przedstawił dotąd tak rozbudowanych zamierzeń na najbliższe 25 lat. Także miasto Kaliningrad przyjęło długookresowy plan generalny rozwoju, który przygotował jeden z instytutów petersburskich. Zatem obwód pod kierownictwem Boosa dobrze wpisuje się w politykę budowy jednolitej przestrzeni gospodarczej Rosji. Zwrócić trzeba uwagę na słowa wiceministra spraw zagranicznych Rosji A.W. Gruszko (Diplomat, 2006, nr 2), że w stosunkach Rosji z Unią Europejską, by skutecznie zabezpieczyć interesy rosyjskie, należy mieć w pamięci przesłanie A.M. Górczakowa, mówiące o zabezpieczeniu niezbędnych warunków wewnętrznych dla rozwoju imperium i przeciwdziałaniu jakimkolwiek zmianom terytorialnym, zachwianiu równowagi sił, które mogłyby mieć wpływ na sytuację polityczną Rosji. Gubernator Boos stanął na czele Rady Międzyresortowej ds. Problemów Rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego i Rozwiązywania Zadań Operatywnych Zapewnienia Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim. Tym samym wypowiedziane przez niego zapewnienie, że tendencje separatystyczne w obwodzie nie istnieją, nabrały dodatkowego waloru. Jeden z najwcześniej zgłoszonych pomysłów Boosa w sprawie zwiększenia migracji siły roboczej do regionu, m.in. z krajów Bałtii, pośrednio zyskał wsparcie w postaci powołania przez prezydenta Putina międzyresortowej grupy roboczej, która przygotowuje projekt przesiedleń rodaków do Rosji. Boos aktywnie zabiega o zwiększenie napływu kapitału inwestycyjnego do regionu, licząc głównie na inwestycje rosyjskie, m.in. w budowę rafinerii, oraz inwestycje niemieckie

W NUMERZE: *Sytuacja społeczno-polityczna 7–10; Partie, organizacje społeczne i związki wyznaniowe 10–12; Duma Obwodowa i rady samorządowe 13–15; Administracja państwowa i samorządowa 16–24; Życia FB i Straży Granicznej FSB 24–28; Bezpieczeństwo publiczne 29–31; Kultura, nauka, oświata, zdrowie, opieka społeczna 32–38; Gospodarka Obwodu 38–48; Kaliningrad—Świat 49–54; Kaliningrad—Niemcy 55–59; Kaliningrad—Polska 59–61; Kaliningrad—Litwa 62–63.*

w modernizację lotniska Chrabrowo, budowę huty stali i terminalu lotniczego cargo w Czerniachowsku, rewitalizację zabytków cywilizacyjnych i odbudowę municypalnych obiektów infrastruktury inżynieryjnej. Rosyjsko-niemiecki obrót towarowy w 2005 r. osiągnął rekordowy poziom 32 mld dolarów. Boos liczy, że jeszcze przed uruchomieniem Gazociągu Północnoeuropejskiego nastąpi większe zaangażowanie partnerów niemieckich w regionie. Ale najciekawszym pomysłem Boosa wydaje się być próba nowej interpretacji roli Kaliningradu jako regionu pilotażowego w stosunkach z UE. Zdaniem Boosa, Kaliningrad stanie się poligonem doświadczalnym dla ewentualnego wstąpienia Rosji do Unii Europejskiej. Jednak należy tę interpretację traktować chyba jako element działań na rzecz zniesienia przez UE trybu wizowego dla kaliningradczyków.

Wokół skutków wejścia w życie nowej ustawy o SSE nadal toczą się dyskusje, w których podnosi się sprawę oceny efektów wprowadzenia wolnej strefy w 1996 r. oraz to, czy region pod rządami nowej ustawy pozytywnie wpisuje się w wyzwania ekonomiczne XXI w. W tej ostatniej kwestii prof. Natalia Smorodinskaja stwierdziła, że Kaliningrad może uzyskać jakościowy wzrost jedynie wówczas, gdy Rosji w porozumieniu z Unią Europejską uda się włączyć region w międzynarodowe związki kooperacyjne. Zastanawiające jest to, że nie toczy się publiczna dyskusja nad tym, co wniosą zarządzenia wykonawcze do nowej ustawy o strefie. Tymczasem próba uporządkowania przez rząd federalny zasad bezcłowego wwozu przetworzonego w regionie mięsa do reszty kraju wywołała kryzys całej branży i masowe protesty miejscowych importerów i przetwórców mięsa oraz firm spedycyjnych.

Boos zyskał opinię gubernatora mającego bezpośredni wpływ na nominacje urzędników struktur federalnych w obwodzie. Do dymisji podali się prokurator obwodu Władimir Zynik i naczelnik regionalnego Urzędu Służby Podatkowej Aleksandr Szturbabin. Nowym prokuratorem Obwodu został Aleksiej Samsonow (lat 49), a naczelnikiem kaliningradzkiego Urzędu Federalnej Służby Bezpieczeństwa gen.-mjr Michaił Własienko.

W lutym region był zaabsorbowany kampanią wyborczą, a media, mimo zakamulowanych ingerencji ze strony władz, żyły przygotowaniami do wyborów lokalnych, które przeprowadzano niemal w połowie podmiotów federacji.

12 marca br. mieszkańcy Obwodu Kaliningradzkiego wybierali w wyborach powszechnych deputowanych Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej (KDO) IV kadencji. Wyborcy jednostek municypalnych wybierali deputowanych organów przedstawicielskich samorządu lokalnego, względnie szefów tych samorządów i deputowanych jednocześnie. Wybory takie odbyły się w następujących jednostkach: w okręgach miejskich w Bagationowsku, Gurjewsku, Krasnoznamiensku i Niemnie wybierano deputowanych rad okręgowych. W Okręgu Miejskim w Mamonowie i Prawdinskim Rejonie Municypalnym wybierano jednocześnie szefów i deputowanych samorządu. W Kaliningradzie wybierano członków Miejskiej Rady Deputowanych. W Gwardiejskim Rejonie Municypalnym oraz w miastach

Sowietsk i Jantarnyj odbyły się wybory uzupełniające deputowanych w pojedynczych okręgach.

Największym zainteresowaniem mediów regionalnych cieszyły się wybory do KDO i Miejskiej Rady Deputowanych Kaliningradu. Tym razem do KDO wybrano większą liczbę przedstawicieli, niż wcześniej – 20 osób w wyborach większościowych w trzech okręgach 3-mandatowych (m. Kaliningrad) i jedenastu okręgach jednomandatowych (reszta obwodu) oraz 20 osób w wyborach proporcjonalnych z list partyjnych, podzielonych na grupy kandydatów dla każdego z 14 okręgów wyborczych. Próg wyborczy dla partii politycznych wynosił 7% głosów ważnych, zaś próg frekwencji w wyborach wynosił 20%.

Kaliningradzki Ośrodek Socjologiczny przeprowadził sondaż w dniu głosowania (exit polls) wśród 5314 wyborców (22% odmówiło odpowiedzi, a milicja odnotowała, że ankieterzy w Rejonie Centralnym w Kaliningradzie i w Czerniachowsku przeprowadzali sondaż zbyt blisko punktów wyborczych. Sondaż wskazywał na zwycięstwo wyborcze „Jednej Rosji” – 47% głosów. Następne partie miały uzyskać następujące wskaźniki: KPFR – 13,5%, Rosyjska Partia Emerytów – 9,5%, LDPR – 8%. Sondaż sygnalizował, iż zaskakująco dużo wyborców deklarowało, że głosowało przeciwko wszystkim kandydatom – 12,6%.

Komisja Wyborcza Obwodu Kaliningradzkiego (KWOK) w dniu wyborów poinformowała, że do godziny 14 udział w wyborach wzięło 23,05% wyborców, a w Rejonie Czerniachowskim i Sowietku nie przekroczono 20% progu ważności wyborów.

Faktycznie w wyborach do KDO frekwencja wyniosła 36% (z 740 tys. wyborców nie głosowało około 500 tys.). Nieoczekiwanie wysoki okazał się odsetek wyborców głosujących przeciwko wszystkim kandydatom (tzw. głosowanie negatywne) i odsetek oddanych nieważnych kart do głosowania. Przeciwko wszystkim kandydatom głosowało 16,89% wyborców, a w Kaliningradzie nawet 20%. Nieważnych kart do głosowania oddano 13 tys., czyli 4% (w Kaliningradzie 4,77%, w innych okręgach 3%). Przewodniczący KWOK Wasilij Ziubanow upatrywał przyczyn tego stanu w „znużeniu, rozdrażnieniu ludzi i w braku wiary w puste obietnice”.

W głosowaniu proporcjonalnym do KDO na listy partyjne próg wyborczy przekroczyło sześć spośród ośmiu partii, zdobywając łącznie 20 mandatów: „Jedna Rosja” – 34,64% (10 mandatów), Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej – 14,99% (4), Rosyjska Partia Emerytów – 8,98% (3), Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji – 7,49% (2), „Patrioci Rosji” – 7,12% (2 mandaty). Głosów przeciwko wszystkim kandydatom z list partyjnych oddało 16,48% wyborców (właściwie drugie miejsce).

Rosyjska Partia Pokoju i Partia Demokratyczna „Jabłko” uzyskały odpowiednio 1,63% i 3,94% głosów i nie weszły do KDO.

Na początku kampanii wyborczej, z inicjatywy konkurentów i pod pretekstem fałszowania dokumentów wyborczych, wykluczona została z wyborów partia

„Rodina”, a tuż przed wyborami – Partia Narodowa, obydwie mające duże szanse na sukces wyborczy.

W wyborach większościowych w okręgach jedno- i trzymandatowych wybrano 19 deputowanych. W okręgu nr 4 w Bałtijsku wybory nie doszły do skutku z powodu oddania większej liczby głosów przeciwko wszystkim kandydatów (20,77%), niż uzyskał zwycięski kandydat Aleksandr Kuzniecowa (18,65%) i inni kandydaci. Wybory zostaną powtórzone w październiku br.

Spośród 19 wybranych deputowanych najwięcej głosów (65,09%) uzyskał Siergiej Bułycziow, mieszkaniec Moskwy, od września 2005 r. minister w rządzie gubernatora Boosa. Kandydował w okręgu nr 14 Czerniachowsk, jako tzw. samowydwiznieniec.

Najmniej głosów (7,06%) otrzymał Igor Rywin, sekretarz Komitetu Obwodowego KPFR, startujący w okręgu nr 3 w Kaliningradzie. Wybory w tym okręgu wygrał Igor Rudnikow (30,5%), lider regionalny Partii Narodowej, startujący jako samowydwiznieniec.

Ogółem na listach wyborczych w okręgach większościowych znalazło się ostatecznie 107 kandydatów, spośród których 68 zgłosiły partie polityczne, zaś 39 to samowydwiznienicy.

Komisja Wyborcza OK ustaliła, że w wyniku wyborów większościowych i proporcjonalnych do KDO zostało wybranych 39 deputowanych, w tym członków: „Jednej Rosji” – 19, KPFR – 4, Partii Emerytów – 3, LDPR – 2, Patrioci Rosji – 3, Partii Narodowej – 2, kandydatów niezależnych – 6.

W KDO partię „Jedna Rosja” reprezentują:

– Władimir A. Nikitin, lat 45, prawnik, przewodniczący KDO III kadencji, członek Rady Politycznej Kaliningradzkiego Regionalnego Oddziału (KRO) „Jednej Rosji”;

– Borys S. Batalin, l. 64, wykształ. wyższe, deputowany KDO III kadencji;

– Michaił S. Dudariew, l. 49, wyższe, dyrektor Obw. Przedsiębiorstwa Państwowego „Awtowagzał”, deputowany KDO III kadencji;

– Wiaczesław S. Baszkatow, l. 46, wyższe, prezes SA „Pask”, deputowany KDO III kadencji;

– Feliks J. Aleksiejew, l. 68, wyższe, przewodniczący KRO „Sojusz Ekologiczny „Prawo do Życia”;

– Amir D. Zajnaszew, l. 38, średnie, dyrektor Spółki z o.o. „Kaliningrad Stroj-programma”, przewodniczący KRO Ogólnorosyjskiego Ruchu Społecznego Weteranów Wojen Lokalnych i Konfliktów Wojennych „Bractwo Bojowe”;

– Jurij W. Nachodkin, l. 49, wyższe, przewodniczący Rady Nadzorczej SA „Zapadnoje parachodstwo”;

– Władisław J. Dorofiejew, l. 50, wyższe, wicedyrektor generalny SA „Kaliningradzki Morski Port Handlowy”;

– Walentina M. Kalinkowa, l. 54, wyższe, mieszkanka m. Uchta (Komi), kierownik Komitetu Wykonawczego KRO „Jednej Rosji” w Kaliningradzie.

Ponadto w wyborach większościowych do KDO wybrano następujących deputowanych zgłoszonych przez „Jedną Rosję”:

– Oleg N. Bułycziov, l. 44, wyższe, przewodniczący Rady Nadzorczej Grupy Kompanii „Wiester”;

– Aleksandr J. Oriechow, l. 41, wyższe, dyrektor generalny SA „Pregiel – Łada”;

– Konstantin I. Polakow, l. 52, wyższe, lekarz naczelny Szpitala Obwodowego, deputowany KDO III kadencji, szef frakcji „Jednej Rosji”;

– Siergiej D. Kozłow, l. 54, wyższe – profesor, zarządca BIN-Banku filia Kaliningrad, wiceprzewodniczący KDO III kadencji;

– Nikołaj I. Andriejew, l. 60, wyższe, dyrektor Spółki z o.o. „Wodstroj”, deputowany KDO III kadencji;

– Władimir A. Bakalin, l. 46, wyższe, szef administracji samorządu „Prawdinskij rajon”;

– Walerij W. Frołow, l. 53, wyższe, wiceprzewodniczący KDO III kadencji;

– Marina E. Orgiejewa, l. 47, wyższe, zarządca Oddziału Regionalnego Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznej FR;

– Walentina T. Swiatowo, l. 65, średnie zawodowe, deputowana KDO III kadencji;

– Siergiej W. Bułycziov, l. 43, wyższe, minister infrastruktury rządu regionalnego, formalnie samowydłużenie.

Deputowani KDO z listy Komunistycznej Partii FR:

– Igor A. Rewin, l. 47, wyższe, starszy wykładowca Kaliningradzkiego Uniwersytetu Technicznego, I sekretarz Komitetu Obwodowego KPFR;

– Jurij N. Siemionow, l. 68, wyższe, dyrektor generalny SA „Kaliningrad Export Import”;

– Władimir W. Kafidow, l. 41, wyższe, docent Kaliningradzkiego Uniwersytetu Technicznego;

– Wiktor I. Żeleznikow, l. 57, wyższe, dyrektor SA „Uzłowoje”;

Deputowani KDO z listy Rosyjskiej Partii Emerytów:

– Andriej W. Wukołow, l. 53, wyższe, emeryt MSW, przewodniczący KRO Partii Emerytów, dyrektor Spółki z o.o. „Nieftiegazstroj”;

– Oleg N. Korszyn, l. 46, wyższe, naczelnik oddziału w Spółce z o.o. „Nieftiegazstroj”;

– Nina P. Woronowa, l. 65, wyższe, emerytka, członek Zarządu KRO Partii Emerytów.

Deputowani KDO z listy partii „Patrioci Rosji”:

– Władimir A. Morar, l. 49, wyższe, nauczyciel w Gimnazjum Nr 1 w Kaliningradzie;

– Władimir T. Sułtanow, l. 40, średnie specjalne, wicedyrektor Spółki z o.o. „Emma”;

– Michał J. Czesalin, l. 43, wyższe, przewodniczący Rady Zakładowej Związku

Zawodowego Dokerów w Morskim Porcie Handlowym w Kaliningradzie, wybrany w okręgu jednomandatowym, złożony przez „Patriotów Rosji”.

Deputowani KDO, członkowie Partii Narodowej, samowydwiżeńcy:

– Igor P. Rudnikow, l. 41, deputowany KDO III kadencji, redaktor naczelny tygodnika „Kaliningradskije Nowyje kolosa”, lider KRO Partii Narodowej;

– Aleksandr W. Bierzowski, l. 36, średnie, dziennikarz „KNK”, deputowany Rady Miejskiej Pionierska poprzedniej kadencji.

Niezależni deputowani KDO, którzy zgłosili swe kandydatury indywidualnie:

– Vytautas V. Łopata, l. 50, wyższe, deputowany KDO III kadencji, doradca dyrektora Spółki z o.o. „Kawiarnia Solanka”;

– Jurij W. Szytikow, l. 45, wyższe, adwokat, dotychczasowy deputowany Rady Miejskiej Kaliningradu;

– Salomon I. Ginzburg, l. 53, wyższe, deputowany KDO III kadencji,

– Aleksiej W. Zinowjew, l. 33, wyższe, wicedyrektor Spółki z o.o. „WestStajlPRO”;

– Siergiej W. Kononow, l. 39, średnie zawodowe, dyrektor generalny spółki z o.o. „WestStajlPlus”;

– Wiktor E. Smilgin, l. 35, wyższe, deputowany KDO III kadencji.

Wybory do Miejskiej Rady Deputowanych Kaliningradu były wyborami większościowymi i odbyły się w 22 z 27 okręgów jednomandatowych. W pozostałych 5 okręgach wybory nie doszły do skutku z uwagi na przewagę głosów oddanych przeciwko wszystkim kandydatom. Jeszcze w dwóch okręgach zwycięstwo odnieśli kaliningradzcy Igor Rudnikow i Jurij Szytikow, którzy jednocześnie zwyciężyli w wyborach do KDO i już wiadomo, że zostaną deputowanymi KDO. To oznacza, że w 7 okręgach wyborczych miasta w październiku br. odbędą się wybory uzupełniające.

Pomniejszona o 7 deputowanych Rada Miejska 20 marca odbyła pierwsze posiedzenie i wybrała na swego przewodniczącego Aleksandra Jaroszuka, szefa oddziału miejskiego „Jednej Rosji”, właściciela sieci sklepów z materiałami budowlanymi „Baucentr”. Przewodniczący rady w poprzedniej kadencji Jewgienij Gan, zwolennik KPFR, przegrał wybory i nie wszedł do rady miasta.

Zdaniem niektórych politologów, kampania wyborcza zwycięskiej „Jednej Rosji” wyróżniała się zmasowanym wykorzystaniem reklamy wizualnej, także w telewizji lokalnej, obfitością druków propagandowych wysokiej jakości oraz maksymalnym wykorzystaniem wpływów administracyjnych.

Przewiduje się, że „Jedna Rosja” będzie zmierzała do włączenia do swojej frakcji deputowanych partii mniejszościowych, głównie z Partii Emerytów i „Patriotów Rosji”, a nawet niektórych deputowanych niezależnych.

O przebiegu wcześniejszych etapów kampanii wyborczej, prowadzonej w lutym br., informujemy także w niniejszym *Biuletynie*.

Sytuacja społeczno-polityczna

Jedność Rosji, „autonomizm regionalny”, separatyzm, Kaliningrad

26 stycznia odbyła się w Moskwie dyskusja okrągłego stołu politologów rosyjskich na temat „Modele autonomizmu regionalnego: bilans rocznego umacniania pionu władzy”.

Wiaczesław Głazydziow, członek Izby Społecznej Rosji, jeden z autorów programu telewizyjnego „Polityka realna”, wybór tematu posiedzenia uzasadnił istnieniem problemu, który dostał się współczesnej Rosji w spadku po „rewii suwerenności” lat 90. XX wieku.

Zdaniem Głazydziowa, dzisiaj separatyzm regionalny „przekształcił się w technologię szantażu władzy federalnej ze strony elit lokalnych, rozporządzających zasobami regionalnymi i unikających rozmowy o podwyższeniu efektywności ich wykorzystania”.

Uczestnicy dyskusji okrągłego stołu do regionów, w których w roku ubiegłym przejawiały się nastroje separatystyczne, zaliczyli: Jakucję, Altaj, Republikę Komi, S. Petersburg, Obwód Pskowski, Obwód Kaliningradzki, Republikę Mordowia, Republikę Marij Eł, Obwód Orienburski i Obwód Omski. W prognozie rozwoju wypadków ostrzegli przed dalszą eskalacją napięcia w tych regionach.

Igor Zadorin, szef Grupy Badawczej „Cyrkon”, zwrócił uwagę na to, że „dyskurs wokół problemu separatyzmu lub autonomizmu związany jest z politycznym lub ekonomicznym separatyzmem/autonomizmem. Głównymi podmiotami tych procesów są elity polityczne i gospodarcze. Żadna elita regionalna nie zdoła jednak samodzielnie zrealizować swoich planów autonomicznych i zamierzeń bez najważniejszego zasobu legitymizacji autonomizmu, jakim jest opinia społeczna. Tylko poprzez odpowiednią opinię społeczną legitymizowane są próby wyodrębnienia”. Zadorin stwierdził, że czynnikiem bazowym, związanym z pojęciem tożsamości (tożsamości) regionalnej, jest pewne utożsamianie się z określoną wspólnotą terytorialną, co wydaje się być oczywiste. Powołał się przy tym na wyniki badań opinii społecznej, w czasie których respondentom zadawano pytanie o to, kim się czują przede wszystkim: mieszkańcami swego terytorium, mieszkańcami regionu, kraju, republiki czy mieszkańcami Rosji. Mieszkańców Obwodu Kaliningradzkiego pytano dodatkowo – czy czują się Europejczykami. „Gdzieś od 30% do 50% ludności w różnych regionach w tym lub innym stopniu czuje się przede wszystkim mieszkańcami swego terytorium. Jest to charakterystyczne dla republik narodowościowych typu Karelia, Baszkortostan i regionów, które poważnie są oddzielone od centrum, typu Obwód Kaliningradzki i Kraj Primorskiej. Głównym czynnikiem przewagi tożsamości regionalnej ze szkodą (!) dla ogólnorosyjskiej jest albo wyodrębnienie terytorialne, status specjalny, albo autonomia narodowościowo-kulturalna”, a zatem pośrodku Zadorin opowiedział się za wzmocnieniem centrum federalnego.

Zadorin odwołał się także do problemu Kaliningradu jako specjalnego przypadku, który był wielokrotnie badany przez grupę „Cyrkon”. W tym regionie „jest najwięcej ludzi, którzy utożsamiają się przede wszystkim z obwodem, nie wolno mówić, że wszyscy ci ludzie są „separatystami”. Odsetek respondentów, którzy w różnych badaniach w tym lub innym stopniu wyrażają chęć, zamiar, gotowość do oddzielenia od Rosji i stania się państwem samodzielnym lub przyłączenia się do Unii Europejskiej, wynosi zaledwie 5–8%”.

Referat Igora Zadorina, wygłoszony podczas obrad okrągłego stołu, opublikowany został na stronie internetowej „Kreml.Org”.

Dyskusja zmierzała do tego, by określić prawdopodobieństwo rozpadu Rosji. Przeważały głosy, że pomimo pojawienia się nastrojów separatystycznych, rozpad Rosji nie zagraża, mimo to władze federalne winny śledzić nastroje separatystyczne w niektórych podmiotach FR i korygować ich stan poprzez „pracę wyjaśniającą z gubernatorami” („*Niepodzielna Rosja*”: www.vz.ru z 26 I 2006).

3 lutego na konferencji prasowej w Moskwie gubernator Obwodu Kaliningradzkiego Gieorgij Boos oświadczył, że tendencje separatystyczne w regionie nie istnieją. „Te nastroje, jeżeli i były, odeszły w przeszłość. Nastroje społeczne bardzo się zmieniły” – zapewnił gubernator. Jednocześnie Boos powiedział, że nie tak dawno dotarły do niego „określone dane po linii służby bezpieczeństwa, związane z dziećmi”. Wśród osób organizujących pomoc humanitarną mają być i tacy, którzy prowadzą szkodliwą pracę z dziećmi. „Ktoś, na przykład, prosił, by nie czytać gazet rosyjskich” – zauważył gubernator. Oświadczenie G. Boosa wpisuje się tym samym w dyskusję okrągłego stołu w sprawie „autonomizmu regionalnego” i umacniania władzy federalnej, a także w ogólnorosyjską kampanię podejrzliwości wobec organizacji pozarządowych i zagranicznych („*Tendencje separatystyczne w Obwodzie Kaliningradzkim nie istnieją – Boos*”: Regnum.ru z 3 II 2006).

W dyskusję o „autonomizmie regionalnym” należy wpisać wypowiedź prawnika prof. dr hab. Aleksandra Kulikowa w sprawie przyjęcia niezbędnych aktów prawnych, zapewniających regionowi pełnienie roli pilotażowej w stosunkach Rosji z Unią Europejską. Kulikow podkreśla, że nie może być mowy teraz i w przyszłości o politycznym oddzieleniu obwodu od Rosji. Przyjęcie ustawy federalnej „O statusie Obwodu Kaliningradzkiego FR” byłoby potwierdzeniem zmiany geopolitycznej po ogłoszeniu niepodległości przez Litwę, zaś ustawy o specjalnej strefie ekonomicznej – oddzielenia od macierzystej Rosji i koniecznością stworzenia niezbędnych gwarancji prawnych dla potencjalnych inwestorów zagranicznych. Wstąpienie krajów nadbałtyckich i Polski do NATO i Unii Europejskiej wymaga od Rosji przygotowania i podpisania odpowiedniej umowy między Federacją Rosyjską a Unią Europejską w sprawie Obwodu Kaliningradzkiego, która jako dokument międzynarodowy może mieć charakter dominujący nad prawodawstwem regionalnym. Ten wniosek Kulikow opatruje jednak komentarzem, z którego wynika, że w umowie należy opisać warunki: a) wzajemnie korzystnej współpracy,

b) utworzenia korytarza tranzytowego, c) specjalnego trybu wizowego. („Trzy drogi główne, albo trzy źródła rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego”; KP, nr 18 z 1 II).

Kampania wyborcza

Przedstawiciel Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego poinformował, że do końca stycznia br. z wyborów wycofano, z różnych powodów, ponad 10 kandydatów. Były gubernator Leonid Gorbienko został zgłoszony wraz z synem Aleksandrem przez Rosyjską Partię Pokoju jako kandydat z Rejonu Prawdinskiego, jednak nie zdołał przedłożyć w obowiązującym terminie list z poparciem wyborców. Wcześniej wycofali swe kandydatury: Jurij Szalimow, lider Oddziału Regionalnego „Jednej Rosji”; Jewgienij Liniew z LDPR oraz Siergiej Budnik i Jewgienija Smirnowa z partii „Jabłoko”.

Przewodniczący Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego Wasilij Ziubanow poinformował, że 2 lutego Władimir P. Nikitin wycofał swoją kandydaturę z wyborów regionalnych (www.balticpl.ru). „Komsomolska Prawda – Kaliningrad” 10 lutego podała, że deputowany W.P. Nikitin swoją decyzję uzasadnił tym, iż na listach wyborczych innych partii nie ma kandydatów o podobnej do jego randze politycznej, a ponadto zamierza skupić się na pracy „na rzecz obrony praw kaliningradczyków” w Dumie Państwowej. Natomiast lider partii „Rodina” Dmitrij Rogozin oświadczył, że usiłuje się odsunąć jego partię od udziału w wyborach regionalnych na wszelkie możliwe sposoby, m.in. poprzez „rozmowy wyjaśniające”. O sytuacji w Kaliningradzie Rogozin powiedział, że jest zdziwiony działaniami miejscowych władz, a W.P. Nikitin to bardzo szanowany człowiek, wielokrotnie wybierany w okręgu jednomandatowym. „No i ja w Kaliningradzie jestem człowiekiem znanym [b. specjalny przedstawiciel prezydenta W. Putina ds. Obwodu Kaliningradzkiego]. Bojąc się udziału „Rodiny” w wyborach, nasi oponenty idą na wszystko, by pozbawić obywateli możliwości oddania głosów na nas”. Dziennikarzowi tygodnika „Kaskad” udało się ustalić, że w toku rejestracji listy wyborczej „Rodiny” komisja wyborcza sprawdzała ją 9 godzin. „Rodina” zapowiedziała złożenie ponad 60 skarg na działania różnych instytucji celem niedopuszczenia partii do udziału w wyborach, a którym to działaniom nie przeciwdziała komisja wyborcza. 14 lutego przewodniczący W. Ziubanow poinformował dziennikarzy, że 12 lutego Sąd Obwodowy w Kaliningradzie wydał orzeczenie o wycofaniu listy partyjnej „Rodiny”. Formalnie z takim wnioskiem wystąpili do sądu przedstawiciele Partii Emerytów i LDPR (Regnum.ru z 15 II).

O 20 mandatów w przyszłej Dumie Obwodowej ubiegało się 334 zarejestrowanych kandydatów, zgłoszonych przez dziewięć partii: KPFR – 52, „Rodina” – 43, „Jedna Rosja” – 42, LDPR – 37, Rosyjska Partia Pokoju – 37, „Jabłoko” – 36, „Patrioci Rosji” – 35, Partia Narodowa – 32. Po skreśleniach i wycofaniu się części kandydatów, to i tak pozostaje ponad 10 kandydatów na jedno miejsce. O pozostałe 20 mandatów, obsadzanych w wyborach w 14 jedno- i tryzmandatowych okręgach wyborczych, ubiegało się jeszcze 112 kandydatów: partie poli-

tyczne zgłosiły 70, a 42 to zgłoszeni samodzielnie (*ros.* samowydwizency). Listy kandydatów na deputowanych Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, z krótką charakterystyką i informacją o ich zarobkach i stanie majątkowym, opublikowano w dodatku „Zapad Rosii” do „Rosyjskiej Gazety”, jako druk urzędowy, a także w tygodniku „Tridiewiatyj region” za zgodą Komisji Wyborczej Obwodu.

O 27 mandatów w Radzie Miejskiej Kaliningradu ubiegało się około 200 kandydatów. Wykaz kandydatów na deputowanych Rady Miejskiej Kaliningradu opublikował miejscowy tygodnik „Grażdanin”.

Na funduszach wyborczych, według stanu z 17 lutego br., partie zgromadziły 24 776 166 rubli. Ponad połowę tej kwoty zgromadziła i w połowie już wydała „Jedna Rosja” (Kaliningradzka Prawda, nr 31 z 18 II).

Aksana Ariutowa w artykule „*Lokomotywa*” *zeszła z drogi*” („Kaskad–Podrobnosti” z 7 lutego br.) zwróciła uwagę, że „Jedna Rosja” w kampanii wyborczej wykorzystuje aparat administracyjny. W Kaliningradzie pojawiły się tablice reklamowe, na których gubernator Georgij Boos, członek kierownictwa federalnego „Jednej Rosji”, i mer Jurij Sawienko, członek kierownictwa regionalnego tejże partii, informują, że już dokonali wyboru. Boss oświadczył 3 lutego na konferencji w Moskwie (www.kommersant.ru), że jeżeli „Jedna Rosja” nie uzyska większości w parlamencie [regionalnym], na wszystkich jego inicjatywach można postawić krzyżyk. W takim wypadku nie wykluczył konieczności sformowania na nowo rządu regionalnego. Z kolei dotychczasowy przewodniczący dumy W. A. Nikitin ostrzegwał, że gdyby monopol frakcji „Jednej Rosji” został zachowany w nowej dumie, to oznaczałoby to odejście od demokracji.

Zdaniem socjologa kaliningradzkiego Siergieja Cyplonkowa, wybory zmienią zasadniczo układ polityczny; pojawią się nowe składy Dumy Obwodowej, Rady Miejskiej Kaliningradu i szeregu rad rejonowych i miejskich oraz nowi szefowie administracji rejonowych i miejskich. Według prognozy przedwyborczej do Dumy Obwodowej wejdzie zaledwie 4–5 partii: „Jedna Rosja”, LDPR, Partia Narodowa, KPFR i ewentualnie, jako tzw. samowydwizenci, przedstawiciele „Rodiny” (S. Cyplonkow, „*Nie wystarczy być dobrym człowiekiem*”; www2.kaskad-info.ru z 7 II).

9 i 10 lutego region wizytował przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej FR Aleksandr Wieszniakow, który odbył spotkania: z szefami okręgowych komisji wyborczych w wyborach do Rady Miejskiej Kaliningradu, z przewodniczącymi i sekretarzami terytorialnych komisji wyborczych Obwodu – wybory do Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, oraz odwiedził miasta Zielenogradsk i Swietłogorsk. Na konferencji prasowej Al. Wieszniakow ocenił przygotowania do wyborów jako zadawalające. „Poważnych skarg i procesów sądowych nie ma. Komisja Obwodu radzi sobie ze swoimi obowiązkami. [...] Owszem, niektórzy mówią o prześladowaniu z pobudek politycznych. Prosiłiśmy Komisję Wyborczą Obwodu, by zwróciła się do prokuratora regionu. Jeżeli zostanie ustalone, że są jakieś naruszenia, to za nie trzeba będzie odpowiedzieć i ponieść karę”.

Przewodniczący Wieszniakow odniósł się też do specyficznej formy wyborów do Dumy Obwodowej. „Tu partie nie przedkładają ogólnoregionalnych list wyborczych. Z tego powodu były spory. Jednak sprzeczności z ustawodawstwem federalnym nie ma. Ogólnoregionalne listy wyborcze partii rozbite zostały na grupy dla każdego z 14 okręgów wyborczych, co samo przez się jest prawidłowe, chociaż mogą być powikłania”.

Ponadto Wieszniakow nie widzi nic złego w tym, że do dumy obwodowej i rady miejskiej kandyduje wielka liczba biznesmenów, jak również w tym, iż wysocy przedstawiciele administracji prowadzą agitację na rzecz określonej partii, czyli „Jednej Rosji” (www.nw.rian.ru z 9 II).

Wobec fali informacji prasowych o nieuczciwej agitacji lub wręcz kupowaniu głosów wyborczych, pojawiły się też wezwania partii i poszczególnych kandydatów o uczciwą kampanię wyborczą.

Partie, organizacje społeczne, związki wyznaniowe

Zarząd Związku Dziennikarzy Obwodu Kaliningradzkiego domaga się od gubernatora G. Boosa omówienia sprawy nacisku na SMI

Przedstawiciele Związku Dziennikarzy Obwodu Kaliningradzkiego, który skupia 340 pracowników twórczych prasy, radia i telewizji, zwrócili się do gubernatora obwodu Gieorgija Boosa z żądaniem spotkania się z członkami zarządu tej organizacji i omówienia szeregu konfliktów w SMI, powstałych w ostatnim czasie. W liście otwartym do gubernatora znani dziennikarze kaliningradzcy przytaczają dowody świadczące o faktach nacisku na struktury medialne ze strony założycieli i przedstawicieli władzy, próbach wprowadzenia cenzury i, w ostatecznym wyniku, zapewnienia w obwodzie priorytetu tylko lojalnych gazet, radio i TV, którym „wolność słowa jest potrzebna jedynie do wysławiania”.

Wśród przykładów takiego nacisku przedstawiciele Związku Dziennikarzy wymieniają „rotację” kierownictwa w „Kaliningradzkiej Prawdzie”, nagłe zwolnienie ze stanowiska szefa wydawnictwa „Jantarnyj skaz”, wybitnego fachowca Anatolija Machłowa, skandaliczne odsunięcie od kierowania holdingiem medialnym „Kaskad” Igora Rostowa i Ołgi Kotowskiej, a także szereg konfliktów w gazetach rejonowych. Informują także o wtrącaniu się do polityki informacyjnej „Kaskad” sekretarzy prasowych gubernatora.

„Mamy nadzieję – piszą autorzy listu – że Pan podzieli nasze zaniepokojenie, spotka się z członkami zarządu, postara się, by i z wolnością słowa obwód nasz okazał się na czele całej Rosji, a nie wśród niepomysłnych regionów”.

Podpisy pod listem otwartym do gubernatora, oprócz przewodniczącego Oddziału Regionalnego Związku Dziennikarzy Rosji Borysa Nisniewicza, złożyło

11 członków zarządu. Pełny tekst listu opublikowały m.in. agencje informacyjne „Regnum” i „Baltik Plus”, a także tygodnik „Argumenty i Fakty – Kaliningrad” nr 7 z lutego br.

Sprawa holdingu medialnego „Kaskad” znalazła się w kręgu zainteresowania nie tylko środowiska dziennikarskiego w obwodzie i poza nim, lecz także organów ochrony prawa po tym, jak przewodniczący Rady Nadzorczej tej spółki, były wicegubernator Obwodu Kaliningradzkiego Władimir Pirogow, oskarżył dyrektora generalnego Igora Rostowa i jego małżonkę Olgę Kotowską o przywłaszczenie 2900 tys. rubli, uzyskanych przez spółkę z tytułu dochodów z reklamy. Prokuratura Obwodowa w Kaliningradzie wszczęła wobec Rostowa sprawę karną z art. 201, ust. 1 KK FR (nadużycie uprawnień). Śledztwo jest w toku.

Kotowska poinformowała opinię publiczną, że sekretarze prasowi gubernatora zamierzali cenzurować informacje „Kaskadu” dotyczące osoby G. Boosa. Byłych założycieli spółki, a zarazem ich mniejszościowych współwłaścicieli Rostowa i Kotowską (dysponują 31,85% akcji spółki), broni z niezwykłym zaangażowaniem także była redaktorka naczelna „Kaliningradzkiej Prawdy” Tamara Zamiatina, dopatrując się w całej tej sprawie podłoża politycznego, a nie tylko walki silniejszych współwłaścicieli ze słabszymi.

TR, nr 3 z 27 I – 2II, nr 4 z 3–9 II; KP, nr 17 z 31 I; AiF–K, nr 5 i nr 7 z II;
www.regnum.ru z 7 II; www.balticpl.ru z 7 II; www.kaliningrad.ru z 7 II.

„A cerkiew jest przeciw...” budowie obiektów handlowych w pobliżu soboru katedralnego

W poprzednim numerze *Biuletynu* informowaliśmy o sprzeciwie przedstawicieli Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w Kaliningradzie w sprawie wybudowania obiektów, głównie handlowych, pod Placem Soborowym (część dotychczasowego Placu Zwycięstwa), otaczającym będący w budowie Sobór Katedralny. Mer Kaliningradu Jurij Sawienko wstrzymał budowę do czasu zajęcia stanowiska przez Metropolitę Smoleńskiego i Kaliningradzkiego Kiryłła.

W pierwszych dniach lutego metropolita Kiryłł wyraził swoją negatywną opinię w tej sprawie, przy czym uczynił to w liście otwartym do mera Kaliningradu. Teraz mer będzie musiał wystąpić w roli rozjemcy między przedstawicielami cerkwi i inwestorem (jedna ze spółek naftowych), który na prośbę mera i gubernatora zgodził się za swoje pieniądze (160 mln rubli) zagospodarować Plac Soborowy, mając nadzieję na odzyskanie choćby części pieniędzy z wydzierżawienia pomieszczeń podziemnych do celów handlowych. Jurij Sawienko ma nadzieję na osiągnięcie kompromisu w tej sprawie.

TR, nr 3 z 27 I–2 II; SB, nr 17 z 4 II, nr 19 z 9 II;
KPwK, nr 16 z 4 II, nr 17 z 7 II; SiK, nr 6 z 8–14 II.

Duma Obwodowa i rady samorządowe

Ostatnie posiedzenie Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej

„Uwaga, panowie deputowani – zwrócił się do kolegów przewodniczący dumy Władimir Nikitin. – Dzisiaj mamy ostatnie posiedzenie dumy”. A gdy sala zareagowała znamienną ciszą, Nikitin dodał protekcyjnie: „Tej kadencji”. Zdaniem dziennikarza „Komsomolskiej Prawdy – Kaliningrad” Aleksieja Dzie-nisienkowa, „na twarzy przewodniczącego Nikitina nie widać było nawet cienia smutku: on znów kandyduje do dumy, podobnie jak większość obecnych na sali obrad deputowanych, i widocznie liczy, że znów zostanie przewodniczącym. Pod-niosły nastrój udzielił się wszystkim parlamentarzystom. Być może dlatego, gdy im zaproponowano wypowiedzieć się na temat ograniczenia sprzedaży w obwo-dzie produkcji alkoholowej, wypowiedział się prawie każdy z nich. A niektórzy nawet i dwukrotnie, chociaż sprawa nie warta była zgniętego jajka: trzeba było jedynie potwierdzić to, co już postanowiło centrum federalne”.

Wreszcie deputowany Salomon Ginzburg, którego podniesionej do góry ręki od dłuższego czasu nie chciał zauważyć W. Nikitin, głośno rzekł, że trzeba zmie-nić przewodniczącego. „I tu on trafił w sedno – orzekł dziennikarz wciąż popularnej „Komsomołki”. – Mówi się, że na miejsce Nikitina teraz aktywnie pretenduje członek drużyny gubernatora Gieorgija Boosa minister infrastruktury Siergiej Bu-tyczziow, który też kandyduje do dumy” – napisał Dienisienkow.

KPwK, nr 23 z 17 II; www.kaliningrad.kp.ru z 17 II.

„Rada Miejska Kaliningradu wniosła poprawki do programu prywaty-zacji” w 2006 r.

W połowie lutego Rada Miejska Kaliningradu na posiedzeniu plenarnym za-twierdziła wykaz towarów, które należy zakupić dla potrzeb miasta na rok 2006, a także zatwierdziła celowy program rozwoju kaliningradzkiego scentralizowane-go systemu bibliotecznego do 2010 roku.

Deputowani wnieśli poprawki do programu prywatyzacji na rok bieżący. Postanowiono, w szczególności, uzupełnić budżet miasta, dodatkowo wystawia-jąc na przetarg szereg nieruchomości. W tym roku plan uzupełnienia budżetu kosz-tem sprzedaży obiektów własności municypalnej opiewa na ponad 200 mln rubli.

www.regions.ru z 16 II; www.kaliningrad.ru z 16 II.

„Zarejestrowano nowy Statut Kaliningradu”

Nowy Statut Kaliningradu został opracowany przez przedstawicieli ustawo-dawczego i wykonawczego organów władzy, zatwierdzony przez deputowanych Rady Miejskiej i wejdzie w życie po opublikowaniu go w środkach masowej in-formacji.

Obowiązujący dotychczas Statut Kaliningradu był przyjęty w 1996 r. Zmiany w statucie podyktowane zostały wymogami czasu i obowiązującą od 1 stycznia br. ustawą federalną „O ogólnych zasadach organizacji samorządu lokalnego”. W nowym statucie wyraźnie ustalone zostały uprawnienia Merostwa Kaliningradu i przedstawicielskiego organu samorządu lokalnego – Miejskiej Rady Deputowanych, która po wyborach w dniu 12 marca będzie liczyć 27 członków, o dziele więcej niż dotychczas.

www.news.okradio.ru z 21 II.

Miejska Rada Deputowanych Kaliningradu zatwierdziła nowy plan generalny rozwoju miasta

Poprzedni plan generalny Kaliningradu zatwierdzony został 20 lat temu i, jak powiedział mer Jurij Sawienko, „on nie uwzględniał realiów dnia dzisiejszego”. Projekt nowego planu zaczęto opracowywać w 1999 roku. Zadanie to zlecono Naukowo-Projektowemu Instytutowi Planowania Przestrzennego „Enko” w Sankt Petersburgu. Plan generalny uzyskał pozytywną opinię Państwowej Ekspertyzy Ekologicznej FR. Niedawno Merostwo Kaliningradu rozpowszechniło specjalne wydawnictwo o głównym dokumencie architektonicznym miasta (nakład – 1000 egzemplarzy), które trafiło głównie do administracji rejonowych (dzielnicowych). Prócz tego, wkrótce w Internecie otwarta zostanie specjalna strona, na której znajdują się tezy podstawowe i mapy. Szczegółowe programy realizacji planu generalnego są opracowywane i także będą podlegać zatwierdzeniu.

Autorzy planu generalnego przyjęli, że do realizacji programu mieszkaniowego miasta potrzebnych będzie 1130 hektarów nowych terenów. Ich lokalizację określono w każdym z pięciu rejonów (dzielnic) miasta. W najbliższych 9 latach (plan obejmuje okres do 2015 roku) w mieście pojawi się kilka nowoczesnych rozwiązań transportowych. W okolicy Dworca Południowego otwarte będą podziemne parkingi samochodowe. Nastąpi rozwój transportu uspołecznionego. Mieszkańców i gości miasta obsługiwać będzie 215 tramwajów, 470 autobusów i 125 trolejbusów. Pojawią się cztery nowe linie tramwajowe, a także nowy park takśówkowy na 200 pojazdów.

W południowo-zachodniej części miasta, na lewym brzegu Pregoty, powinien powstać rezerwat czasowy „Pregolskij”. Rezerwat krajobrazowy powstanie także w strefie przybrzeżnej Zalewu Kaliningradzkiego (Wiślanego).

W osiedlu podmiejskim Gołubiewo zaplanowano budowę sortowni odpadów komunalnych. Zasadniczej przebudowie poddany zostanie ogród botaniczny.

Na Placu Centralnym (obok ruin Zamku Królewskiego) pomyślane zostały dwa ośrodki – biznesowy i kulturalno-turystyczny. Plan generalny nie wyklucza także odbudowy samego zamku.

Los wyspy Kanta (z odbudowaną przedwojenną katedrą w centrum) projektanci zaproponowali rozstrzygnąć specjalnie. Jeden z wariantów przewiduje od-

tworzenie części zabudowy sprzed 1945 roku. Dodać trzeba, że Miejska Rada Kaliningradu wcześniej postanowiła przenieść na Plac Centralny odnowiony pomnik Lenina.

Aleksandr Baszyn, od niedawna główny architekt Kaliningradu, uważa, że w mieście pojawiły się określone zasady gry. Jeżeli w planie generalnym zaplanowano skwer, to żadnej zabudowy mieszkalnej tam być już nie może. Ale to, co powstało w mieście przed przyjęciem planu generalnego, pozostanie – plan nie działa wstecz.

KPwK, nr 27 z 27 II.

Walka o ziemię w Zielenogradsku – przypadek Gubarowa

Obowiązująca od 1 stycznia 2006 roku struktura samorządów lokalnych w Obwodzie Kaliningradzkim jest dwustopniowa w trzech dotychczasowych rejonach (gwardiejskim, zielenogradzkim i prawdinskim) i jednostopniowa w pozostałych byłych rejonach. W Zielenogradsku dotychczasowy szef administracji rejonowej Walerij Gubarow wygrał także wybory na stanowisko szefa administracji miasta (o skandalicznym przebiegu kampanii wyborczej w tym mieście jesienią ubiegłego roku informowaliśmy na łamach *Biuletynu*). Rządzący władzą wykonawczą samorządu rejonowego i miejskiego Gubarow zapragnął jeszcze stanowiska przewodniczącego miejskiej rady deputowanych. Stało się tak po tym, gdy deputowani miejscy większością głosów ograniczyli uprawnienia szefa administracji. W rewanżu Gubarow wraz ze swoimi zwolennikami w radzie bojkotuje jej posiedzenia, uniemożliwiając tym samym uchwalenie poprawek do statutu miasta, zakazujących szefowi administracji zostania przewodniczącym rady. Z tej patowej sytuacji skorzystała rada deputowanych samorządu rejonowego, zatwierdzając przy drzwiach zamkniętych uzupełnienia do wykazu majątku miejskiego podlegającego prywatyzacji w 2006 roku. Na posiedzenie rady rejonowej nie wpuszczono nie tylko dziennikarzy, lecz także deputowanych rady miejskiej. Wykaz uzupełniono o stojącą na pięciu arach w centrum miasta zabytkową wieżę ciśnień (cena wywoławcza 70 tys. USD) i targowisko miejskie (20 mln rubli). Aktualnie jeden ar gruntów w uzdrowiskowym Zielenogradsku kosztuje od 10 do 13 tys. dolarów. W tej sytuacji nikogo już w Obwodzie Kaliningradzkim nie dziwi zażarta walka o władzę w tym mieście, a więc i o własność municypalną, łakome kąski której już są sprzedane lub wystawione do sprzedaży.

AiF–K, 2006, nr 7 z II.

Administracja Państwowa i samorządowa

„Ekskluzywny gubernator” – Boos i zmiany personalne w strukturach federalnych

Andriej Riskun i Aleksandr Riabuszew napisali w „Niezawisimej Gazecie” z 30 stycznia br., że „Georgij Boos zajął się oczyszczaniem struktur federalnych” w Obwodzie Kaliningradzkim. Za pretekst do takiego stwierdzenia posłużyło dziennikarzom jednoczesne podanie się do dymisji „na własną prośbę” prokuratora obwodu Władimira Zinyka i naczelnika regionalnego urzędu Federalnej Służby Podatkowej Aleksandra Szturbabina. Obydwaj urzędnicy powołali się na zły stan zdrowia. „Wygłąda na to, że dymisje nastąpiły nie bez wpływu gubernatora obwodu Georgija Boosa – napisali dziennikarze. – Pośrednio przyznał to i sam szef regionu. Poinformował on dziennikarzy, że na tydzień przed dymisją Zinyka spotkał się z prokuratorem generalnym FR Władimirem Ustinowem w sprawie przeprowadzenia śledztw w trzech głośnych sprawach gospodarczych regionu. «W czasie tej narady – oświadczył Boos – wypowiedziałem przypuszczenie, że nieodzowne jest wkroczenie organów ochrony prawa z aparatu centralnego Prokuratury Generalnej, i w toku omawiania [tych spraw] nasz prokurator zaproponował w takiej sytuacji ustąpienie swego miejsca szefowi, który jest bardziej przygotowany w sferze gospodarczej»”.

Riskun i Riabuszew powołują się ponadto na wypowiedź byłego zastępcy naczelnika Urzędu Informacyjno-Analitycznego Administracji Obwodu Kaliningradzkiego politologa Władimira Abramowa, który miał im powiedzieć, że «jednoczesne ostre pogorszenie się stanu zdrowia prokuratora obwodu i głównego zbieracza podatków daje bogatą pożywkę do rozważań nie tyle natury medycznej, co politycznej. Słynne już możliwości oddziaływania nowego gubernatora na politykę federalną pozwalają mu na realizację najskrytszych marzeń wszystkich szefów podmiotów w FR – wzmocnienia wpływów władz lokalnych na działalność pododdziałów terytorialnych ministerstw i resortów podporządkowania federalnego».

„Wygłąda na to – piszą dziennikarze „NG” – że Georgijowi Boosowi dano całkowicie wolną rękę w sprawach kadrowych, w tym także i w odniesieniu do urzędników struktur federalnych”.

W lutym nastąpiły zmiany kadrowe na stanowiskach szefów kaliningradzkich urzędów regionalnych Federalnej Służby Antymonopolowej i Federalnej Służby Bezpieczeństwa.

www.ng.ru z 30 I 2006; TR, nr 4 z 3–9 II; RG, nr 28 z 10 II;
www.regnum.ru z 26 II.

„Nie wszystkie agencje przydały się”

Tygodnik „Argumenty i Fakty – Kaliningrad” tak odpowiedział na pytanie czytelnika o to, jakie pododdziały w rządzie obwodowym okazały się „zbyteczne”:

„Struktura rządu regionalnego zmienia się ustawicznie. Wariant, przyjęty przez Dumę Obwodową 30 września, w następnym dniu po objęciu przez Gieorgija Boosa stanowiska gubernatora kaliningradzkiego, różni się od tego, który dzisiaj jest „w robocie”. Na przykład, powiedziane było: trzeba mieć swoją agencję głównego dysponenta kredytów w każdym z trzech sektorów. Koncepcja uległa zmianie i dzisiaj rozdysponowywaniem już nie kredytów, lecz środków budżetowych w sektorach realnym, socjalnym i ekonomicznym zajmuje się jedna agencja. Utworzone we wrześniu [formalnie] ministerstwo stosunków majątkowych i gruntowych, dla którego bardzo długo nie mogli znaleźć odpowiedniego ministra, w rezultacie w ogóle nie przydało się: po stu dniach rządzenia gubernator ten pododdział zniósł. Za to w tym samym czasie rząd sprawił sobie agencję do spraw urbanistyki (w pierwotnej strukturze rządu jej nie było)”.

AiF-K, nr 8 z II.

Minister oświaty podała się do dymisji, nowym zostanie moskwianka Natalia Szerri

Agencje informacyjne podały 2 lutego, że minister oświaty Obwodu Kaliningradzkiego Jelena Afanaśjewa zwołała się ze stanowiska za porozumieniem stron. W związku z tym na stronie „Newsinfo.ru” czytamy: „Biedactwo Afanaśjewa, rozrywająca się między rodziną i karierą, rzucająca się między dwoma miastami Moskwą i Kaliningradem, ostatecznie wybrała rodzinę i Moskwę. Ponad dwa miesiące podejmowała ona decyzję, co dla niej jest droższe. W ciągu tego czasu była ona jednocześnie, co zdarza się w Rosji po raz pierwszy, i ministrem kaliningradzkim i deputowaną Dumi Państwowej z ramienia LDPR. W ubiegłym tygodniu gubernator kaliningradzki Gieorgij Boos oświadczył, że Afanaśjewej dano tydzień na to, by się zdecydowała. I kobieta dokonała swego wyboru”.

Dwa dni później „Komsomolska Prawda – Kaliningrad” napisała, że ministrem oświaty Obwodu Kaliningradzkiego zostanie, być może, dyrektor Szkoły-Internatu Nr 16 miasta Moskwy Natalia Szerri. Wicepremier rządu obwodowego Jelena Babinowskaja i sekretarz prasowy gubernatora Siergiej Bodanow odmówili komentarza na temat zmian na stanowisku ministra oświaty obwodu.

www.newsinfo.ru z 2 II; www.kaliningrad.ru z 2 i 4 II; KP-P, nr 20 z 3 II;

www2.kaskad-info.ru z 7 II; K-d, nr 5 z 7–13 II;

KPwK, nr 16 z 4 II, nr 18-t z 9–16 II; www.km..ru z 23 II.

„Michaił Andriejew ministrem kultury Obwodu Kaliningradzkiego”

2 lutego br. na posiedzeniu Rady ds. Kultury dotychczasowy p.o. ministra kultury Michaił Andriejew dowiedział się o mianowaniu go na ministra tego resortu. Od 2001 roku pracował on w byłej Administracji Obwodu jako naczelnik Urzędu ds. Kultury. Po przekształceniu administracji w rząd obwodu gubernator Boos przez długi czas upatrywał na to stanowisko także kilku innych kandydatów. Szczególnie nastęrczali mu na stanowisko ministra osobę dyrektora Muzeum Oceanu

Światowego Świetlanę Siwkową, która nie wyraziła zgody na zmianę miejsca pracy. Przyjęła jedynie społeczną funkcję przewodniczącej Rady ds. Kultury przy Gubernatorze Obwodu. Do czasu przyścia do administracji obwodu Andriejew był deputowanym Rady Miejskiej Kaliningradu i dyrektorem Pałacu Twórczości Dzieci i Młodzieży. Ma tytuł zasłużonego pracownika kultury FR.

Na pierwszym w tym roku posiedzeniu rządu regionalnego nowo upieczony minister omawiał z gubernatorem opracowanie koncepcji „Kultura Obwodu Kaliningradzkiego na lata 2007–2011”. Jednym z punktów był pałacy punkt dotyczący herbu obwodu.

KP, nr 28 z 15 I; KPwK, nr 26 z 26 II.

„Rada Międzyresortowa ds. Problemów Rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego i Rozwiązywania Zadań Operatywnych Zapewnienia Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim”

„Zgodnie z Regulaminem w sprawie przedstawiciela pełnomocnego Prezydenta Federacji Rosyjskiej w okręgu federalnym, zatwierdzonym dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej z 13 maja 2000 Nr 849, dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej z 2 lipca 2005 Nr 773 „Zagadnienia współdziałania i koordynacji działalności organów władzy wykonawczej podmiotów Federacji Rosyjskiej i terytorialnych organów federalnych organów władzy wykonawczej”, i w celu wykonania uchwały Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej z 26 lipca 2001 roku „O perspektywach rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego”, a także w celu koordynacji działalności terytorialnych organów federalnych organów władzy wykonawczej i organów władzy państwowej Obwodu Kaliningradzkiego w zakresie polityki państwowej w sferze zabezpieczenia interesów narodowych i bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim, opracowania propozycji co do strategii rozwoju Szczególnej Strefy Ekonomicznej Obwodu Kaliningradzkiego, prowadzenia zbilansowanej polityki gospodarczej i społecznej oraz wzajemnie korzystnego rozwoju regionalnych związków gospodarczych utworzono Radę Międzyresortową ds.(...), zatwierdzono Regulamin Rady Międzyresortowej i jej Skład”.

Skład Rady Międzyresortowej

Przewodniczący Rady Międzyresortowej, BOOS Giorgij Walentinowicz,
Gubernator Obwodu Kaliningradzkiego*

Zastępca przewodniczącego – sekretarz odpowiedzialny Rady Międzyresortowej, DACYSZYN Aleksandr Jarosławowicz, Główny inspektor federalny Obwodu Kaliningradzkiego w urzędzie przedstawiciela pełnomocnego Prezydenta FR w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym

Członkowie Rady Międzyresortowej

BABINOWSKAJA Jelena Wiktorowna, wicepremier Rządu Obwodu Kaliningradzkiego

BIEZBIEREŻJEW Siergiej Wiktorowicz, przedstawiciel MSZ Rosji w Kaliningradzie

BOGMA Jewgienij Iwanowicz, zastępca naczelnika Północno-Zachodniego Zarządu Celnego (ds. Obwodu Kaliningradzkiego)

BULYCZJOW Siergiej Wasiljewicz, minister infrastruktury Obwodu Kaliningradzkiego

BUCZELNIKOW Siergiej Olegowicz, minister GKiM i budownictwa Obwodu Kaliningradzkiego

WAŁUJEW Władimir Prokopjewicz, dowódca Floty Bałtyckiej

DIEMCZENKO Witalij Wasiljewicz, naczelnik Urzędu Federalnej Służby Rosji ds. Kontroli nad Obrotem Narkotyków w Obwodzie Kaliningradzkim

ZINYK Władimir Fiodorowicz**, prokurator Obwodu Kaliningradzkiego

KIRICZENKO Siergiej Andriejewicz, naczelnik Urzędu Spraw Wewnętrznych [milicji] Obwodu Kaliningradzkiego

KUZIAJEW Jurij Aleksiejewicz, prezes Sądu Statutowego Obwodu Kaliningradzkiego

KULCZYCKIJ Aleksandr Wasiljewicz, naczelnik Urzędu Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Rosji w Obwodzie Kaliningradzkim

ŁAPIN Feliks Feliksowicz, minister gospodarki Obwodu Kaliningradzkiego

MATWIEJEW Jelena Jurjewna, minister finansów Obwodu Kaliningradzkiego

NIKITIN Władimir Piotrowicz, przewodniczący Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej (według uzgodnienia)

ORŁOW Aleksandr Władimirowicz, prezes Sądu Arbitrażowego Obwodu Kaliningradzkiego

SOTNIKOW Władimir Bronisławowicz**, naczelnik Urzędu Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji ds. Obwodu Kaliningradzkiego

TURIWNIENKO Aleksandr Grigorjewicz, naczelnik Zachodniego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Transporcie [milicja transportowa]

FALEJEW Wiktor Iwanowicz, prezes Kaliningradzkiego Sądu Obwodowego

CYBIN Jurij Aleksandrowicz, szef Urzędu Federalnej Służby ds. Nadzoru w Sferze Wykorzystania Przyrody w Obwodzie Kaliningradzkim

SZAWRIN Władimir Władimirowicz, naczelnik Ośrodka Łączności Specjalnej i Informacji Federalnej Służby Ochrony w Obwodzie Kaliningradzkim

SZALIMOW Jurij Siergiejewicz, wicepremier Rządu Obwodu Kaliningradzkiego

SZTURBABIN Aleksandr Wasiljewicz**, naczelnik Urzędu Federalnej Służby Podatkowej Rosji (w Obwodzie Kaliningradzkim)

* Uprzednio funkcję przewodniczącego Rady Międzyresortowej sprawował Andriej Stiepanow, zastępca przedstawiciela pełnomocnego Prezydenta FR w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym ds. Obwodu Kaliningradzkiego. W listopadzie 2005 roku zrezygnował z tych funkcji służbowych i opuścił Kaliningrad.

** W. Zinyka, W. Sotnikowa i A. Szturbabina zapewne już wkrótce zastąpią w Radzie ich następcy Aleksiej Samsonow, Michaił Własienko i Andriej Fiodorow.

www.szfo.ru (brak daty)

„Zwolennik restauracji i rewolucjonista” – plany regionalne gubernatora G. Boosa

Gazety ogólnorosyjskie i lokalne poinformowały o przebiegu w Moskwie konferencji prasowej gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego Georgija Boosa, który określił swoje plany na czas najbliższy.

„Wremia Nowostiej” z 6 lutego informuje, że w czasie konferencji Boos opowiedział o tym, jak zamierza wybawiać oddany pod jego opiekę Obwód Kaliningradzki od wizerunku czarnej dziury.

„Cały region naszpikowany jest zamkami niemieckimi. Wszystkim tym starym zamkom Boos zamierza przywrócić pierwotny wygląd. Nie tylko małym, ale i najważniejszemu – Zamkowi Królewskiemu, który został zbudowany w XII wieku i wiele stuleci górował w centrum Königsberga. G. Boos nie zamierza „zniemczać” i bez tego ciężąca ku Zachodowi eksklawę rosyjską. Zdaniem wysoko postawionego źródła w rządzie regionalnym, idea odbudowy zamków – to posunięcie strategiczne: «Gubernator ściągnie federalne i wielkie inwestycje prywatne, odbuduje kilka zamków, Niemcy ucieszą się, zaczną w ten interes inwestować już swoje pieniądze, a przy okazji można będzie namówić ich i do rzeczywistych projektów biznesowych. Niemcom przyjemność, a regionowi korzyść». Już pojawiają się całkiem realne projekty biznesowe z udziałem firm z Niemiec. Pan Boos oświadczył, że w najbliższym czasie w Czerniachowsku rozpocznie się budowa zakładu do produkcji stali wysokostopowej. W tym samym Czerniachowsku chce on utworzyć wielki lotniczy terminal towarowy [na bazie lotniska wojskowego]. Ażeby uczynić prowadzenie biznesu bardziej efektywnym w ramach całego regionu, Georgij Boos opowiedział się za jak najszybszym przejściem na tryb bezwizowy z krajami Unii Europejskiej dla Obwodu Kaliningradzkiego. Złagodzony tryb wizowy dla wjazdu do Obwodu i uzyskania zezwolenia na pracę dla obcokrajowców już jest umocowany w nowej ustawie o Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim, która wejdzie w życie w kwietniu. Planuje się, że wizy dla obcokrajowców będą wydawać bezpośrednio na przejściach granicznych. Co na to odpowie Unia Europejska? Jest to szczególnie ważne dla regionu, gdy uwzględnia się przewidziane na maj 2007 roku wstąpienie Litwy i Polski do szengieńskiej strefy wizowej.

Szczególną uwagę w czasie konferencji prasowej gubernator poświęcił kontaktom zagranicznym regionu. Pan Boos nie wykluczył, że kompanie zagraniczne będą przeciwdziałać budowie w Obwodzie Kaliningradzkim wielkiej rafinerii ropy naftowej”.

„Wremia Nowostiej”, nr 19 z 6 II; www.vremya.ru z 6 II;
www.kaliningrad.ru z 6 II; www.westrus.ru z 6 II.

„Gra w monopol” oraz zmiana na stanowisku szefa Urzędu Terytorialnego FAS

Federalna Służba Antymonopolowa [FAS] sprawdza zasadność taryf i cen w Obwodzie Kaliningradzkim. Do Kaliningradu przybył także szef FAS Rosji Igor Artiemjew. Przyczyną wizyty przedstawicieli FAS w Kaliningradzie, jak poinformowała Służba Prasowa Rządu Obwodu Kaliningradzkiego, stała się sytuacja w regionie z cenami i taryfami – na wiele towarów i usług tu one są wyższe, niż w „wielkiej” Rosji. Prócz tego, jak podkreślił Igor Artiemjew, wiele branż w obwodzie jest zmonopolizowanych. Tak więc monitoring taryf na energię elektryczną, przewozy kolejowe, usługi telefoniczne, analiza cen skupu mleka (są bardzo niskie), lekarstw (te są zbyt wysokie), kontrola szeregu wielkich firm, kombinatu bursztynu – to daleko niepełny wykaz podjętych zadań. Ich realizacja powinna przynieść konkurencyjne wyniki gospodarowania dla wszystkich podmiotów, obniżenie poziomu inflacji, uzupełnienie budżetu.

W toku wizyty szefa FAS Rosji podpisano umowę o współpracy między tą służbą i rządem obwodu. Jest to pierwszy taki dokument w praktyce pracy FAS z podmiotami FR.

Szef Urzędu Terytorialnego FAS Rosji w Obwodzie Kaliningradzkim radca I rangi Wiaczesław Czernyszow złożył 14 lutego na ręce Igora Artiemjewa ponowną prośbę na piśmie o zwolnienie z zajmowanego stanowiska na własne życzenie. Pierwsze jego podanie z 25 stycznia br. nie zostało uwzględnione bez podania powodów.

Mówiąc o planach na przyszłość, W. Czernyszow poinformował, że z dwoma wyższymi wykształceniami w wieku 52 lat pójdzie pracować jako dozorca. Czernyszow odmówił dziennikarzowi „TR” ujawnienia przyczyn swojej prośby o dymisję, stwierdzając, że „jeżeli jest pan mądrym człowiekiem, to i tak zrozumie, co się dzieje”. Dziennikarz przypomniał więc dymisję prokuratora obwodu Władimira Zinyka i szefa urzędu podatkowego Aleksandra Szturbabina (obydwaj odeszli ze stanowisk na własną prośbę z uwagi na stan zdrowia) i dodał: „A jednak tendencja!”

KPwK, nr 18-t z 9–16 II; RG, nr 2 z 10 II;
TR, nr 5 z 13–16 II; www.regnum.ru z 13 II.

Odbyło się kolejne posiedzenie rządu Obwodu Kaliningradzkiego

14 lutego rząd Obwodu Kaliningradzkiego rozpatrzył na posiedzeniu problemy dotyczące rozwoju branży bursztynowo-diaamentowo-jubilerskiej, sprawozdanie Agencji ds. Majątku o realizacji prognozowanego planu prywatyzacji majątku państwowego Obwodu Kaliningradzkiego w roku 2005 i omówił zasady rozchodowania środków budżetu obwodowego na finansowanie przedsięwzięć w sektorze rolno-przemysłowym. O sprawie wydobywania i obróbki bursztynu piszemy więcej w dziale *Gospodarka*, m.in. o projektach gubernatora Boosa.

www.gov.kaliningrad.ru z 13 II.

„Pełnomocny przedstawiciel projektów narodowych” – Ilija Klebanow w Kaliningradzie

W dniach 14 i 15 lutego wizytę roboczą w obwodzie złożył przedstawiciel pełnomocny Prezydenta w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym Ilija Klebanow. W pierwszym dniu pobytu Klebanow wziął udział w posiedzeniu rządu obwodowego i przeprowadził naradę w sprawie realizacji na terytorium regionu priorytetowych projektów narodowych.

W czasie konferencji prasowej z udziałem Klebanowa i Boosa, przedstawiciel prezydenta powiedział, że omówił z kierownictwem regionu wiele spraw, „niczego nie odrzucając”. Główna ich część dotyczyła właśnie najważniejszych projektów narodowych w sferze oświaty, ochrony zdrowia, budownictwa mieszkaniowego, zaś w przypadku Obwodu Kaliningradzkiego także miejsc pracy i przeszkolenia zwolnionych do rezerwy oficerów Floty Bałtyckiej. Niedawno prezydent Władimir Putin poświęcił tej sprawie naradę z gubernatorami pięciu regionów, na terytorium których mieszka wielu byłych żołnierzy zawodowych. W tej naradzie uczestniczył gubernator G. Boos. Teraz gubernator próbuje znaleźć rozwiązanie problemu dwudziestu pięciu zaniedbanych miasteczek wojskowych na terytorium obwodu, z których można zrobić pełnowartościowe zasoby mieszkalne. Klebanow zauważył, że w kwietniu w tej sprawie do obwodu przyjedzie minister obrony FR Siergiej Iwanow.

W czasie wizyty w Kaliningradzie Klebanowowi przedstawiono długoterminowy projekt rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego. Gość nie ukrywał, że jest pod wrażeniem, gdyż wcześniej nie spotkał się w żadnym regionie z takim zestawem projektów, a także koncepcją rozwoju regionu na dziesięciolecie. Według Klebanowa, program będzie przedstawiony pod koniec lutego do dyskusji w regionie, a później kierownictwu regionu przyjdzie bronić go w ministerstwach federalnych. „I jeżeli wszystko przejdzie normalnie, ja pierwszy będę burzliwie i głośno oklaskiwać. Nie wykluczam, że w rządzie początkowo mogą nie zrozumieć, co im proponują – wszak oni przyzwyczaili się planować maksymalnie na trzy lata. Ale ze swojej strony obiecujemy wszelką pomoc” – zapewnił Klebanow.

Portal „Zapadnaja Rossija” skrytykował „urzędników średniego ogniwa”, którzy zajmują się organizacją takich wizyt, za przejaw uczuć wiernopoddańczych wobec gościa. Takich środków bezpieczeństwa w mieście, jak podczas obecnej wizyty Klebanowa, ponoć od dawna nie było. Funkcjonariusze milicji i Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego patrolowali każdy słup i każde skrzyżowanie, w wyniku czego w dniach wizyty ruch w mieście był wielce utrudniony.

www.gov.kaliningrad.ru z 14 II; www.westrus.ru z 15 II;
www.kaliningrad.ru z 15 II; KP, nr 28 z 15 II, nr 29 z 16 II;
KPwK, nr 22 z 15 II; www.kaliningradka.ru z 16 II;
www.regnum.ru z 18 II.

Nowy dyrektor w Przedsiębiorstwie Muncypalnym „Wodokanal”

Mer Kaliningradu Jurij Sawienko zwolnił poprzedniego dyrektora „Wodokanału” Michaiła Tiagusowa i mianował na to stanowisko Siergieja Krapiwina, dotychczasowego zastępcę przewodniczącego Komitetu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Merostwa Kaliningradu.

Według danych mera, dyrektor Tiagusow bez wiedzy przełożonych prowadził korespondencję ze strukturami federalnymi, w tym także z Federalną Służbą Bezpieczeństwa, poddając w wątpliwość realizację projektu w zakresie przebudowy systemu zaopatrzenia miasta w wodę.

Siergiej Krapiwina ma 49 lat. Na dotychczasowym stanowisku w administracji miasta pracuje od 1999 roku. Jest absolwentem Kaliningradzkiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego i Szkoły Zarządzania Wydziału Ekonomicznego Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego. W Merostwie Kaliningradu odpowiadał za zaopatrzenie w paliwo i opał municypalnych źródeł ciepła i telefonizację osiedli podmiejskich.

KP, nr 22 z 7 II, nr 29 z 16 II; KPwK, nr 17 z 7 II; www.regnum.ru z 15 II.

„Udmurcki prokurator został kaliningradzkim”

Zapowiadane w grudniu i styczniu przez ogólnorosyjskie i kaliningradzkie SMI powołanie Aleksandra Siergijenki, prokuratora m. Soczi, na stanowisko prokuratora Obwodu Kaliningradzkiego nie potwierdziło się. W dniu 16 lutego zastępca Prokuratora Generalnego FR Iwan Kondrat przedstawił deputowanym Dumy Obwodowej kandydaturę Aleksieja Samsonowa, pierwszego zastępcy prokuratora Republiki Udmurcja, na stanowisko prokuratora Obwodu Kaliningradzkiego. W tajnym głosowaniu deputowani zaaprobowali mianowanie Aleksieja Samsonowa na wspomniane stanowisko. Nowy prokurator Obwodu urodził się w 1957 roku w Obwodzie Kirowskim. Po ukończeniu Instytutu Prawa w Charkowie pracował na różnych stanowiskach prokuratorów w swoim obwodzie, skąd w 2002 roku skierowany został do pracy w Republice Udmurckiej i objął stanowisko zastępcy, a następnie pierwszego zastępcy prokuratora republiki.

Deputowanym A. Samsonow powiedział, że „nie wprasał się na stanowisko” w Kaliningradzie i że to „Prokurator Generalny zaproponował mu opuszczenie Udmurcji i przybycie do Kaliningradu”. Zapewnił też, że nie będzie przywozić do Kaliningradu swoich kolegów z Udmurcji, żeby nie zajmować mieszkań służbowych. „Macie, jak widziałem, wspaniały uniwersytet, on wypuszcza znakomitych prawników” – powiedział Samsonow. Wiedział on niewątpliwie o tym, że dymisja jego poprzednika miała związek ze sprawą mieszkaniową. Deputowani nie omieszkali zresztą przypomnieć „grzechów” Władimira Zinyka w czasie rozpatrywania kandydatury jego następcy.

KPwK, nr 17 z 7 II, nr 23 z 17 II; KP, nr 26 z 11 II, nr 30 z 17 II;
www.annews.ru z 16 II; www.kaliningradka.ru z 17 II;
K-d, 2006, nr 7 z 21–27 II; AiF–K, nr 8 z II.

„Nowym naczelnikiem Urzędu Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Obwodzie Kaliningradzkim został główny czekista Tambowa”

Nowym naczelnikiem Urzędu FSB w Obwodzie Kaliningradzkim mianowany został generał-major Michaił Własienko, który wcześniej kierował Urzędem FSB w Obwodzie Tambowskim. Zastąpił on na tym stanowisku kontradmirała Władimira Sotnikowa, który kierował kaliningradzkim Urzędem Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji od marca 2002 roku.

www.regnum.ru z 26 II.

„Minister Gordiejew przypomniał o tradycjach pruskich” w rolnictwie

Minister rolnictwa FR Aleksiej Gordiejew odwiedził Obwód Kaliningradzki. Już na lotnisku starał się rozwiać obawy kaliningradczyków z powodu zagrożenia ptasią grypą. „Nie bójcie się. Wasz region jest całkiem bezpieczny. Szczepionka w kraju jest, pieniądze w budżecie federalnym na zwalczanie ptasiej grypy – też. W pierwszej kolejności szczepimy ptaki w miejscu gniazdowania ptaków przelotnych” – zapewnił minister.

Gordiejew ostro skrytykował miejscowy biznes mleczarski. „Z takimi udojami, jak w Obwodzie Kaliningradzkim, konkurować nie da się nawet z Polską i Litwą. Wyjście – sprawić sobie trzy i pół tysiąca krów. U was należy rozwijać hodowlę zwierząt. Ta branża ma bogate tradycje”. Gość moskiewski wspominał o rekordach produkcyjnych rolników wschodniopruskich.

KPwK, nr 27 z 27 II.

Z życia Floty Bałtyckiej i Straży Granicznej FSB

„Emerytom wojskowym zwrócić pieniądze” za okres 1995–1998

„Sąd Rejonu Leningradzkiego Kaliningradu wydał orzeczenie, które powinno ucieszyć 11 tysięcy emerytów wojskowych Obwodu Kaliningradzkiego. Wszystkim im przeliczą emerytury za okres od 1995 do 1998 roku i wypłacą brakującą różnicę. «Pozew skierowała prokuratura Garnizonu Kaliningradzkiego – wyjaśnił naczelnik Służby Prasowej Floty Bałtyckiej Anatolij Łobskij. – Od 1995 do 1998 roku w siłach zbrojnych miało miejsce podwyższenie uposażeń służbowych. Początkowo to podwyższenie odnotowywano w dokumentach jako dodatki w wysokości 15%. Ale później specjaliści uznali, że takie dodatki w naturze nie istnieją. To znaczy, że to była podwyżka wynagrodzeń bez jakichkolwiek zastrzeżeń. A to oznacza, że zgodnie z prawem powinny być podwyższone także emerytury wojskowe. Tego nie zrobiono, dlatego sprawa trafiła do sądu. Sąd orzekł na korzyść emerytów.

Łączna kwota, którą teraz otrzymają emeryci kaliningradzcy, przewyższa 249 milionów rubli. Pieniądze powinno przekazać federalne Ministerstwo Finansów”.

KPwK, nr 18-t z 9–16 II.

„Obwód otrzyma półtora miliarda rubli na mieszkania dla wojskowych”

Obwód Kaliningradzki otrzyma półtora miliarda rubli z budżetu federalnego na zapewnienie mieszkań dla kadry wojskowej. Region znalazł się wśród pięciu innych podmiotów Federacji Rosyjskiej, gdzie Ministerstwo Obrony nie jest w stanie całkowicie uporać się z tym problemem. Przy czym, jak powiedział gubernator Geоргий Boos, zachodnia forpoczta Rosji znalazła się w programie dzięki osobistej decyzji Prezydenta Rosji.

Dla wojska to oznacza, że do końca przyszłego roku problem mieszkaniowy będzie rozwiązany w 70%, a w ciągu pięciu lat – całkowicie. Łącznie w roku bieżącym należy zbudować 50 tys. m² mieszkań. Chociaż, według słów Boosa, region może opanować dwukrotnie więcej. Prezydent całą odpowiedzialność za realizację programu mieszkaniowego złożył na gubernatorów regionów.

Gubernator G. Boos powiedział w związku z tym: „Jeżeli w wyniku przydzielonych środków z budżetu federalnego nie będzie zbudowanych 1,5 tys. mieszkań w ciągu dwóch lat, to gubernator powinien podać się do dymisji. Nie dopuszczam myśli, że nie zbudujemy 1,5 tys. mieszkań, to znaczy damy rozkraść te pieniądze, zwyczajnie nie dopuszczam tej myśli. Dlatego odpowiedzialność osobistą rozumiem prosto, będę kontrolować tę sprawę”.

KP, nr 23 z 8 II, nr 28 z 15 II, nr 31 z 18 II; KPwK, nr 19 z 7 II, nr 23 z 16–23 II;

SiK, nr 6 z 8–14 II; SB, 2006, nr 23 z 16 II; www.kaliningrad.ru z 16 II.

„Jakie społeczeństwo, taka i armia”

W noc sylwestrową w batalionie obsługi Wyższej Dowódzcej Szkoły Wojsk Pancernych w Czelabinsku żołnierze starszego rocznika zmusili swego młodszego kolegę (służył dopiero sześć miesięcy) Andrieja Sycziowa do siedzenia w pozycji „krzeselka” – na wpół ugiętych nogach, przy tym bili go po nogach, a gdy bestiom w ludzkim ciele sprzykrzyło się jego jęczenie, zgwałcili chłopaka. Kilka dni żołnierz skarżył się dowództwu na ból w nogach, ale dopiero po tym, jak 4 stycznia nie wyszedł do ustawienia się w szyku, skierowano go do szpitala wojskowego. Tam on przebył jeszcze trzy dni, i tylko gdy u niego zaczęła się gangrena, lekarze wojskowi skierowali go do miejskiego szpitala pomocy doraźnej. W ciągu dwóch tygodni zmaltretowanemu żołnierzowi kolejno amputowali obydwie nogi, organy płciowe i palec prawej ręki. Jeszcze przed amputacją jedna z pielęgniarek szpitala miejskiego powiadomiła swoją znajomą z lokalnego oddziału Komitetu Matek Żołnierzy, a one tygodnik „Argumenty i Fakty – Ural”, dlatego że Andriej powołany został do wojska z Obwodu Swierdłowskiego. Jedynie po tym, jak dziennikarze praktycznie wszystkich rosyjskich SMI w ślad za wspomnianym tygodnikiem podnieśli szum, u Sycziowa pojawiła się szansa prze-

życia. Śledztwo w tej sprawie trwa. Prokuratura wojskowa aresztowała młodszego sierżanta Aleksandra Siwiakowa i jeszcze 10 żołnierzy, którzy uczestniczyli w znęcaniu się. Sprawę karną wszczęto także przeciwko byłemu już dowódcy szkoły generałowi W. Sidorowowi (odwołany ze stanowiska i zwolniony ze służby), który do ostatniej chwili ukrywał fakt tragedii.

Walentina Mielnikowa, sekretarz Ogólnorosyjskiego Związku Komitetów Matek Żołnierzy, ujawniła dziennikarzom, że każdego roku do komitetów terenowych zwraca się ze skargami ponad 50 tys. żołnierzy i ich rodziców. Jej zdaniem, jest to w najlepszym przypadku tylko 30% informacji o złych rzeczach, które dzieją się w wojsku. A do prokuratury, według oceny związku, dociera tylko każda piąta informacja o przestępstwach w wojsku, dlatego że dowódcy robią wszystko, by ukryć to, co się dzieje.

Według danych Ministerstwa Obrony, w roku 2005 w wyniku „diedowszczyzny” [od „diedy”, dziadkowie, w Wojsku Polskim podobne zjawisko nosi nazwę „fala”] w armii miało miejsce 16 zabójstw, a 276 żołnierzy popełniło samobójstwo. Obrońcy prawa uważają, że około 80% z nich to nie innego, jak tylko próba ukrycia mających miejsce faktów znęcania się. Do tych liczb można dodać „spowodowanie śmierci na skutek nieostrożności” – 30 przypadków i kolejnych 276 osób – „nieszczęśliwe wypadki”. W wyniku tej statystyki wychodzi, że w roku ubiegłym 598 osób nie wróciło do domu z koszar wojskowych w wyniku strat bez boju.

A co się dzieje we Flocie Bałtyckiej? Wiktor Iłarionow pisze w „Rosyjskiej Gazecie” z 9 lutego br., że we Flocie Bałtyckiej oficerów karze się surowiej za próbę ukrycia zdarzenia, niż za samo zdarzenie nadzwyczajne. W roku ubiegłym we flocie zdarzyły się 32 przypadki śmiertelne, w tym prawie dwie trzecie z nich w wyniku kolizji drogowych. W Sankt Petersburgskiej Bazie Wojskowej utonęło 6 słuchaczy tamtejszego instytutu wojskowego wraz z opiekującym się nimi oficerem w wyniku rażącego zaniedbania środków bezpieczeństwa na wodzie. Pięciu wojskowych targnęło się na własne życie, w tym oficer, słuchacz uczelni wojskowej i trzech żołnierzy służby zasadniczej. Miały miejsce wypadki, w czasie których z rąk wojskowych ginęli cywile – oficerowie zatłukli na śmierć jednego ze złodziei, którzy okradli ich samochody.

Nie jest pociesząca także statystyka związana z innymi naruszeniami prawa – bójki między żołnierzami, nieregulaminowe stosunki wzajemne, dezercje, grabieże na szkodę osób cywilnych. Ale, jak uważa się we Flocie Bałtyckiej, ten niezbyt radosny obraz na tle ogólnym da się wyjaśnić dokładnością i rzetelnością ewidencji zdarzeń. Pomocnik dowódcy Floty Bałtyckiej komandor Anatolij Łobskij zauważył w rozmowie z dziennikarzem, że pod względem liczby zdarzeń w przeliczeniu na tysiąc osób wskaźnik przestępczości wśród ludności Obwodu Kaliningradzkiego jest 11,5-krotnie wyższy, niż we Flocie Bałtyckiej. W jednostkach wojskowych i na okrętach przestępstwa ukryć jest trudniej niż w cywilu, tym bardziej, że rada wojenna i dowództwo Floty surowiej karze oficerów za próbę

ukrycia zdarzenia, niż za samo zdarzenie. Aktualnie trwa rozprawa sądowa przeciwko oficerowi w stopniu kapitana, który złamał szczękę żołnierzowi służby zasadniczej tylko za to, że ten przespał czas pobudki. Ukarany zostanie także dowódca jednostki, który ten przykry fakt usiłował ukryć przed przełożonymi.

A oto jak problem „diedowszczyzny” postrzega pułkownik rezerwy B. Ponomariow z Kaliningradu: „Dzięki długiemu i wszechstronnemu zainteresowaniu SMI losem szeregowca Sycziowa on nie tylko stał się naszym wspólnym znajomym, ale i sztandarem w rękach tych, którzy chcą rozpędzenia armii i żądają natychmiastowej i ostrej reakcji. Nie tylko Szkoła Pancerna w Czelabińsku, ale i siły zbrojne jako całość poddane zostały chłóście publicznej. Nie mówiąc już o utraconym autorytecie i prestiżu służby wojskowej. W rezultacie doczekamy się, że w transporcie uspołecznionym zaczną opluwać oficerów, a przesiąknięta dymem młodzież polezie mścić się za brata Andrieja.

We współczesnej Rosji oficer – to ubogi człowiek zmienionego stanu, w zapomnianych przez Boga i ludzi garnizonach, który nie lata, nie strzela i nie pływa z powodu braku paliwa, części zamiennych itd. Podczas monetaryzacji wojskowi utracili ulgi, ich oszukują na kosztach certyfikatu mieszkaniowego, przy naliczaniu emerytury, czy wydawaniu racji żywnościowych. Nie wolno tak odnosić się do ludzi, którym powierza się broń i naszych synów. Nie wybielam tych naruszeń prawa, które zaistniały w koszarach z Andriejem. Ale nie sarkajmy na lustro, gdy mamy krzywą gębę”.

Przy opracowywaniu powyższego tematu wykorzystano następujące artykuły:

- „*Armia niewolników – kaliningradzka nieskończoność*”, TR, nr 4 z 3–9 II;
- „*List otwarty do gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego*”, TR, nr 4 z 3–9 II;
- „*Siniak w ewidencji*”, RG, nr 26 z 9 II;
- „*Armijna gangrena*”, AiF–K, nr 5 z II;
- „*Armia przestępców. Prokurator Generalny przyznał się, że nic nie można zrobić z przestępczością w siłach zbrojnych*”, TR, nr 5 z 13–16 II;
- „*Diedowszczyzna*”. *Jakie społeczeństwo, taka i armia*”, KPwK, nr 23-t z 9–16 II;
- „*W Kaliningradzie rozpoczęła się rozprawa o pobicie żołnierza przez oficera Floty Bałtyckiej*”, www.regnum.ru z 21 II;
- „*6 spraw karnych o „diedowszczyne*” [W samodzielnym Batalionie Desantowo-Szturmowym Piechoty Morskiej FB w Bałtysku], KPwK, nr 26 z 26 II;

Dowódca Floty Bałtyckiej nie pozdrowi marynarzy kaliningradzkich z okazji Dnia Obojczy Ojczyzny

We wszystkich szpitalach Obwodu Kaliningradzkiego 21 lutego na część Dnia Obojczy Ojczyzny [obchodzony jest 23 lutego] odbywały się ceremonie pozdrowiania i wręczania upominków wszystkim znajdującym się na leczeniu marynarzom i żołnierzom. W tym dniu garnizony odwiedziły wysokiej rangi naczelnicy wojskowi, a w Głównym Szpitalu Wojenno-Morskim Floty Bałtyckiej na czele

delegacji stał czasowo pełniący obowiązki dowódcy FB wiceadmirał Wasilij Apanowicz.

Pogłoski o znaczącym pogorszeniu stanu zdrowia dowódcy FB admirała Władimira Wałujewa nie potwierdziły się. Według informacji Służby Prasowej FB, admirał przechodzi kurs leczenia w podmoskiewskim sanatorium „Archangielskoje” i wkrótce powróci do służby. W pierwszych dniach lutego admirał Wałujew znalazł się w szpitalu wojskowym z podejrzeniem udaru mózgu.

www.kaliningrad-online.ru z 3 II; KPwK, nr 16 z 4 I;

www.news.okradio.ru z 21 II.

„Antymilitaryści uczcili 23 lutego”

Liczni rosyjscy antymilitaryści na swój sposób „uczcili” dzień 23 lutego, obchodzony jako Dzień Obrońcy Ojczyzny, a wcześniej jako Dzień Armii Radzieckiej. Pikiety, wiece i happeningi z udziałem członków Instytutu „Działanie Zespołowe”, Komitetu Matek Żołnierzy, anarchistów i członków Partii Narodowo-Bolszewickiej odbyły się w Moskwie, Sankt Petersburgu, Woroneżu, Jekaterinburgu, Irkucku, Kazaniu, Niżnym Nowogrodzie, Rostowie nad Donem, Samarze, Tiumeni i in. Wzięło w nich udział od kilkunastu do kilkudziesięciu uczestników, którzy w Moskwie i niektórych innych miastach byli legitymowani i zatrzymywani przez milicję. Uczestnicy akcji protestu opowiadali się przeciwko wojnie w Czeczenii, obowiązkowemu poborowi do wojska, bezprawiu i terrorowi w armii, żądali dymisji prezydenta Rosji Władimira Putina i ministra obrony Siergieja Iwanowa.

W Kaliningradzie w dniu 23 lutego także zorganizowano pikietę poświęconą stanowi spraw we współczesnej armii rosyjskiej. Przed pomnikiem „Matki – Ojczyzny” zebrało się ponad 30 osób. Protestujący trzymali plakaty „Precz z niewolnictwem poborowym!” i „Armia – generatorem kalek”. Rozdawano ulotki. Komitet Matek Żołnierzy wystosował list otwarty do gubernatora Obwodu, żądając, by przyczynił się do „zaprowadzenia porządku w siłach zbrojnych powierzonego mu regionu i w pracy komisji poborowej obwodu”.

TR, nr 4 z 3–9 II; www.kaliningrad.ru z 26 II; www.ikd.ru z 26 II.

Bezpieczeństwo Publiczne

„Krew na śniegu” z powodu pożaru

W nocy 3 lutego w czasie gaszenia pożaru zespołu garaży przy ulicy Odesskiej w Kaliningradzie zginął porucznik pożarnictwa Aleksandr Giernier, jeden strażnik utracił lewą rękę, jednemu trzeba było amputować dłoń ręki prawej, a jeszcze jeden z oparzeniami twarzy trafił do szpitala. Śmierć 25-letniego oficera służby wewnętrznej i kalectwa jego rówieśników nastąpiły w wyniku wybuchu butli z tlenem, które były przechowywane w jednym z garaży. Czego tylko nie było w tych garażach – piece żelazne zwane „burzyjkami”, beczki z olejem napędowym, zapasowe kanistry z benzyną, płyty i sklejki do produkcji prostych mebli, kompresory, butle gazowe i piecyki do nich, nielegalna instalacja elektryczna. Niektóre garaże zamienione zostały na warsztaty remontowo-produkcyjne – wbrew wszelkiej logice i przepisom przeciwpożarowym. Ich właściciele zapewne odpowiedzą za to przed sądem. Nie przywróci to ani życia młodemu porucznikowi, ani zdrowia jego kolegom – podwładnym.

KP, nr 21 z 4 II; KPwK, nr 16 z 4 II; SB, nr 17 z 4 II, nr 21 z 11 II; K-d, nr 5 z 7 II; SiK, nr 6 z 8–14 II.

„Jak nie luka w lodzie, to szczelina”

Zimą każdego roku w Obwodzie ginie pod lodem kilkadziesiąt osób, głównie zagorzałych, lecz nie zawsze rozsądnych, miłośników połowu ryb spod lodu, a także dzieci. W prasie lokalnej w tym czasie nie brakuje ani ostrzeżeń, ani opisów tragicznych zdarzeń na zalewach morskich, jeziorach i rzekach. Według danych Urzędu ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, w okresie zimowym 2004–2005 w Obwodzie Kaliningradzkim utonęło 21 osób, w tym dwoje dzieci. Uratowano 185 osób, głównie zdjętych z kry, które oderwały się od pokrywy lodowej i dryfowały po zalewach. Danych odnośnie liczby nieszczęśliwych wypadków w czasie zimy 2005/2006 jeszcze nie ma.

KP, nr 26 z 11 II.

„Urząd Spraw Wewnętrznych dementuje informację byłego prokuratora” W. Zinyka

W poprzednim numerze *Biuletynu* przekazaliśmy w ślad za tygodnikiem „AiF–K” materiał, w którym były prokurator Obwodu Kaliningradzkiego Władimir Zinyk dał negatywną ocenę pracy Urzędu Spraw Wewnętrznych Obwodu. W kolejnym numerze tygodnika „AiF–K” ukazało się stanowisko urzędu, w którym zdementowane zostały wszystkie informacje przedstawione w wywiadzie byłego prokuratora. W wyjaśnieniu Urzędu Spraw Wewnętrznych czytamy, że:

– fakt posiadania fałszywego dyplomu przez naczelnika milicji drogowej miasta Sowietska ujawniony został przez Oddział Bezpieczeństwa Wewnętrznego

USW w czasie kontroli służbowej i to ten oddział skierował sprawę do prokuratury m. Sowietska, która odmówiła wszczęcia sprawy karnej. To prokurator Prokuratury Obwodowej nie dopatrył się faktu przywłaszczenia pieniędzy służbowych przez naczelnika GAI w Sowietsku i umorzył przeciwko niemu postępowanie prokuratorskie. Mimo to USW zwolnił ww. naczelnika ze stanowiska służbowego. Obecnie były naczelnik GAI w Sowietsku procesuje się z USW o przywrócenie do pracy;

– nie jest prawdą i to, że Oddział Bezpieczeństwa Wewnętrznego USW nic nie robi. Tylko w 2005 roku oddział ten, podporządkowany bezpośrednio naczelnikowi USW, otrzymał 620 informacji dotyczących funkcjonariuszy organów spraw wewnętrznych, z nich 266 skarg i oświadczeń. Przeprowadził 238 kontroli, do prokuratury skierował 99 materiałów, na podstawie których wszczęto 20 spraw karnych. W okresie od 2001 do 2005 roku w odniesieniu do funkcjonariuszy milicji z inicjatywy prokuratury wszczęto 56 spraw karnych, podczas gdy z inicjatywy Oddziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego – 93. Kierownictwo USW nie znajdowało wsparcia i pomocy ze strony byłego prokuratora, gdy niejednokrotnie wychodziło z propozycją przeprowadzenia wspólnych przedsięwzięć;

– nie jest obiektywne stwierdzenie byłego prokuratora o tym, że „jeżeli przestępców nie łapie milicja, to znaczy, że tak jej jest wygodniej” i że „u nas przestępstwa gospodarcze są na każdym kroku, a oni zajmują się drobiazgami”. W 2005 roku skierowano do sądu 1526 spraw karnych związanych z przestępczością gospodarczą, a liczba osób pociągniętych do odpowiedzialności karnej wzrosła o 9,1% w porównaniu do 2004 roku;

– nie odpowiada prawdzie twierdzenie byłego prokuratora o tym, że jeden z zastępców naczelnika USW ma wilę o wartości 10 mln rubli, i że teraz buduje drugą dla swego syna. Naczelnik USW ma siedmiu zastępców i nikt z nich nie posiada prawa własności do willi.

AiF–K, nr 5 z II.

„Kontyngent specjalny lubi rachunek” – dane o więziennictwie w regionie w 2005 r.

„Wszędzie jest życie, w tym także i w więzieniu. A gdzie życie – tam i statystyka. Urząd Federalnej Służby Wykonania Kar w Obwodzie Kaliningradzkim [dalej: UFSWK] podsumował wyniki swojej pracy w 2005 roku.

Wniosek numer jeden – wsadzać, na to wygląda, zaczęli częściej. Jeżeli 1 stycznia 2005 roku w kaliningradzkich „miejscach niezbyt oddalonych” znajdowało się 4444 skazanych (wśród nich 408 nosiciele wirusa HIV i 242 chorych na gruźlicę), to pod koniec roku liczba skazanych w koloniach o zwykłym rygorze zwiększyła się o 171 osób.

Wniosek numer dwa – porządku w „strefie” stało się nieco więcej. W każdym bądź razie liczba poważnych naruszeń przepisów odbywania kary zmniejszyła się o 14%. Służby operacyjne UFSWK zapobiegły 1202 przestępstwom: 336 próbom

okaleczenia, a to i zabicia współwięźniów, 219 zamiarom ucieczki i 84 buntom. Skłonni do ucieczki więźniowie poddani są specjalnemu nadzorowi: według stanu na 1 stycznia 2006 r. w tak zwanej ewidencji profilaktycznej znajduje się 107 skłonnych do ucieczki skazańców.

Wniosek numer trzy – w miejscach pozbawienia wolności popyt rodzi podaż. W roku ubiegłym tu w wyniku przeszukania skonfiskowano masę nieodpowiedniego towaru: napojów alkoholowych produkcji przemysłowej – 584 litry, piwa domowego – 2510 litrów, środków narkotykowych – 10,665 gramów. Pieniądzy też „odebrano” niemało – 116100 rubli, przy czym 108 tysięcy przy próbie dostarczenia. Tematem, który kwalifikuje się do odrębnego postępowania, jest znalezienie w „strefie” 81 sztuk nabożów i 3 kg środków wybuchowych.

Wniosek numer cztery – w więzieniu pracują prawie wszyscy. Nie zdołano zapewnić pracy tylko dla 8,2% kontyngentu specjalnego. Ogółem więźniowie kaliningradzcy w ciągu 2005 roku wytworzyli produkcję wartości 107 764 tys. rubli. Średni dzienny zarobek więźnia wyniósł 46,72 rubli.

Wniosek numer pięć – „cukierki” też tu wydają. Dobrze siedzisz – masz zachętę. Na przykład, 92 skazanym udzielono urlopu z wyjazdem poza teren zakładu karnego. Warunkowo zwolniono przed terminem w roku ubiegłym 631 skazanych”.

AiF–K, nr 5 z II.

Przestępczość w styczniu 2006 roku

Naczelnik Wydziału Milicji Kryminalnej Obwodowego Urzędu Spraw Wewnętrznych pułkownik milicji Paweł Proskuriakow ujawnił gazecie „Zakon i Porządek” dane statystyczne dotyczące stanu przestępczości w Obwodzie Kaliningradzkim w styczniu br.

Statystyka świadczy, że w minionym miesiącu w porównaniu ze styczniem 2005 roku zmniejszyła się liczba przestępstw kilku rodzajów. Zabójstw i zamachów na życie zarejestrowano 11 (rok temu – 15), przypadków umyślnego spowodowania ciężkiego rozstroju zdrowia – 28 (było 40), gwałtów – dwukrotnie mniej. Przy czym wykrywalność w większości tych rodzajów przestępstw wyniosła 100%, a w przypadku uszkodzenia stanu zdrowia – 94,1%. Liczba zarejestrowanych kradzieży zmniejszyła się z 948 w styczniu 2005 roku do 892 w obecnym, grabieży – z 206 do 170, napadów rozbójniczych – z 39 do 15. Przy czym wykrywalność napadów rozbójniczych wyniosła 64,7%, a rozbójów popełnionych w mieszkaniach – 100%. Zatrzymano sprawcę zuchwałych napadów na sklepy prywatne czynne nocą, o czym informowaliśmy w styczniowym numerze *Biuletynu*. Okazał się nim 28-letni mieszkaniec Gusiewa, wcześniej karany za rozbój.

ZiP, nr 6 z 14 II.

Kultura, nauka, oświata, ochrona zdrowia, opieka społeczna

„W Obwodowym Muzeum Historyczno-Artystycznym otwarto wystawę z zasobów muzeum Hoffmanna”

Wystawa poświęcona jest 230 rocznicy urodzin wielkiego pisarza, kompozytora i rysownika niemieckiego Ernsta Theodora Amadeusza Hoffmanna. Kolekcja obrazów, fotografii i zbioru utworów Hoffmanna przywieziona została do Kaliningradu z miasta niemieckiego Bamberg. W przyszłości obok Muzeum Historyczno-Artystycznego w Kaliningradzie ma stanąć jego pomnik.

www.westrus.ru z 30 I.

„Pole śpiewacze – do składki z Niemcami” zostanie zbudowane w parku Centralnym

7,5 mln rubli zaplanowano w budżecie Kaliningradu w tym roku na budowę pola śpiewaczego w parku Centralnym. Jeszcze 75 tys. euro gotowe są przydzielić miastu niemieckie. Na ich zamówienie znana firma niemiecka „Alpina” opracowała projekt pola śpiewaczego pod gołym niebem. Projektanci przygotowali nie tylko projekt sceny z zadaszeniem, ale także propozycje zagospodarowania jej otoczenia.

KP, nr 18 z 1 II; www.kaliningrad.ru z 1 II.

„W przededniu 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego Kaliningradzkie Kolegium Handlowo-Ekonomiczne mogą zlikwidować”

W wywiadzie dla Rozgłośni Radiowej „Bałtik Plus” dyrektor szkoły Nina Izofatowa poinformowała, że Akademia Gospodarki Narodowej przy Rządzie FR poważnie nastawiona jest na przejęcie budynku szkolnego i internatu, w których moskwianie planują zorganizować dokształcanie absolwentów uczelni wyższych w zakresie prowadzenia biznesu. Jeżeli tak się stanie, to absolwenci szkół kaliningradzkich pozbawieni zostaną możliwości uzyskiwania średniego wykształcenia w sferze handlu i ekonomiki. A tymczasem obecnie na każdego absolwenta kolegium czeka 5–6 miejsc pracy, powiedziała Izofatowa.

www.balticpl.ru z 2 II.

„Kaliningradzcy uczestnicy Klubu Wesołych i Sprytnych: „wyrąbują” okno do Europy”

„Do Europy z ganku frontowego Rosji” – tak brzmi hasło I Bałtyckiego Międzynarodowego Festiwalu KWN [ros. Klub wesołych i nachodczywych], poświęconego 60-leciu Obchodu Kaliningradzkiego. Jego organizatorzy poinformowali, że festiwal odbędzie się 4–5 marca w Obwodowym Teatrze Dramatycznym w Kaliningradzie. Turniej będzie przebiegać pod patronatem gubernatora G. Boosa i przy wsparciu kompanii „AMIK” Aleksandra Masłakowa. Prócz dru-

żyn kaliningradzkich, w festiwalu wezmą udział reprezentacje Białorusi, Niemiec, Grecji, Francji, Szwecji, Litwy, Łotwy i Estonii. Na przeprowadzenie festiwalu, który ma być coroczny, planuje się wydać 1,5 mln rubli z budżetów Obwodu i Kaliningradu, a także środki sponsorów.

W obwodzie w ruchu KWN uczestniczy ponad 10 tys. uczniów i studentów. W czasie styczniowego festiwalu KWN w Soczi drużyna Kaliningradu o nazwie „Nie mamy nic do stracenia” zdobyła prawo udziału w grach Euroligi KWN.

www.kaliningrad.-online.ru z 2 II; www.westrus.ru z 3 II;

TR, nr 4 z 3–9 II; SB, nr 17 z 4 II.

Znaczące wystawy jubileuszowe w Kaliningradzie

Z okazji 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego słynne muzeum z S. Petersburga przywiezie do Kaliningradu kolekcję najcenniejszych obrazów, pochodzących z zasobów i obecnie eksponowanych wystaw tematycznych. Dostarczone drogą morską eksponaty będą wyeksponowane w Kaliningradzkiej Galerii Sztuki (Art Gallery) na Moskowskim Prospiektie, w Muzeum Historyczno-Artystycznym (Regional Museum of History and Art) przy ul. Klinicznej w Kaliningradzie oraz w Muzeum Hermanna Bracherta (Haus-museum of Hermann Brachert) we wsi Otriadnoje, które powstało dzięki wsparciu Fundacji Sorosa w 2002 r.

Przedsięwzięcie finansuje Federalna Agencja ds. Kultury i Kinematografii. Ona także pokryje koszty ubezpieczenia dzieł sztuki, tj. co najmniej kilkadziesiąt milionów dolarów. Kolekcję dostarczą promem.

Ponadto w Kaliningradzie eksponowana będzie wystawa ze zbiorów Ermitażu pt. „Srebro mistrzów königsberskich”, na której pokazane zostaną po raz pierwszy zabytki z terenu dawnych Prus, ocalałe i przechowywane w zbiorach rosyjskich, a dotąd nie uwidaczniane nawet w opisach zasobów muzealnych.

KPwK, nr 16 z 4 II.

„MSZ Rosji przekazało ze swoich archiwów rzadkie dokumenty muzeum kaliningradzkiemu”

Muzeum kaliningradzkie „Brama Królewska” otrzymało w darze kopie dokumentów z archiwów MSZ FR, opisujące Wielkie Poselstwo cara Piotra I. Wyboru źródeł dokonał Departament Historyczno-Dokumentarny MSZ FR z Archiwum Polityki Zagranicznej Imperium Rosyjskiego. Dotyczą one związków dyplomatycznych między Königsbergiem i Rosją w XVIII–XIX wieku. Jest wśród nich m.in. informacja Kolegium Spraw Zagranicznych Imperium Rosyjskiego o tym, że w lipcu 1720 roku z rozkazu Piotra I 33 rosyjskich studentów skierowano do Königsberga na naukę języków niemieckiego, łacińskiego i francuskiego, a także „różnych nauk”. Jest też dekret Katarzyny II o utworzeniu konsulatów rosyjskich w Libawie, Lipsku, Lubece, Kilonii i Königsbergu i mianowaniu radcy tytularnego Iwana Isakowa konsulem w Königsbergu. Są też różne doniesienia konsulów

rosyjskich w Königsbergu do Kolegium Spraw Zagranicznych, na przykład o poszukiwaniach w antykwariatach königsberskich ksiąg historycznych o Rosji.

www.rian.ru z 10 II; www.kaliningrad.ru z 10 II.

„4 mln rubli zaplanowano w budżecie Kaliningradu na przeprowadzenie Dni Miasta”

W Merostwie Kaliningradu rozpoczęły się przygotowania do święta, które odbędzie się 1–2 lipca br. Szefem komitetu organizacyjnego został mer Jurij Sawienko. W odróżnieniu od roku ubiegłego, tegoroczny Dzień Miasta będzie nosić domowy, a nie międzynarodowy charakter. Według słów naczelnika Urzędu Kultury Merostwa Swietłany Sikozy, będzie to „święto – festiwal” różnych rodzajów sztuki, którym towarzyszyć będą zawody sportowe. Większość zaplanowanych imprez odbędzie się przed Domem Rad.

www.okradio.ru z 14 II; www.klgr.ru z 14 II; www.kaliningrad.ru z 14 II.

„Wciągnięto na „czarną listę” uczelnie i filie zamiejscowe w Kaliningradzie

W Obwodzie Kaliningradzkim funkcjonuje 6 państwowych i 6 niepaństwowych uczelni wyższych, 13 filii państwowych (głównie moskiewskich i petersburskich) i 12 filii niepaństwowych uczelni wyższych, 8 przedstawicielstw uczelni zamiejscowych (one nie mają prawa prowadzenia działalności oświatowej, zajmują się tylko reklamą).

Pod koniec ubiegłego roku pracownicy Federalnej Służby ds. Nadzoru Oświaty i Nauki przeprowadzili kontrolę dwudziestu siedmiu uczelni wyższych i filii zamiejscowych szkół wyższych, działających w obwodzie. Wyniki kontroli zostały ogłoszone w lutym br. na posiedzeniu Kolegium Akredytacyjnego w Moskwie i na naradzie w Kaliningradzie.

W artykule Iriny Klimowicz, opublikowanym w „Kaliningradzkiej Prawdzie” z 21 lutego, czytamy, że wyniki wizytacji są mało pocieszające: z 27 skontrolowanych placówek tylko cztery nie otrzymały uwag. Niektórym uczelniom i filiom zalecono usunąć niedociągnięcia. A naruszenia w siedmiu placówkach okazały się na tyle znaczące, że od 15 marca praca tam będzie wstrzymana na sześć miesięcy. W przypadku braku poprawy je w ogóle zamkną. Rekrutacji studentów w roku bieżącym tam nie będzie”.

Jednak według zapewnień p.o. ministra oświaty obwodu Swietłany Andriejewej, studenci i rodzice nie powinni wpadać w panikę. Po pierwsze, takie uwagi, których łatwo usunąć się nie da, otrzymały nieliczne skontrolowane uczelnie i filie. Dla porównania: w Uljanowsku, gdzie pracowała taka sama komisja moskiewska, z 38 skontrolowanych przedstawicielstw zamknięto połowę. W Kaliningradzie obraz wyraźnie lepszy. Ale jeżeli mimo wszystko niektóre będą

zamknięte, studentów na podobnych warunkach przyjmą inne uczelnie – w ich doborze ministerstwo oświaty obwodu gotowe jest udzielić pomocy.

www.gov.kaliningrad.ru z 17 II; KP, nr 32 z 21 II; SiK, nr 8 z 22–28 II.

„Samobójstwa w Obwodzie Kaliningradzkim zdarzają się znacznie częściej, niż średnio w Rosji”

„Kaliningradzka Prawda – Piątka” opublikowała wywiad z naczelnym nieetatowym psychiatrą rządu Obwodu Kaliningradzkiego Władimirem Pieriejmą na temat przyczyn niepokojącego zjawiska, jakim staje się w regionie fala samobójstw. We wstępie dziennikarz Siergiej Jurjew napisał: „Przypadki targnięcia się na życie w ostatnim czasie stały się na tyle powszechne, że staje się strasznie. Omalże codziennie w prasie pojawiają się doniesienia o tym, że ktoś skończył z życiem. Nie tak dawno, na przykład, obwód obleciała wiadomość o tym, że w jednej z miejscowości w Rejonie Niestierowskim [teraz już Okręg Miejski w Niestierowie] powiesił się 11-letni chłopiec. Na początku sądzono, że to ktoś zabił dziecko i upozorował samobójstwo, a później okazało się, że chłopca zwyczajnie zmęczyło życie”.

W. Pieriejma powiedział, że w Obwodzie poziom samobójstw zawsze był wyższy, niż średnio w Rosji. „Teraz, na przykład, na sto tysięcy osób – zdarza się 45 przypadków targnięcia się na własne życie. W pozostałej Rosji – gdzieś w przybliżeniu 30 przypadków na sto tysięcy osób”.

Niezbędne jest przygotowanie specjalnego programu federalnego, który pozwoliłby na przeprowadzenie solidnych badań i podjęcia odpowiednich środków. Może w tym pomóc doświadczenie państw sąsiednich, na przykład Estonii. Nie tak dawno tam był bardzo wysoki poziom samobójstw. Ale z tą biedą tam podjęto powszechną walkę. Zaczęto prowadzić pracę z dziećmi, z młodzieżą. Wprowadzono nawet stanowisko doradcy prezydenta ds. zwalczania samobójstw. Wysiłki Estończyków nie poszły na marne. Poziom samobójstw w Estonii zmniejsza się. Teraz smutne pierwszeństwo pod tym względem zajmuje Litwa.

Mówiąc o przyczynach samobójstw W. Pieriejma zwrócił uwagę na to, że ich liczba bezpośrednio jest związana ze spożyciem alkoholu. Gdy pod koniec lat 80. ubiegłego wieku prowadzono kampanię antyalkoholową, liczba samobójstw wyraźnie zmniejszyła się w obwodzie i w całym ówczesnym ZSRR.

W Obwodzie odbiera sobie życie około 400 osób rocznie. Ta liczba jest porównywalna z ilością ofiar wypadków drogowych. Dla tego niewielkiego regionu jest to poważny problem.

KP–P, nr 30 z 17 II; KPwK, nr 27 z 27 II.

Georgij Boos: „Rozżarzoną żelazną pałką wypalać handel narkotykami”

„W programie GTRK „Kaliningrad” „Stanowisko” z udziałem gubernatora podnoszono sprawę o sytuacji w osiedlu Doroznyj, tak zwanym taborze, gdzie prowadzi się handel narkotykami. W ostatnich miesiącach władze podejmowały

tu aktywne działania na rzecz zaprowadzenia porządku, włącznie z rozbiórką bezprawnie postawionych budowli. Geоргij Boos, odpowiadając telewizjom, dał swoją ocenę stanu spraw.

Geоргij Boos, gubernator: «Z powodu osiedla Doroznyj. Po pierwsze, chciałbym, żebyśmy prawidłowo rozumieli o czym jest mowa i prawidłowo wybierali terminologię. A to nas tu zaczęli obwiniać o to, że myśmy tu jakoby waśń między narodowościami jakąś siejemy [W osiedlu mieszkają wyłącznie Cyganie]. Wykorzeniamy w obwodzie ośrodki, ognisko narkomanii, i z dowolnymi przejawami narkomanii będziemy walczyć, walczyć i wypalać to rozżarzoną żelazem. Tu zwrócili się z Sankt Petersburga z dobroczynnej, oświatowej organizacji społecznej obrony prawa „Memorial”. Zwrócili się do nas w obronie tego osiedla Doroznyj, gdzie piszą, że my w listopadzie–grudniu 2005 roku usunęliśmy kilka domów tego osiedla, że to wydarzenie szokuje część społeczeństwa. I oni chcą przeprowadzić u nas okrągły stół na temat, czy trzeba usuwać bezprawne budowle w osiedlu Doroznyj, czy nie trzeba. Czy trzeba tam, w tym osiedlu, prowadzić jakieś przedsięwzięcia w zakresie przywrócenia prawa i przywrócenia porządku, czy nie trzeba? Mój pogląd w tej sprawie jest twardy i jednoznaczny: będziemy przywracać prawo i zaprowadzać porządek wszędzie tam, w tym także i w osiedlu Doroznyj. Tam, gdzie u nas będą sprzedawać narkotyki, będziemy rozżarzoną żelazem wypalać tę rzecz»”.

www.kaliningrad.rfn.ru z 20 II.

Działania profilaktyczne w związku z ptasią grypą

Służba Prasowa Rządu Obwodu Kaliningradzkiego poinformowała o działaniach profilaktycznych, podjętych w obwodzie w związku z rozprzestrzenianiem się w świecie ptasiej grypy. Utworzono grupy operacyjne, które wspólnie z przedstawicielami Urzędu Rosyjskiego Nadzoru w Sektorze Rolniczym prowadzą kontrolę realizacji zadań określonych przez Ministerstwo Rolnictwa Obwodu Kaliningradzkiego. Na punktach przejścia granicy prowadzone jest profilaktyczne odkażanie pojazdów i ludzi przekraczających granicę. Dotychczas zbadano na okoliczność obecności wirusa ptasiej grypy 2042 próbki krwi ptaków i 109 próbek materiału patologicznego. Po każdego martwego ptaka jeździ się nawet na duże odległości. Codziennie prowadzi się analizę operatywnej informacji o sytuacji epizodycznej w miastach i rejonach obwodu.

www.gov.kaliningrad.ru z 26 II.

Geоргij Boos: „Od finansowania obiektów kultury będziemy przechodzić do finansowania projektów”

Na posiedzeniu Rady ds. Kultury przy Gubernatorze Obwodu Kaliningradzkiego dyskutowano o opracowaniu koncepcji polityki kulturalnej regionu i programu „Kultura Obwodu Kaliningradzkiego w latach 2007–2011”. Gubernator G. Boos domagał się, by: „Opracowanie dokumentów programowych nie przero-

dziło się w wykaz budów. Rozpocząć trzeba od wyznaczenia celów. Po co bierzemy się za tę lub inną sprawę? Na przykład, by poprawić wizerunek obwodu – w tym także na arenie międzynarodowej. Żeby zostać ośrodkiem rozpowszechniania kultury rosyjskiej w Regionie Bałtyckim. Żeby zapewnić dostęp ludzi do wartości kulturalnych. Inną sprawą jest: co w tym celu należy zrobić? Tu mowa powinna być o przedsięwzięciach, które będą służyć osiągnięciu celu. Ważna jest nie liczba metrów kwadratowych bibliotek, muzeów, teatrów sama w sobie, lecz te usługi, które świadczą placówki kultury, i w końcowym wyniku – efekty, które one dają”.

Gubernator raz jeszcze potwierdził takie oto podejście przy omawianiu zasobów służących rozwojowi kultury w obwodzie: od finansowania obiektów będzie się przechodzić do finansowania projektów. Nawet odbudowa pomników architektury może i powinna, zdaniem gubernatora, być poprzedzona pytaniem: a jak zamierza się je wykorzystać? Podobnego sposobu rozumowania gubernator obwodu domaga się od wszystkich ministrów i urzędników swego rządu. Cel projektu – sposób realizacji celu – efekty.

Ponadto Rada ds. Kultury zajęła się sprawą pilnego opracowania symboliki regionalnej, jeszcze przed obchodami 60-lecia utworzenia obwodu. G. Boos domaga się pilnego sfinalizowania tych prac, a ponadto podkreślił, że symbolika państwowa flagi i herbu obwodu powinna być zrozumiała dla mieszkających tu ludzi.

www.gov.kaliningrad.ru z 23 II.

„W Obwodzie Kaliningradzkim chcą skończyć z domami dziecka”

Rząd Obwodu Kaliningradzkiego rzucił apel wśród ludności: bierzcie sieroty! Z inicjatywy gubernatora proponuje się rozsiedlić w pierwszej kolejności dwa najbardziej niepomysłne domy dziecka w Sławskim Okręgu Miejskim. Przy tym 7 tys. rubli, które państwo co miesiąc traci na utrzymanie jednego sieroty, będą przekazane nowym rodzicom. Przystąpiono już do zbierania informacji do banku danych o rodzinach, które chcą wziąć na wychowanie dzieci z domów dziecka. W obwodzie w domach dziecka przebywa aktualnie 2500 dzieci. W miastach bez należytej opieki pozostają jeszcze setki dzieci. Statystyki milicyjne świadczą, że każdego roku ponad dwa tysiące wychowanków ucieka z państwowych placówek wychowawczych. Władze poszukują wyjścia z tego zamkniętego kręgu. Przykład dała minister polityki społecznej i pracy Galina Jankowskaja (z zawodu nauczycielka), biorąc na wychowanie z Domu Dziecka w Gusiewie 10-letnią Krystynę. Jeszcze rok temu dziewczynka prosiła o jałmużnę przed sklepem. Minął rok, dziecko zmieniło się nie do poznania. Uczy się, ma czwórki i piątki. Uczęszcza dodatkowo do szkoły muzycznej, dokąd ją wozi nowy tata. Chętnie pomaga w rodzinie.

Poszukiwaniem nowych rodziców zajmuje się Kaliningradzki Ośrodek Pomocy Socjalnej Rodzinie i Dzieciom. Specjaliści ośrodka badają sytuację rodziny, która chce wziąć dziecko, przeprowadzają testy komputerowe o zgodności psy-

chologicznej, szkołą potencjalnych rodziców w zakresie podstaw wychowania, nadzorują już utworzone rodziny zastępcze. Z danych ośrodków wynika, że w okresie ostatnich 5 lat tylko pięcioro dzieci zostało „zwróconych” do domów dziecka.

www.kaliningrad.ru z 27 II; www.info.trud.ru z 27 II.

Gospodarka obwodu

„Nowa ustawa o Szczególnej Strefie Ekonomicznej nie wpisuje Kaliningradu do rzeczywistości gospodarczych XXI wieku”

Ustawie federalnej z 1996 roku „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim” upłynęło 10 lat. Z tej okazji w dniach 2 i 3 lutego br. w Muzeum Oceanu Spokojnego w Kaliningradzie odbyła się konferencja naukowo-praktyczna z udziałem regionalnych ministrów, deputowanych i uczonych. Spośród gości spoza obwodu w konferencji wzięła aktywny udział kierownik moskiewskiego Ośrodka Analizy Biegunów Wzrostu i Wolnych Stref Ekonomicznych Instytutu Gospodarki Rosyjskiej Akademii Nauk profesor Natalia Smorodinskaja.

Miejscowi uczestnicy konferencji przede wszystkim starali się dostrzec w dziesięcioletnim okresie funkcjonowania ustawy o SSE elementy pozytywne, krytykę pozostawiając zaproszonym gościom. Profesor dr hab. Jurij Matoczkin, pierwszy gubernator obwodu i największy zwolennik utworzenia w nim wolnej strefy ekonomicznej, otwierając konferencję, powiedział: „Generalnie ten model pokazał swoją efektywność. Jest oczywiste, że on nie mógł rozwiązać wszystkich zadań, które stały w 1996 roku. Ale dzięki ustawie uczyniono krok w rozwoju gospodarki, prócz tego, ten model w jakimś stopniu stał się podstawą, fundamentem do uchwalenia ustawy bazowej o specjalnych strefach ekonomicznych [w Rosji]”. „Kaliningradzka Prawa” z 16 lutego br. opublikowała jego obszerny artykuł pod tytułem: „*Szczególna Strefa Ekonomiczna – 10 lat: wyniki i lekcje*”. Profesor Matoczkin analizuje w nim cele, jakie ustawodawca federalny stawiał w 1996 roku przed realizatorami ustawy o SSE w OK i efekty ekonomiczne, społeczne i polityczne, uzyskane w wyniku dotychczasowej realizacji ustawy.

Według słów wiceprzewodniczącego Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej prof. dr hab. Siergieja Kozłowa, SSE – to „swego rodzaju umowa między centrum federalnym i ludnością”. Jednak umawianie się w warunkach dynamicznie rozwijającej się wspólnoty europejskiej, jak się okazało, jest dosyć niełatwe. „Życie w Obwodzie Kaliningradzkim w dużej mierze zależy od ustawodawstwa europejskiego, co odróżnia Obwód od innych specjalnych stref ekonomicznych. To wnosi określone korekty – oświadczył prof. Kozłow. – Gdy rozpoczęła się praca nad projektami ustaw [o SSE w Rosji i o SSE w Obwodzie Kaliningradzkim], opinia większości polityków sprowadzała się do tego, że SSE trzeba likwidować. Naj-

większym osiągnięciem stało się opracowanie nowej ustawy w ciągu 5 lat, przy tym zachowując starą” [ustawę federalną o SSE w OK z grudnia 2005 r., która wejdzie w życie w dniu 1 kwietnia 2006 r.]

Uczestnicy konferencji podkreślali, że rzeczywiście na podstawie wyników dziesięciu lat funkcjonowania starej ustawy o SSE w OK widać, że wywarła ona pozytywny wpływ na gospodarkę eksklawy. Tylko w okresie ostatnich 6 lat regionalny produkt globalny zwiększał się średnio o 9,8% rocznie. Wywóz produkcji obwodu na terytorium „wielkiej Rosji” w 2004 roku wyniósł 1,8 mld dolarów, podczas gdy w 1996 roku wynosił on 0,5 mld dolarów. Prócz tego, zwiększył się także eksport do krajów zagranicznych, głównie zachodnich.

Indeks inwestycji w Obwodzie Kaliningradzkim okazał się wyższy, niż średnio w Rosji, a zakres produkcji przemysłowej wzrósł 2,5-krotnie w porównaniu z 1999 rokiem, przy czym ustępował w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym tylko dwóm obwodom – Archangielskiemu i Leningradzkemu. Oczekuje się, że po wejściu w życie nowej ustawy o SSE w OK, napływ kapitału rosyjskiego i zagranicznego będzie zwiększać się 1,5-krotnie w ciągu roku, a przyrost produkcji przemysłowej – o 25% rocznie.

„Najważniejszym wynikiem funkcjonowania ustawy o Szczególnej Strefie Ekonomicznej jest to, że w Obwodzie Kaliningradzkim uformował się i nadal narasta kapitał. I dzisiaj taka „nowa gospodarka” odpowiada w większym stopniu warunkom rynkowym, niż gospodarka innych regionów Rosji” – zauważył były naczelnik Głównego Urzędu Rozwoju Ekonomicznego i Handlu w poprzedniej Administracji Obwodu dr hab. Witalij Żdanow.

Na konferencji mówiono też i o przyszłości SSE w Obwodzie Kaliningradzkim. Lokalni ekonomiści, politycy i działacze gospodarczy zdają sobie sprawę z tego, że „problemy w jej realizacji będą, pojawiają się konflikty peryferyjne, niedomówienia i braki w przepisach niższego rządu”, jak powiedział prof. S. Kozłow. Mimo to w nowej ustawie pokładają wiele nadziei na dalszy rozwój gospodarczy obwodu.

Nadzieje te ostudziła mocno, zresztą nie po raz pierwszy, prof. Natalia Smorodinskaja. Jej zdaniem, nowa ustawa federalna „O SSE w Obwodzie Kaliningradzkim” nie wpisuje eksklawy rosyjskiej nad Bałtykiem w realia ekonomiczne XXI wieku. „Chce tego Moskwa czy nie, ale postępujący w świecie i Europie proces globalizacji będzie wpływać na Obwód Kaliningradzki, geograficznie położony w środku i otoczony przez państwa wciągnięte do tego procesu – powiedziała Smorodinskaja. – Nowa zaś ustawa próbuje odgradzić region od „złobnego wpływu Zachodu”, z lekka poprawiając stary mechanizm funkcjonowania SSE. I dlatego, bez względu na poważne ulgi podatkowe, niezbyt warto pokładać nadzieję w przyścisaniu tu wielkiego inwestora globalnego, myślącego kategoriami koncernów ponadnarodowych – do tego czasu, dopóki gospodarka obwodu nie stanie się uczestnikiem kooperacji międzynarodowej. Innymi słowami, wewnętrzny rozwój gospodarczy regionu nie jest możliwy bez ścisłego współdziałania z sąsiadami”.

Prócz tego, nowa ustawa o SSE rujnuje, według jej słów, mały biznes, który stanowi podstawę koncernów i jest bardziej elastyczny i podatny na innowacje i nowe technologie, niż wielkie kompanie, co jedynie jest warunkiem przetrwania i stałego rozwoju gospodarki przy obecnej ostrej konkurencji. „Jeżeli chcemy, żeby Kaliningrad uzyskał jakościowy wzrost gospodarczy, a nie dzisiejszy „nadmuchany”, osiągany kosztem minimalnie przetworzonego zachodniego tranzytu importowego do pozostałej części kraju, Rosja powinna dogadać się z Europą o włączeniu tego regionu do międzynarodowych związków kooperacyjnych – podkreśliła Smorodinskaja. – W przeciwnym razie szybko nastąpi jego stagnacja, która doprowadzi do napięcia społecznego, a w ostatecznym rachunku i do utraty tego terytorium”.

Profesor Smorodinskaja nie ograniczyła się do swego wystąpienia na konferencji naukowej. Za pośrednictwem tygodnika „Tridiewiatyj region” przekazała otwarcie „10 elementarnych uwag fachowych dla rządu Obwodu Kaliningradzkiego”. Jako przykład przytaczamy w całości treść uwagi trzeciej:

„3. Zreformować gospodarkę w pojedynkę Kaliningrad nikt nie jest w stanie – nawet przy najszerszych uprawnieniach rządu obwodowego i najbardziej szerokiej pomocy federalnego. I rzecz tu nie w słabościach samego regionu, a we właściwościach konkurencji globalnej. Globalizacja na tyle wszystko skomplikowała, że dla pomyślnego umocnienia gospodarki lokalnej wewnętrznych wysiłków już nie wystarcza. Dzisiaj wygrywają ci, którzy są w stanie uczynić wewnętrzny kierunek gospodarzy częścią szerokich uzgodnień międzynarodowych, w istocie – elementem zespolowej polityki rozwoju.

Dla Obwodu Kaliningradzkiego, czyj rynek wewnętrzny jest krańcowo wąski, ta zasada jest życiowo ważna. Wartość aktywów gospodarczych enklawy, włączając korzyści jego położenia, ujawni się jedynie wówczas, gdy ona będzie rozwijać się w zespole z sąsiednimi terytoriami nadbałtyckimi – jako część wspólnej przestrzeni. Tu potrzebna kooperacja na wszystkich poziomach, w tym także i translokalna – w trójkącie przygranicznym „Kaliningrad – Polska – Litwa”.

Pozostałe uwagi mają podobną wartość. Ciekawi jesteśmy w jakim stopniu rząd gubernatora Boosa zechce skorzystać z tych bezinteresownych, lecz niewątpliwie cennych rad. Czy pogodzi się z krytyką niektórych swoich dotychczasowych zamierzeń, w rodzaju budowy w obwodzie wielkich zakładów przemysłowych, takich jak stalownia czy rafineria ropy naftowej. Zamiast nich profesor Smorodinskaja proponuje nawiązywanie elastycznych poziomych związków partnerskich i wykorzystanie efektywnych małych form, a także włączenie się do szerokiej wymiany informacji i dążenie do uzyskania w porę dostępu do innowacji. Rząd obwodu – to jego twarz we wspólnej Europie. Dlatego proponuje przy doborze nowych pretendentów do stanowisk w rządzie zadbać o to, by kandydat posiadał pogłębioną znajomość przynajmniej jednego z języków europejskich.

www.westrus.ru z 3 i 7 II; www.kaliningrad-online.ru z 3 II;

K-d, nr 5 z 7–13 II; KP, nr 29 z 16 II; TR, nr 5 z 16 II; KP, 2006, nr 32 z 21 II.

„Terminal niezgody” w Swietłym

Nie ustaje walka, w tym także w prasie, o budowę terminali naftowych w granicach miasta Swietłyj. W miesiącu lutym przewagę zaczęli zdobywać zwolennicy tych projektów inwestycyjnych, oskarżając przeciwników o złą wolę, o zaprzękanie się interesom konkurentów zachodnich, o działanie na szkodę samych mieszkańców miasta i hamowanie rozwoju obwodu. Użyto nawet modnego ostatnio argumentu, że to obce służby specjalne finansują rosyjskie organizacje pozarządowe, osiągając w ten niegodny sposób swoje nieczyste cele. A tak naprawdę to usłudźni dziennikarze lokalni i moskiewscy atakują przeciwników budowy terminali za pieniądze spółek akcyjnych „Jenisiejnieft” i „Tatnieft”, zapewniając jednocześnie mieszkańców miasta, że ich sprzeciw jest bezzasadny, ponieważ projekty, przeciwko którym występują, są najbardziej ekologiczne na świecie.

W miesiącu lutym w obwodzie przyszła moda na pisanie listów otwartych do gubernatora. Więc i w tej sprawie nie omieszkało skorzystać z tej formy nacisku, wzywając szefa regionu do niezwłocznego cofnięcia polecenia o wstrzymaniu robót i umożliwienia tym samym kontynuacji budowy terminalu SA „Tatnieft”. Pod płatnym listem podpisało się pięciu członków „komitetu organizacyjnego niezależnej organizacji społecznej „Dozór Robotniczy”, powstałej spośród zwolenników i realizatorów projektu. W przypadku dalszego ignorowania ich żądania, obiecują zwrócić się o pomoc do prezydenta Putina. List opublikowała „Kaliningradzka Prawda” z 14 lutego.

www.westrus.ru z 3 II; RG, nr 22 z 3 II; KP, nr 27 z 14 II.

„Awtotor” – zamiast samochodów KIA będą montować Chevrolet

Szef Spółki Akcyjnej „Awtotor” Władimir Szczerbakow poinformował, że w związku z rozszerzaniem współpracy z koncernem General Motors zakład montażowy „Awtotor” w Kaliningradzie stopniowo wycofuje się ze współpracy z koreańską firmą KIA.

W marcu br. przystąpi natomiast do montażu pojazdów marki Chevrolet. Plan montażu tych pojazdów na rok bieżący opiewa na 18 tys. sztuk. W projekt, który w 2008 roku pozwoli na zmontowanie 60 tys. samochodów, koncern General Motors gotów jest zainwestować około 200 mln euro.

www.kn.koenig.ru z 3 II 2006.

„Połowa rosyjskich konserw rybnych jest wytwarzana w Obwodzie Kaliningradzkim”

3 lutego w czasie spotkania z dziennikarzami wiceminister rolnictwa obwodu Maksim Budurackij poinformował, że w 2005 roku połowa rosyjskich konserw rybnych wyprodukowana została w Obwodzie Kaliningradzkim, w którym obecnie działa 7 dużych nowoczesnych przedsiębiorstw zajmujących się tą produkcją. Większość z nich powstała w ostatnich latach i jest wyposażona w nowoczesne urządzenia, mające certyfikaty Unii Europejskiej. W 2005 roku wyprodukowały

one około 279 mln przeliczeniowych puszek konserw, zwiększając produkcję o 16,7%. Oczekiwany wzrost w 2006 roku – około 5%. Kaliningradzkie konserwy rybne cieszą się popytem w wielu regionach Rosji, a także w krajach WNP.

www.kaliningrad-online.ru z 3 II.

„Kryzys mięsny w pełni” z powodu zakazu bezcłowego wwozu do macierzystej Rosji farszu mięsnego przetwarzanego w obwodzie

Trwający od początku br. kryzys w branży przetwórstwa mięsnego w Obwodzie pod koniec lutego zaostriżył się. Robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach mięsnych obwodu pikietowali siedziby obwodowych organów władzy, a szefowie przedsiębiorstw (według jednych źródeł jest ich 35, według innych – 50) zwrócili się do premiera Rosji z prośbą o złagodzenie rozporządzenia rządu, zabraniającego wywozu mięsa mielonego (farszu) z obwodu do innych regionów rosyjskich w trybie dotychczasowej ustawy o Szczególnej Strefie Ekonomicznej, czyli bez uiszczenia opłat celnych.

Problemy kaliningradzkich przetwórców mięsa (głównie drobiu z importu) rozpoczęły się zaraz po feriach noworocznych. Producenci farszu zmuszeni zostali do wstrzymania produkcji z powodu braku możliwości sprzedania produktu. Przyczyną stało się obowiązujące od 1 stycznia rozporządzenie rządu federalnego, reglamentujące nowe zasady gry w branży przetwórstwa mięsnego obwodu. Rozporządzenie zakazuje ulgowego wwozu produktów mięsnych, masła, jaj, serów, wyrobów mącznych, produkcji alkoholowej i tytoniowej, dostaw „niedostatecznie przetworzonego” mięsa drobiu z Obwodu Kaliningradzkiego do pozostałej części Rosji bez uiszczenia opłat celnych.

Za niedostateczne przetworzenie w rządzie Rosji uznano „zwykłe zmieszanie mięsa, mechaniczne jego trybowanie, solenie w drodze szprycowania, obróbka przy użyciu przypraw”. Większość przedsiębiorstw kaliningradzkich pracuje na surowcu importowanym, znaczna ich część zajmuje się tym samym „przetworzeniem”, które nie może trafić do kategorii „dostatecznego” dla wywozu farszu w trybie wolnej strefy celnej, i odpowiednio, nie jest zwalniane od uiszczenia opłat celnych przy transporcie do Rosji.

Jednak problemy dotknęły się nie tylko przetwórców mięsa. Rozporządzenia rządu federalnego o numerach 2360 i 2361 (zob. *Biuletyn* Nr 1/2006) dotknęły także ponad 100 przedsiębiorstw transportowych, które przywoziły zamrożone produkty z Europy. One też musiały stanąć beczynnym. Zasady gry, które przygotowała władza regionalna w nowej ustawie o SSE, obliczone są na wielki biznes, według miary kaliningradzkiej. Małej i średniej przedsiębiorczości rozporządzenia rządu zadają odczuwalny cios.

Na początku lutego gubernator Gieorgij Boos spotkał się z członkami Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Przetwórstwa Mięsnego Obwodu Kaliningradzkiego. Zauważył on, że przy 5-krotnym wzroście wielkości wytwarzanej produkcji wpływy podatkowe zwiększyły się zaledwie półtorakrotnie. Gubernator obiecał wsparcie

ze strony rządu obwodowego dla tych przedsiębiorstw, które gotowe są do zaproponowania programu modernizacji swojej produkcji, poczynając od hodowli a na głębokim przetworzeniu kończąc.

Grupa szefów przedsiębiorstw kaliningradzkich, zajmujących się przetwórstwem mięsa drobiu, zwróciła się do gubernatora Boosa z listem otwartym. W nim powiada się, że szef regionu operuje „wypaczonymi faktami”, popierając decyzję rządu FR o zakazie bezcelowego wwozu na terytorium Rosji farszu, wyprodukowanego w Obwodzie Kaliningradzkim na bazie surowca importowanego. „W wyniku dwóch rozporządzeń cała branża przetwórcza, powstała w Obwodzie Kaliningradzkim na podstawie gwarancji obowiązującego ustawodawstwa... upadnie. Uczyniono to w przededniu długich ferii, w trybie nagłym i bez możliwości obrony” – mówi się w liście.

Przedsiębiorcy uważają, że to właśnie farsz kaliningradzki, produkcja którego odbywa się pod kontrolą Rosyjskiego Nadzoru Spożywczego „zdołała wyprzeć z rynku rosyjskiego liche farsz produkcji USA”. Autorzy listu przypuszczają, że zaczęli przeszkadzać na rynku „importerom farszu amerykańskiego, którzy zajmą te miejsce, ale żadnych pieniędzy do budżetu nie przyniosą”.

Analogiczną odezwę pod adresem gubernatora obwodu przygotowała grupa deputowanych Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej. Wynika z niej, że w okresie 9 miesięcy ubiegłego roku z 500 tysięcy ton farszu, dostarczonego do Rosji, 70 tys. wyprodukowano w Kaliningradzie, zaledwie 4 tys. ton – bezpośrednio na terytorium Rosji, resztę zaś wyniósł import. Urzędnicy zaś twierdzą, że wprowadzenie limitów [na bezcelowy wwóz mięsa do OK: rozporządzenie rządu FR z 30 XII 2005, Nr 2361-r] – to jedyny sposób obrony przed kontrafaktem.

Minister rolnictwa rządu obwodowego Andriej Romanow [moskwianin, były przedsiębiorca rozwijający własne przetwórstwo mięsa w OK, z pominięciem mięsa drobiu] poinformował, że w Moskwie gubernatorowi udało się złagodzić rozporządzenie w sprawie limitów mięsa, podpisane przez Michaiła Fradkowa. Zakaz ulgowego clenia mięsa wwożonego z zagranicy do obwodu będzie odwołany. Pisemnego potwierdzenia porozumienia ustnego Gieorgija Boosa z premierem Rosji na razie nie ma. Szef obwodowego ministerstwa rolnictwa jest przekonany, że polityka rządu federalnego w stosunku do eksklawy będzie poddana korekcie. W Kaliningradzie oczekują nowego rozporządzenia z Moskwy. Wwóz mięsa drobiu znów powinien być ulgowy, co więcej, nawet bez limitów. Przetwórcy mięsa najpierw ucieszyli się, ale później znów westchnęli. Teraz, żeby przekształcić surowiec w produkt kaliningradzki, nie wystarczy doprowadzić go do wyglądu towarowego – przyjdzie się wylepić z farszu parówkę lub kielbasę. A to oznacza, że trzeba zmontować nową linię technologiczną za minimum 500 tys. dolarów i do 1 września br. [do tego czasu ma obowiązywać złagodzenie przepisów?] dostarczyć rządowi projekty nowych wydziałów produkcyjnych.

Pracownicy branży przetwórstwa mięsnego już zaczęli wychodzić na ulice: 16 lutego ponad 100 osób przeprowadziło akcję protestu przed siedzibą Dumy

Obwodowej, a 17 lutego jeszcze większa grupa pikietowała budynek rządu gubernatora G. Boosa. Akcje protestów mogą nasilić się, jeżeli rząd federalny nie złagodzi swoich wymagań.

Jedynym, jak dotychczas, skutkiem kryzysu jest wzrost cen. W sklepach mięso z kurczaków podrożało z 32 do 64 rubli za kilogram, a farsz drobiowy – z 29 do 37 rubli. (www.westrus.ru z 22 II).

W lutym kryzys mięsny był tematem nr 2 w prasie kaliningradzkiej (tematem wiodącym były wybory do parlamentu regionalnego), o czym świadczą m. in. następujące artykuły:

– „*Nas przyparli do ściany! List otwarty grupy szefów kaliningradzkich przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem mięsa drobiu do gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego G. Boosa*”, KP, nr 21 z 4 II;

– „*Mięso może „ugryźć*” [Informacja o tym, że około dwustu 20-tonowych kontenerów z zamrożonym mięsem z importu zgromadziło się na terytorium Kaliningradzkiego Portu Handlowego. Przy czym większość z nich znajduje się tamomalże od sylwestra. W Kłajpedzie i Bremerhafen stoi jeszcze około 800 kontenerów z ładunkiem, za który już dawno zapłacili kaliningradzcy przetwórcy mięsa. Przyczyna – obowiązujące od 1 stycznia rozporządzenie zakazujące wwozu do Rosji mięsa z importu w trybie strefy celnej], KP, nr 21 z 4 II;

– „*W Kaliningradzie dojrzewa „bunt mięsny*” [Komentarz Russian Business Consulting w sprawie przyczyn, które skłoniły władze federalne do wydania zakazy wwozu z Obwodu Kaliningradzkiego do pozostałej Rosji mięsa i jego przetworów w trybie wolnej strefy celnej. Tylko w 2005 roku wwieziono z tego obwodu do Rosji bez cła około 206 tys. ton farszu i półfabrykatów. Zdaniem przewodniczącego Rady Nadzorczej SA „Mossielprom” Siergieja Lisowskiego, w 2005 roku na rosyjski rynek mięsa przez „dziurę kaliningradzką” wwieziono ponad 20% ogólnej ilości bezprawnych dostaw], www.rbcdaily.ru z 7 II; www.kaliningrad.ru z 7 II;

– „*Być albo nie być kaliningradzkiego farszu*” [Artiom Swietłow o konflikcie, „który jedni starannie rozdmuchują, a inni – nie mniej gorliwie gaszą; jak w każdym innym głośnym konflikcie są tu widoczne i zderzenie interesów, i prawda, która leży gdzieś obok”. Autor stara się dociec – gdzie? Zwraca uwagę na to, że szczególnie zapalem w naświetlaniu konfliktu, zwanego buntem mięsnym, wykazały się moskiewskie środki masowej informacji], D–k, nr 5 z 10–14 II;

– „*Przetwórcy mięsa nie poddadzą się!*” [Płatny wywiad z jednym z autorów listu otwartego do gubernatora obwodu dyrektorem Spółki z o.o. „Awisbał” Dmitrijem Urwacziowem o przyczynach, które skłoniły jego i innych przetwórców mięsa do podpisania listu otwartego do gubernatora. W wywiadzie są szczegółowe dane o stratach ponoszonych przez branżę na skutek wprowadzenia zakazów bez uprzedzenia przez władze federalne. Za każdy dzień przestoju jednego kontenera z zakupionym mięsem w Bremenhafen Urwacziow płaci 50 euro, a tam stoi

21 jego kontenerów; w Kaliningradzkim Porcie Handlowym za każdy z 12 kontenerów płaci dziennie 120 euro], KP, nr 26 z 11 II;

– „*I przetwórcy mięsa trafili „do historii”*” [Andriej Gorbunow o tym, jak w drugim tygodniu lutego urzędnicy rządu obwodowego rozdali upragnione limity na bezcłowy wwóz mięsa do obwodu niektórym wybranym przez siebie przetwórcom, zamiast wystawić je na przetarg, jak tego wymagają przepisy. Ponoć stało się tak za zgodą ministra rozwoju gospodarczego i handlu Germana Grefa, by sektor mięsny gospodarki obwodu nie dostał zawału], KP, nr 27 z 14 II;

– „*„Ukołysać” nie udało się*” [A. Gorbunow o przebiegu wiecu protestacyjnego pracowników przedsiębiorstw przetwórstwa mięsnego przed siedzibą Dumy Obwodowej], KP–P, nr 30 z 17 II;

– „*List otwarty członków Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Przetwórstwa Mięsnego Obwodu Kaliningradzkiego do premiera rządu Federacji Rosyjskiej M. J(e). Fradkowa*” [W liście jest mowa o niekonstytucyjności rozporządzeń rządu FR z 30 XII 2005 roku o zakazie i ograniczeniach wwozu mięsa, a także rozporządzenia Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego i Handlu FR z 26 stycznia 2006 roku Nr 857 WS/ D12 „O określaniu pochodzenia niektórych towarów, wwożonych na terytorium celne Federacji Rosyjskiej ze SSE w Obwodzie Kaliningradzkim”. Autorzy listu zarzucają federalnym władzom wykonawczym naruszenie praw i wolności obywateli FR, a mianowicie prawa korzystania z możliwości, które daje ustawa federalna „O SSE w Obwodzie Kaliningradzkim” z 1996 roku (obowiązuje w całości do 31 marca 2006 r., niektóre z jej przepisów przeniesione zostały do nowej redakcji ustawy)], KP, nr 31 z 18 II;

– „*Bunt mięsny*” [Skrócona informacja o przebiegu konfliktu na stronie internetowej AI „REGNUM” w rubryce „Kaliningrad w ciągu tygodnia”], www.regnum.ru z 18 II;

– „*Kaliningradzcy producenci farszu z mięsa kurzego przeprowadzili dwie pikiety*”, www.regnum.ru z 18 II;

– „*Farsz „zakazali”*” [Tu w znaczeniu – konkurenci napuścili władze do działania, mającego wyeliminować kaliningradzkich producentów z rynku mięsnego Rosji]. Zdaniem niektórych ekspertów kaliningradzkich, źródła konfliktu kryją się w sprzeczności interesów regionalnych. Dopóki wielkości produkcji, wytwarzanej w Obwodzie Kaliningradzkim, były mało znaczące na rynku rosyjskim, pozostałe regiony jeszcze jakoś godziły się z bezprecedensową wielkością ulg, udzielanych jednemu regionowi. Gdy zaś producenci farszu z Obwodu Kaliningradzkiego wzięli 25% ogólnego rynku kraju, wielki biznes zaniepokoił się, wywarł presję na władzę, a ta, nie po raz pierwszy zresztą, sięgnęła po zakazy], K–d, nr 7 z 21 – 27 II.

Bursztyn – wizytówką regionu?

W najbliższym czasie bursztyn ma stać się wizytówką obwodu – oświadczył na konferencji prasowej gubernator obwodu G. Boos po posiedzeniu rządu regionalnego, na którym rozpatrywano program rozwoju branży bursztynowej.

Według Boosa, program przewiduje zwiększenie wydobycia surowca w Kombinacie Bursztynu w osiedlu Jantarnyj, obrót bursztyнем na giełdzie, co ma stworzyć przejrzyste warunki obrotu na rynku krajowych i zagranicznym. „Prócz tego, planuje się stworzenie największej w świecie kolekcji wyrobów z bursztynu, w tym także z inkluzami, która będzie włączona do stałej i ruchomej ekspozycji kaliningradzkiego Muzeum Bursztynu – powiedział G. Boos. – Przy całym szacunku do polskiego Gdańska, który uważany jest za stolicę bursztynu, chociaż tamtejsi mistrzowie pracują na naszym surowcu, ten tytuł zgodnie z prawem powinien i będzie należeć do Kaliningradu”.

Obecny na posiedzeniu rządu i na konferencji prasowej pełnomocny przedstawiciel prezydenta FR w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym Ilja Klebanow dodał, że nie tylko popiera ideę odrodzenia branży bursztynowej, ale i będzie sprzyjać przekazaniu Federalnego Państwowego Przedsiębiorstwa Unitarnego [ros. FGUP] „Jantarnyj kombinat” [„Kombinat bursztynu”] z gestii Ministerstwa Finansów FR do operatywnego zarządzania przez rząd regionalny. „Miejscowe kierownictwo nie będzie miało wielkiego problemu ze znalezieniem inwestorów do technologicznego przebrojenia przestarzałych urządzeń wydobywczych przedsiębiorstwa, na które potrzeba około 350 mln rubli” – uważa on.

FGUP „Jantarnyj kombinat” znajduje się od dłuższego czasu w stanie kryzysu. W przedsiębiorstwie wprowadzono zarządzanie zewnętrzne w celu jego uzdrowienia finansowego. W roku 2005 wydobycie surowca wyniosło około 200 tys. ton, podczas gdy dwadzieścia kilka lat temu wydobywano 400 tys. ton.

Gubernator polecił ministrowi przemysłu Nikolajowi Własience przygotować w ciągu miesiąca poprawioną wersję programu rozwoju branży bursztynowej. W połowie marca program ten powinien być ponownie przedstawiony na posiedzeniu rządu obwodowego.

www.regnum.ru z 14 i 18 II; KP, nr 28 z 15 II; SB, nr 23 z 16 II;
www.kaliningrad.ru z 23 II; www.forum.msk.ru z 23 II.

Najbogatsi kaliningradzycy

Czasopismo „Finanse” ogłosiło listę najbogatszych ludzi Rosji. Wśród 720 miliarderów i milionerów dolarowych pierwsze miejsce zajmuje gubernator Czukotki Roman Abramowicz. Jego majątek został oszacowany na 18,7 miliarda dolarów.

Kaliningradczyków w tym rankingu znalazło się siedmiu. Trzech współwłaścicieli grupy kompanii „Wiktoria” Nikolaj Własienko (obecnie minister przemysłu obwodu), Władimir Kacman i Aleksandr Zaribko dorobili się majątku wartości 130 mln dolarów (3,7 mld rubli) każdy. Michaił Truszynskij z firmy

„Awtozapimport” jest właścicielem majątku wartości 120 mln dolarów (3,5 mld rubli), Władimir Szczerbakow, współwłaściciel SA „Awttor – Holding” – 100 mln dolarów (2,9 mld rbl), zaś dwaj współwłaściciele grupy kompanii „Wiestier” Oleg Bołyczow i Aleksandr Rolbinow – po 90 mln dolarów (2,6 mld rbl). Łącznie ta siódemka zgromadziła majątek wartości 790 mln dolarów (22,7 mld rubli).

W roku 2005 ponad 110 kaliningradczyków oficjalnie przyznało się wobec organów podatkowych do osiągnięcia dochodów przekraczających milion rubli rocznie. Liczba tych milionerów była trzykrotnie wyższa, niż w roku 2004. Z tej liczby 91 osób w swoich deklaracjach podatkowych oświadczyło o dochodach od 1 do 10 mln rubli, 19 – ponad 10 mln rubli, i 2 – ponad 100 mln rubli. Łączna kwota dochodów, zgłoszona przez podatników, podwoiła się w porównaniu z rokiem poprzednim i przekroczyła 9 mld rubli.

Ponad 7,6 tys. obywateli ubiegało się o odliczenie od podatku przysługujących ulg socjalnych i majątkowych na łączną kwotę 736 mln rubli, o 40% więcej iż rok wcześniej.

KPwK, nr 22 z 15 II; www.kaliningrad.kp.ru z 15 i 18 II.

„Gazprom” zamierza podnieść o 20% taryfy dla Obwodu Kaliningradzkiego”

Tę przykrą wiadomość 16 lutego br. przekazał mieszkańcom miasta i całego regionu mer Kaliningradu Jurij Sawienko na antenie telewizji regionalnej GTRK „Kaliningrad”. Uchylił się przy tym od odpowiedzi na pytanie o to, czy podwyżka ta stanie się przyczyną wzrostu czynszów mieszkaniowych, których dotychczasowa wysokość jest utrzymywana dzięki wysiłkom władz wykonawczych miasta i obwodu.

Jurij Sawienko zauważył, że „gubernator Gieorgij Boos nadal walczy z „Gazpromem”, a także poradził „szermierzom walki z taryfami”, by udali się do Moskwy i urządzili przed siedzibą „Gazpromu” obóz pod namiotami z flagami pomarańczowymi.

KP, nr 27 z 14 II; www.regnum.ru z 16 II;
www.kaliningrad.ru z 23 II; AiF–K, nr 8 z II.

„Kaliningradzkich przewoźników samochodowych straszy nowa ustawa o SSE”

„Strefa przewozów samochodowych, w której pracuje w regionie prawie 15 tysięcy osób, znalazła się na granicy kryzysu – czytamy na stronie internetowej „Kaliningrad.ru”. – Transportowców kaliningradzkich straszy punkt nowej ustawy o SSE, który dotyczy obwodowego, czyli ulgowego clenia pojazdów samochodowych. Samochody oclone ulgowo, mające prawo poruszania się tylko po obwodzie, dawno już wyszły za granice regionu i przewożą ładunki z Europy do macierzystej Rosji. Po pierwszym kwietnia br. zobowiązano je zajeżdzać do Kaliningradu, co jest całkiem nie po drodze, a przecięż i przejścia graniczne na granicy

z obwozem nie są w stanie przyjmować tysięcy samochodów na raz. Albo – po-
nownie oclić samochody. Poddać je tak zwanemu rosyjskiemu oczeniu, czyli
bez ulgi. Nawet silne i bogate firmy przewozowe twierdzą: na to pieniędzy nie
starczy”.

Przewozami z Europy do wielkiej Rosji trudni się ponad 80% kaliningradz-
kich przedsiębiorstw przewozowych, dysponujących prawie 10 tysiącami zesta-
wów ciężarowych. Ponad połowa z nich ocłona została na obwód. Ocłenie na
Rosję każdego z nich – to nie mniej niż 10 tys. dolarów. A jeżeli przewoźnik ma
setki maszyn – to i zrujnować się nie jest trudno. Dlatego 200 przewoźników –
członków stowarzyszenia już od kilku tygodni ślą listy do rządu federalnego.
Wspólnie z ministrami rządu obwodowego czytali Kodeks Celny. Okazało się, że
w nim dla wielkich samochodów ciężarowych jest maleńka furka – tryb wwozu
czasowego z rozłożeniem na raty płatności celnych. To znaczy, że clić na Rosję
mimo wszystko trzeba. Ale firmy przewozowe chociaż pieniądze zdążą odłożyć.
Swoje żale przewoźnicy wyłożyli, oczywiście, także w liście otwartym do gubern-
natora Obwodu Kaliningradzkiego, opublikowanym w „Kaliningradzkiej Praw-
dzie” z 8 lutego br.

KP, nr 23 z 8 II; K–d, nr 7 z 21–27 II; www.kaliningrad.ru z 22 II;
KP–P, nr 34 z 24 II.

Nowa inwestycja spółki „Produkty pitaniija Invest” w Gusiewie

Administracja Okręgu Miejskiego w Gusiewie podpisała umowę inwestycyj-
ną ze Spółką z o.o. „Produkty pitaniija Inwest” o budowie w Gusiewie zakładu
umożliwiającego przechowanie, przeróbkę i realizację zamrożonych półfabryka-
tów z ciasta, warzyw i mięsa. Ma to być produkcja odpowiadająca wszelkim wy-
mogom ustawodawstwa w zakresie ochrony przyrody i sanitarno-epidemiologicz-
nego. W sześciu wydziałach produkcyjnych planuje się wytwarzanie croissantów
(rogalików), pizzy, naleśników, pierożków z mięsem (uszek), łazanek, gotowych
obiadów i konserw. Maksymalna wydajność zakładu – 600 ton na dobę, ogólna
powierzchnia budynków i budowli – 110 tys. m².

Wartość projektu – 200 mln dolarów USA. „Tak wielkich pieniędzy nikt nie
będzie inwestować bez gwarancji wsparcia państwowych organów władzy.
W tym przypadku, stało się to możliwe dzięki wsparciu federalnego ministerstwa
branżowego, rządu Obwodu Kaliningradzkiego i administracji Okręgu Miejskie-
go w Gusiewie” – powiedział prezes rosyjsko-chorwackiej kompanii „Produkty
pitaniija” Stefano Włachowicz.

www.gov.kaliningrad.ru z 26 II.

Kaliningrad – świat

„Deputowani Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej będą „bliżej Europy”

Przedstawiciel Dumy Obwodowej w Radzie Federacji FR Nikołaj Tułajew poinformował, że do tej pory w skład Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy wchodziło tylko parlamentarzystów regionów krajów Unii Europejskiej, jednak podczas ostatniego posiedzenia (z udziałem przedstawicieli FR) postanowiono zrobić wyjątek dla Obwodu Kaliningradzkiego i uczynić jego deputowanych członkami Zgromadzenia. Zdaniem Tułajewa, jest to wspaniała szansa dla parlamentarzystów kaliningradzkich broniących interesów regionu w stosunkach wzajemnych z UE.

www.westrus.ru z 2 II.

„Nie ma decyzji w sprawie rozwiązania problemu tranzytu do Kaliningradu”

„Rosja zaniepokojona jest brakiem postępu w rozwiązywaniu problemu kaliningradzkiego tranzytu towarowego, poinformował wicepremier, minister obrony FR Siergiej Iwanow. «Istotnego postępu w rozwiązywaniu problemu tranzytu, w tym także wojskowego, przez terytoria państw nadbałtyckich do Kaliningradu na razie nie ma» - oświadczył on w czasie 42 dorocznej konferencji międzynarodowej, poświęconej problemom polityki bezpieczeństwa. Konferencja odbyła się w Monachium 5 lutego br.”

www.westrus.ru z 3 i 6 II; K-d, nr 5 z 7 II.

Wystartował wspólny kaliningradzko-grecki projekt ekologiczny

W Merostwie Kaliningradu rozpoczęła się realizacja projektu międzynarodowego, głównym celem którego jest poprawa ekologii stref przemysłowych miasta. Koordynatorami projektu są Ośrodek Ekologiczny „EKAT-Kaliningrad”, Ateński Narodowy Uniwersytet Techniczny i grecka kompania ds. rozwoju energetyki lokalnej i ochrony środowiska naturalnego. W ciągu trzech lat stworzona zostanie baza danych o parametrach ekologicznych przedsiębiorstw położonych na terenie miasta i rozpocznie się kształtowanie geograficznych systemów informacyjnych.

www.westrus.ru z 3 II.

Obwód Kaliningradzki jako poligon doświadczalny współpracy Rosji z Unią Europejską

3 lutego gubernator Gieorgij Boss oświadczył na konferencji prasowej w Moskwie: Obwód Kaliningradzki stanie się poligonem doświadczalnym dla wstąpienia Rosji do UE. Na najbardziej zachodnim regionie kraju, jak informują z powołaniem się na niego rosyjskie źródła masowej informacji, będzie sprawdzany projekt pilotażowy, związany z ewentualnym wstąpieniem Federacji Rosyjskiej do Unii Europejskiej. Boss wymienił już przedsięwzięte pierwsze kroki tego

projektu: złagodzony tryb wjazdu do obwodu obcokrajowców, uproszczony tryb przyjmowania do pracy obywateli państw zagranicznych.

Jako zadanie strategiczne traktuje się zapewnienie w perspektywie trybu bezwizowego dla kaliningradczyków. Tym bardziej, że, według słów gubernatora, jego wprowadzenie popierane jest tak przez kierownictwo Rosji, jak i kraje UE.

Gubernator Boss narzekał w trakcie konferencji prasowej na to, że mieszkańcy obwodu na razie nie przejawiają aktywności w ubieganiu się o otrzymanie paszportów zagranicznych nowego wzoru.

Wyraził także z troską z powodu działalności organizacji pozarządowych, finansowanych z zagranicy, na terytorium obwodu. I zaprosił członków Izby Społecznej FR do Kaliningradu, żeby ci „na własne oczy” zobaczyli istotę stosunków wzajemnych władzy regionalnej i miejscowej prasy.

KP, nr 21 z 4 II.

„Boos nie wzywał Rosjan z krajów Bałtii, by jechali do Kaliningradu” – natomiast władze federalne podjęły w tej sprawie konkretne działania

„Przebywający z wizytą w Litwie gubernator Obwodu Kaliningradzkiego Georgij Boss oświadczył, że on nigdy nie wzywał Rosjan bałtyckich do przeprowadzki do Kaliningradu. W wyłącznym wywiadzie dla korespondenta Agencji Nowości Narodowych (ANN) Georgij Boos oświadczył, że jego słowa o ewentualnym ściągnięciu do Obwodu Kaliningradzkiego siły roboczej z innych regionów, w tym także z trzech krajów Bałtii, zostały błędnie wytłumaczone. Wcześniej w rosyjskojęzycznych SMI krajów Bałtii ukazała się informacja o tym, że Boss planuje przesiedlić do Obwodu Kaliningradzkiego znaczną część mieszkającej w krajach Bałtii ludności nierodzonej – łącznie do 2,5 mln osób.

Władze rosyjskie na razie nie mówią o konkretnych kwotach, przeznaczonych na projekt „wielkiego exodusu Rosjan z Bałtii”, ale już nie ukrywają, że ten projekt to realność, i że Moskwa zamierza sfinansować go w niezbędnym zakresie. Koordynator Rady Politycznej „Jednej Rosji” Jewgienij Kułdyszew poinformował, że przesiedleniem Rosjan z krajów Bałtii zajmuje się utworzony przy Administracji Prezydenta Rosji urząd ds. udzielania pomocy rodakom za granicą.

Kułdyszew odmówił komentarza w sprawie nieoficjalnej informacji o tym, że budżet tego urzędu wyniesie do 200 mln dolarów, jednak zauważył, że urząd będzie istnieć na zasadzie „stałego finansowania budżetowego, to znaczy w randze ustawy”. Według jego słów, działalność tego urzędu będzie odbywać się w ramach „strategicznej polityki Rosji w sprawie przyciągnięcia ludzi”.

Zgodnie z przewidywaniami Agencji Rozwoju Regionalnego przy Ministerstwie Gospodarki Rosji, w Obwodzie Kaliningradzkim może w warunkach komfortowych zmieścić się 2,5 mln osób. Georgij Boss mówi o 5 mln. W administracji obwodowej ANN już potwierdzono, że gubernator „gotów jest do przygotowania specjalnego programu w sprawie przyciągnięcia siły roboczej z krajów WNP

i Pribałtiki”. Szef Urzędu ds. Kontaktów Międzyregionalnych i Kulturalnych z Krajami Zagranicznymi w Administracji Prezydenta FR Modest Kolerow mówi wprost: „Moskwa rzeczywiście jest bardzo zainteresowana masową repatriacją mieszkańców krajów Bałtii, dla nich będą stworzone najbardziej ulgowe warunki”.

Georgij Boss woli nie używać słowa „repatriacja”. On podkreśla, że mowa jest przede wszystkim o „migracji ludności zdolnej do pracy”. Zdaniem gubernatora kaliningradzkiego, Rosjanie bałtyccy mogą zachować swoje mieszkania na Łotwie, w Estonii i na Litwie, a do Kaliningradu przyjeżdżać popracować – jak oni teraz jeżdżą do krajów Unii Europejskiej. Zdaniem Boosa, „Obwód Kaliningradzki dla Rosjan Bałtii jest bardziej pożądany – tu mówią w języku rosyjskim, tu mieszkają ludzie z taką samą mentalnością, tu jest więcej perspektyw do kariery, niż w Irlandii, dokąd ludzie głównie przyjeżdżają do „czarnej pracy”. No i życie w enklawie jest tańsze, niż w Irlandii i Brytanii”.

4 lutego br. prezydent Putin podpisał rozporządzenie nr 41 o utworzeniu międzyresortowej grupy roboczej, która ma przygotować projekt programu przesiedlenia. Na czele grupy staną pomocnik prezydenta Wiktor Iwanow.

www.annnews.ru z 9 II; www.kaliningrad.ru z 9 II; KP, nr 24 z 9 II.

„Kaliningrad jest zawsze aktualny” – wywiad Siergieja Biezbierieżewa

Taki niezbyt precyzyjny tytuł redakcja „Kaliningradzkiej Prawdy” nadała wywiadowi z szefem Przedstawicielstwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR Siergiejem Biezbierieżewem, przeprowadzonym przez Wadima Smirnowa. W tym wielowątkowym wywiadzie uwagę redakcji *Biuletynu* skupił fragment mówiący o uproszczeniu wjazdu obcokrajowców do Obwodu Kaliningradzkiego. Według słów dyplomaty rosyjskiego, już teraz zgodnie z określoną procedurą obywatele strefy z Schengen, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i Japonii mogą otrzymywać wize tranzytowe, pilne biznesowe i turystyczne (72-godzinne) do wjazdu do obwodu w punktach konsularnych Przedstawicielstwa MSZ FR w Mamonowie i Bagrationowsku, a w najbliższym czasie także w porcie lotniczym Chrabrowo.

Do realizacji nie mającego bezpośredniego działania artykułu 19 nowej ustawy federalnej „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim”, przewidującego uproszczony tryb wydawania wiz obcokrajowcom na wniosek administracji SSE, wymagane jest wniesienie zmian do niektórych instrukcji MSZ i innych kompetentnych resortów, a także, być może, i do ustawodawstwa federalnego, regulującego zasady wjazdu – wyjazdu na terytorium FR.

S. Biezbierieżew spodziewa się, że zmiany te zostaną wprowadzone w jak najkrótszym terminie, ale to wymaga zgranej pracy wszystkich zainteresowanych organów władzy federalnej i aktywnego zaangażowania się rządu Obwodu Kaliningradzkiego. A tymczasem do dnia wejścia w życie nowej ustawy pozostały

niecałe dwa tygodnie. W tej sytuacji liczne deklaracje władz obwodowych o tym, jakie to ułatwienia wjazdu dla obcokrajowców stwarza nowa ustawa o SSE, brzmią jak czysta propaganda.

KP, nr 24 z 9 II.

Grant Rady Europy przeznaczono na zorganizowanie wyjazdu szkoleniowego młodych kaliningradczyków do krajów sąsiednich

W lipcu ub. roku Kaliningrad otrzymał Nagrodę Honorową Rady Europy za osiągnięcia w dziedzinie współpracy międzynarodowej. Zgodnie z regulaminem tej nagrody, jej część pieniężna (7 tys. euro) przeznaczona została na organizację wyjazdów szkoleniowych młodych kaliningradczyków do Europy. W podróż wysłano cztery grupy młodzieżowe do Polski, Niemiec i Litwy. W programie wymiany doświadczeń znalazły się – Ośrodek Ratowania Miasta Ryn w Województwie Warmińsko-Mazurskim, udział w finale Zachodnioeuropejskiej Ligi Klubu Wesołych i Sprytnych w Hamburgu, spotkania z rówieśnikami w Gdańsku i Wilnie. Wydatkowanie środków na te cele zaakceptował przedstawiciel Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

www.westrus.ru z 13 II.

„Z Kaliningradu do Europy przez Szwecję” – dzięki procedurom wizowym konsulatu szwedzkiego w Kaliningradzie

Uroczyste otwarcie po remoncie budynku Konsulatu Generalnego Królestwa Szwecji w Kaliningradzie zaplanowano na 17 lutego. Z tej okazji 10 lutego odbyła się konferencja prasowa p.o. konsula generalnego Ulf Sör'a. W czasie spotkania z dziennikarzami dyplomata opowiedział między innymi o trybie wydawania wiz szengenckich i perspektywach współpracy Rosji i Szwecji.

Wydawanie wiz szengenckich w Kaliningradzie rozpocznie się w pierwszej połowie marca. „Teraz montujemy wyposażenie, to bardzo skomplikowana procedura” – wyjaśnił Ulf Sör. Planuje się wydawanie od 5 do 8 tys. wiz rocznie, koszt których wyniesie około 35 euro. Od momentu złożenia wniosku do wydania wiza upłynie około tygodnia czasu. Z chwilą otwarcia konsulatu przy ulicy Kutuzowa kaliningradczycy będą mogli otrzymywać wize szengenckie, nie wyjeżdżając poza granice obwodu. Wcześniej dokument można było uzyskać w Moskwie lub Sankt Petersburgu. Wize, wydane przez konsulat szwedzki, mają istotne niedociągnięcie: według przepisów porozumienia z Schengen najpierw trzeba odwiedzić państwo, którego wiza została wydana. To znaczy, że możliwości otrzymania tak zwanej „multiwizy” nie będzie. Wize turystyczne będą wydawane za pośrednictwem firm turystycznych, akredytowanych przy konsulacie generalnym Szwecji. Wniosek o wydanie wiza mogą składać nie tylko mieszkańcy Obwodu Kaliningradzkiego, ale także inni obywatele Rosji. „Bardzo byśmy chcieli, by rozwijały się związki

dwustronne – nie tylko partnerstwo Szwecja-Kaliningrad, ale i Rosja–Szwecja” – powiedział dyplomata szwedzki.

www.westrus.ru z 6 i 10 II; KP, nr 26 z 11.II; www.news.okradio.ru z 16 II.

„Szwecja nie boi się wspierać organizacji pozarządowych”

Pełniący obowiązki konsula generalnego Szwecji w Kaliningradzie Ulf Sör nie widzi problemów ze wspieraniem przez jego kraj organizacji pozarządowych w Obwodzie Kaliningradzkim. „Z naszymi grantami dla organizacji pozarządowych nie widzę żadnych problemów” – skomentował Ulf Sör w czasie konferencji prasowej niedawne oświadczenie gubernatora G. Bossa o tym, że jest on zaniepokojony zagranicznym finansowaniem tych organizacji w regionie.

„Niepokój gubernatora nas nie niepokoi. Sadzę, że nie mamy powodu bać się czegokolwiek z tego powodu” – uważa dyplomata szwedzki.

Szwedzka agencja wspierania rozwoju międzynarodowego SIDA regularnie przyznaje granty na realizację w tym obwodzie programów w dziedzinie oświaty, ochrony zdrowia, a także na cele dobroczynne. W Kaliningradzie funkcjonuje oddział szwedzkiej organizacji społecznej „Instytut Szwedzki”.

www.annews.ru z 9 II; www.kaliningrad.ru z 9 II; www.westrus.ru z 17 II.

„Szwedzi stali się pionierami”

17 lutego na uroczystość otwarcia Konsulatu Generalnego Szwecji w Kaliningradzie przybyła minister spraw zagranicznych tego kraju Laila Freivalds. W przebiegu wstęgi barwach narodowych Szwecji towarzyszył jej gubernator Obwodu Kaliningradzkiego Gieorgij Boos. Zapowiadany wcześniej przez kaliningradzkie SMI udział w tej uroczystości pełnomocnego przedstawiciela prezydenta FR Siergieja Jastrzembkiego nie doszedł do skutku. Otwarta placówka konsularna będzie wydawać nie tylko wizeny do Szwecji, ale także do Danii, Holandii, Norwegii i Finlandii. Ostatecznej zgody tych państw jeszcze nie ma, ale rozmowy są prowadzone.

Po uroczystej ceremonii gubernator Boos i minister Freivalds wzięli udział we wspólnej konferencji prasowej. Gubernator podziękował władzom Szwecji za dotychczasową współpracę i wyraził nadzieję na to, że Obwód Kaliningradzki i Szwecja w pełni mogliby wzmocnić obecną współpracę gospodarczą, także przy pomocy nowo otwartego konsulatu. Gubernatora poparła pani Freivalds, oświadczając, że liczni jej rodacy – biznesmeni są bardzo zainteresowani warunkami prowadzenia działalności przedsiębiorczej, które umożliwiała nowa ustawa o SSE. Według jej słów, swoją działalność w obwodzie zamierza podjąć wielka firma szwedzka „IKEA”. Pani minister poparła przekonanie p.o. konsula generalnego Ulfa Sör’a, że po wizeny szwedzkie do konsulatu zwracać się będą głównie biznesmeni kaliningradzcy. Im większa będzie aktywność wizowa kaliningradczyków, tym więcej szans będzie na to, że między obwodem i Szwecją otwarte zostanie bezpośrednie połączenie lotnicze.

Przypomniano przy tej okazji, że w 2005 roku wymiana handlowa szwedzko-kaliningradzka osiągnęła poziom 112,5 mln dolarów. Ze Szwecji importuje się głównie lądowe środki transportowe, metale czarne i wyroby z nich, materiały budowlane, papier i karton, zboże i przetwory zbożowe. Obwód eksportuje do Szwecji materiał drzewny, ropę naftową i produkty naftowe, ług. W regionie zarejestrowano 22 przedsiębiorstwa z udziałem kapitału szwedzkiego, w czterech z nich udział kapitału szwedzkiego jest stuprocentowy. Łączna kwota inwestycji w kapitał założycielski tych przedsiębiorstw – 7,7 mln rubli.

W toku konferencji prasowej pani minister Freivalds powiedziała, że układanie Gazociągu Północnoeuropejskiego może rozbudzić broń chemiczną zatopioną na dnie Bałtyku i naruszyć jego równowagę ekologiczną. Takie obawy wypowiadają ekolodzy szwedzcy. Jej zdaniem, problem ten należy rozwiązywać wspólnymi siłami wszystkich krajów Morza Bałtyckiego, bez względu na to, że projekt realizuje Rosja.

Georgij Boos z opinią gościa nie zgodził się, przypominając, że międzynarodowa ekspertyza ekologiczna uznała projekt gazociągu za bezpieczny dla środowiska naturalnego. „Realizuje go nie „Gazprom” i nie Rosja, lecz konsorcjum międzynarodowe – podkreślił on. – Przy czym w interesie, w pierwszej kolejności, krajów Europy, których rozwój gospodarczy zależy od dostępu do gazu rosyjskiego. Co więcej, w czasie układania części morskiej gazociągu planuje się oczyszczanie Bałtyku z zanieczyszczeń w postaci zatopionych w czasie wojny statków, amunicji i chemikaliów, co pozytywnie wpłynie na jego stan ekologiczny”.

www.westrus.ru z 17 II; www.kaliningrad-online.ru z 17 II; KP, nr 31 z 18 II; KP wK, nr 24 z 18 II.

„Komisarz Unii Europejskiej Benita Ferrero-Waldner po raz pierwszy odwiedzi Kaliningrad”

Na 28 lutego zapowiedziano wizytę w Kaliningradzie komisarza UE ds. zagranicznych Benity Ferrero Waldner. Celem jej wizyty mają być rozmowy ze specjalnym przedstawicielem prezydenta Rosji do spraw rozwoju stosunków z Unią Europejską Siergiejem Jastrzembskim. Na spotkaniu w Kaliningradzie omówią oni zagadnienia stosunków dwustronnych, w szczególności utworzenia czterech wspólnych przestrzeni: gospodarczej, wolności, bezpieczeństwa i praworządności, bezpieczeństwa zewnętrznego, a także nauki, kultury i oświaty. Jednym z głównych tematów rozmów będą sprawy dotyczące Obwodu Kaliningradzkiego, szczególnie po 1 stycznia 2007 roku, kiedy Litwa wstąpi do strefy z Schengen.

www.westrus.ru z 22 II.

Kaliningrad – mostem między UE i Rosją w opinii G. Herza

Konsul generalny Republiki Federalnej Niemiec w Kaliningradzie Guido Herz w wywiadzie dla tygodnika „Dwornik” powiedział, że „Kaliningrad teraz sąsiaduje z Unią Europejską, i on może stać się pomostem między UE i Rosją”. Jego zdaniem, w Kaliningradzie dostrzega się nową fazę rozwoju, która nadeszła wraz z mianowaniem nowego gubernatora i rozpoczęciem bezpośrednich połączeń lotniczych z Berlinem. Na przyszłość Kaliningradu pozytywny wpływ wywrze także realizacja projektu związanego z budową Gazociągu Północnoeuropejskiego. Kaliningrad położony jest akurat naprzeciw środka tego gazociągu. Na innych odcinkach trasy położone są kraje, które sceptycznie postrzegają ten projekt. Polska i kraje Bałtii obawiają się, że je mogą wykluczyć z tego strumienia energii. One tracą te dochody, które otrzymywały przy tranzytowej podaży gazu przez ich kraje – mówił Guido Herz.

Deutsche Welle przytacza słowa Guido Herz’a o tym, że status enklawy wewnątrz Unii Europejskiej można obrócić w zaletę: „Proszę przypomnieć Szwajcarię. Jej status dokładnie taki sam i Szwajcarzy żyją nieźle”. Konsul niemiecki jest przekonany, że w przyszłości Kaliningrad będzie mógł się stać się nieodłączną częścią składową Europy. Swój wkład do tego powinny wnieść i strona niemiecka i strona rosyjska. W szczególności, Herz obiecał jak można najszybciej zacząć wydawanie wiz kaliningradczykom w miejscu ich zamieszkania.

www.westrus.ru z 31 I i 3 II.

„Landtag i Duma przygotowują następców”

Dziesięć dni trwał staż w Kaliningradzkiej Dumie Obwodowej młodych polityków z Niemiec, skierowanych przez Landtag Schleswig-Holstein na podstawie porozumienia o współpracy między parlamentami. Dwojgiem praktykantów – studentką i abiturientem, studiującymi rusycystykę, politologię i kulturoznawstwo, opiekował się Borys Bagalin, przewodniczący Komisji ds. Stosunków Międzynarodowych i Międzyregionalnych Dumy Obwodowej. Młodzi Niemcy uczestniczyli w posiedzeniach Dumy Obwodowej i rządu regionalnego, spotykali się z młodzieżą w szkołach i uniwersytecie. W ramach rewizyty do Kilonii udadzą się kaliningradzcy młodzi politycy.

RG, nr 19 z 1 II.

Politolog niemiecki Aleksandr Rahr i gubernator Geоргij Boos o forum kaliningradzko-niemieckim w Berlinie.

Wpływowy politolog niemiecki Aleksandr Rahr, członek Rady ds. Polityki Zagranicznej Niemiec i autor głośnej książki o Putinie „Niemiec na Kremlu” w wywiadzie dla „Kaliningradzkiej Prawdy” tak ocenił znaczenie forum biznesu

Kaliningrad–Berlin w dniu 30 stycznia br.: „Zacnę od tego, że przyjechali nie tylko cały rząd i pół setki poważnych biznesmenów, ale jeszcze i pierwsze osobistości – sam gubernator Georgij Boos i prezydencki przedstawiciel specjalny Siergiej Jastrzembki. To zostało od razu docenione. Wystąpienie szefa waszego regionu, naturalnie, wywołało wśród biznesu niemieckiego – szczególnie średniego – jak najwyższe zainteresowanie. Praktycznie nikt nie wyszedł z sali w czasie wystąpienia. Taka dyscyplina nawet zdziwiła. A później, w czasie przerw, trwały prawdziwe rozmowy biznesowe – Niemcy i Kaliningradzcy zawierali transakcje. Oczywiście, byli i ci, którzy całkiem powściągliwie odnieśli się do prezentacji możliwości waszego regionu. Mimo wszystko coś takiego odbywa się już nie po raz pierwszy. Jednak wasz gubernator obiecał uczynić z Obwodu Kaliningradzkiego nie twierdzą rosyjską w morzu unijnym, jak wielu obawiało się, lecz coś w rodzaju oazy, rosyjskiego Hongkongu”.

„Pojawienie się w Berlinie pana Jastrzembkiego też nie było przypadkowe. Postrześliśmy to jako swego rodzaju poselstwo. Pan Jastrzembki jest znaną osobistością w polityce zagranicznej Rosji. I on przyjeżdżał do nas, żeby ze strony Moskwy pchnąć region w stronę bardziej konstruktywnej współpracy z Europą. I uczynić to planuje się poprzez Niemcy. Tak więc, sądzę, że później takie spotkania biznesowe odbędą się także w innych krajach Unii Europejskiej”.

A oto, co powiedział o tym spotkaniu gubernator G. Boos w rozmowie z korespondentem Rosyjskiej Agencji Informacyjnej „Nowosti”: „Niemcy zajmują pierwsze miejsce w obrocie towarowym Obwodu Kaliningradzkiego z wielkim odwraniem od innych krajów”. Zaznaczając, że w roku ubiegłym łączne obroty handlowe z Niemcami (eksport i import) przekroczyły miliard dolarów, Boos jednocześnie wyraził ubolewanie, że „znaczą dolę w wymianie towarowej zajmuje ropa naftowa, bez uwzględnienia której Niemcy od razu znajdują się na takiej samej pozycji, co i następa za nimi Litwa.

Według gubernatora, w toku wizyty w Berlinie członkowie jego delegacji otrzymali wspaniałą możliwość omówienia transakcji i projektów – tak realizowanych, jak i znajdujących się w stadium przygotowań. Boos jest zadowolony z wyników wizyty w Berlinie i z osiągniętych porozumień.

www.westrus.ru z 1 i 3 II; KP, nr 19 z 2 II, nr 20 z 3 II;

KPwK, nr 15 z 3 II, nr 17 z 7 II.

„Mer Kaliningradu z Berlina udał się do Lipska” – na forum biznesu

31 stycznia mer Kaliningradu Jurij Sawienko z Berlina, gdzie był na rosyjsko-niemieckim forum biznesu, udał się do Lipska, gdzie od 1 do 3 lutego odbywała się konferencja na temat „Doświadczenia municypalitetów Rosji i Niemiec w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, reformowania gospodarki mieszkaniowo-komunalnej i odbudowy obiektów infrastruktury inżynierskiej”. Ze strony rosyjskiej w konferencji uczestniczyli szefowie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, a z niemieckiej – Federalnego Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospo-

darki Mieszkaniowej. Z obu stron do udziału w konferencji zaproszono także przedstawicieli wykonawczych organów władzy samorządowej miast. Dla uczestników konferencji zorganizowano wystawę nowoczesnych materiałów i technologii budowlanych, wykorzystywanych w odnawianiu zasobów mieszkaniowych.

www.westrus.ru z 2 II.

Szefowa Przedstawicielstwa Gospodarki Niemieckiej w Rosji A. von Knop o współpracy gospodarczej Rosji i Niemiec

Tygodnik moskiewski „Profil” opublikował wywiad z szefem Przedstawicielstwa Gospodarki Niemieckiej w FR i przewodniczącą Zarządu Związku Gospodarki Niemieckiej w FR panią A. von Knop. Przytaczmy fragment tego wywiadu za portalem internetowym „Westrus.ru”:

„Przedstawicielstwo Gospodarki Niemieckiej w FR, utworzone w 1993 roku, jest przedstawicielstwem Zrzeszenia Izb Handlowo-Przemysłowych Niemiec. Jest to instytucja pozarządowa i niekomercyjna, mająca swoją siedzibę główną w Moskwie i oddziały w Sankt Petersburgu, Kaliningradzie i Nowosybirsku. Przedstawicielstwo pracuje w celu wspierania rozwoju zewnętrznych związków gospodarczych z Rosją. Robiące wrażenie rezultaty waszego kraju w ostatnich latach pozwoliły stosunkom rosyjsko-niemieckim wyjść na jakościowo nowy poziom. Rosyjsko-niemiecki obrót towarowy w 2005 roku osiągnął rekordowy poziom 32 mld dolarów, to jest wzrost wyniósł ponad 34% w porównaniu z rokiem 2004. RFN była i pozostaje głównym partnerem handlowym Rosji i należy do rzędy największych inwestorów. Coraz bardziej rozszerza się partnerstwo strategiczne obydwu państw w takich dziedzinach zastosowania wysokich technologii, jak lotnictwo i kosmonautyka, technologie laserowe, technologie materiałów, nanotechnologia, przemysł chemiczny i biotechnologia. Tu odnosi się także budowa Gazociągu Północnoeuropejskiego”.

www.westrus.ru z 6 II.

Zamiast pociągu „Talgo” wagony „Ritz” na trasach do Berlina?

„Dwa lata prowadzone są rokowania o uruchomieniu pociągu turystycznego na trasie Berlin–Kaliningrad–Riga–Tallin–Sankt Petersburg–Wilno–Berlin. Organizacją trasy zajmują się niemiecka kompania kolejowa „Deutsche Bahn AG” i przedsiębiorstwo rosyjskie „Rosyjskie Koleje Żelazne”. Po niejednokrotnych zmianach terminów uruchomienia danej trasy uczestnicy projektu poinformowali, że „Talgo”, być może, zacznie kursować w 2006 roku. Z powodu problemów technicznych z możliwością pogodzenia pociągu „Talgo” i systemów, zainstalowanych na kolejach Rosji i krajów Bałtii, teraz rozpatrywana jest możliwość organizacji pociągu turystycznego na bazie wagonów rosyjskich gabarytu „Ritz”. Te wagony już są wykorzystywane na trasach kolejowych Moskwa–Berlin i Kaliningrad–Berlin”.

www.westrus.ru z 7 II 2006.

„Jubileusz z pruskim akcentem”

Obwód Kaliningradzki utworzony został 7 kwietnia 1946 roku i nosił wówczas nazwę Kienigsbierskij. Od tej daty rozpoczyna się obchody 60-lecia obwodu, który nazwę Kaliningradzki otrzymał 4 lipca 1946 roku. Obchody potrwać do końca roku. Do czasu rozpoczęcia obchodów zostaną przygotowane logotyp jubileuszu, medale pamiątkowe i upominki. Scenariuszem jubileuszu zajmie się grupa inscenizacyjna, która wygra konkurs. Najprawdopodobniej będą to reżyserzy z Moskwy. Obecnie plan przedsięwzięć głównych jest dopracowywany w regionalnym Ministerstwie Kultury. Uwzględni on także propozycje samorządów lokalnych. Na obchody jubileuszowe w budżecie obwodowym na rok bieżący przewidziano 100 mln rubli. Spodziewane są środki dodatkowe w ramach federalnego i obwodowego celowych programów inwestycyjnych.

Do lipca br. Muzeum Oceanu Światowego w Kaliningradzie otworzy kolejną filię. W tym celu odrestaurowany zostanie stary pakhaus, który muzealnicy między sobą nazywają stodołą. Jest to poniemiecki piętrowy budynek – były magazyn portowy. W nim znajdzie miejsce zespół wystawowy „Morski Königsberg – Kaliningrad”.

Nie jest jasny status Zamku Królewskiego. Urzędnicy zastanawiają się, czy go odbudowywać, czy tylko zakonserwować piwnice i zorganizować tam muzeum. Jest także wariant trzeci – zburzyć jego resztki i zbudować coś nowego. Rada Społeczna ds. Kultury przy Gubernatorze Obwodu w marcu zatrzyma się na jednym z wariantów. Na razie w planie przedsięwzięć jubileuszowych zapisano: „Konserwacja pomnika „Ruiny Zamku Królewskiego”. Takich rozterek jest więcej: los kościoła w miejscowości Kumacziewo w Rejonie Zielenogradzkim, zamek Ragnit z 1397 roku w mieście Niemen i inne tego typu obiekty czekają na odbudowę.

Pod klucz w 2006 roku oddadzą, najprawdopodobniej, katedrę na wyspie Kanta w centrum Kaliningradu i kościół św. Katarzyny z Arnau w miejscowości Mar’ino. Mistrzowie niemieccy na podstawie rysunków sprzed 200 lat kończą budowę organu dla katedry. Kościół zbudowany w 1437 roku restaurują od 1999 roku. Pieniądze na to idą nie tylko z Moskwy, ale i z krajowego Ministerstwa Kultury w Kilonii.

Jednym z najważniejszych wydarzeń roku jubileuszowego ma być jednak wielkie poświęcenie prawosławnego Soboru Katedralnego pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela na Placu Zwycięstwa w Kaliningradzie. Znana już jest konkretna data tej uroczystości – 3 września.

KP w K, nr 23-t z 16-23 II.

„1 marca w Niemiecko-Rosyjskim Domu odbędzie się seminarium dla szefów przedsiębiorstw „Leasing – możliwości, perspektywy, efektywność”

Organizatorami seminarium są Spółka z o.o. „Hansa Leasing Kaliningrad”, grupa kompanii Hansabank (Swedbank group), Kaliningradzki Instytut Biznesu Międzynarodowego i Stowarzyszenie Inwestorów Zagranicznych w Obwodzie

Kaliningradzkim. Główny cel seminarium – ujawnienie możliwości leasingu jako instrumentu inwestycyjnego w Obwodzie Kaliningradzkim.

Na seminarium wystąpią szefowie kompanii leasingowych Kaliningradu, Moskwy i Litwy.

www.westrus.ru z 26 II.

Kaliningrad – Polska

„Tranzyt kaliningradzki”

Szefowie kaliningradzkich firm turystycznych zamierzają wystąpić w roli pośrednika między firmami turystycznymi z innych regionów Rosji i polskimi firmami turystycznymi. W tym celu zaprosili przedstawicieli firm turystycznych z Moskwy, Sankt Petersburga i Kiemierowa. Po spotkaniu w Kaliningradzie z uczestnikami Klubu Polskiego, utworzonego półtora roku temu i skupiającego dwadzieścia kaliningradzkich firm turystycznych, goście z wielkiej Rosji udali się w podróż do Polski. Ich pobyt na Warmii i Mazurach oraz Pomorzu zorganizowała Polska Organizacja Turystyczna.

Irina Litwinowicz, przewodnicząca kaliningradzkiego Klubu Polskiego, uważa, że rosyjsko-kaliningradzko-polska współpraca turystyczna jest korzystna dla wszystkich: firmy kaliningradzkie rozszerzą swój biznes, firmy z głębi Rosji otrzymają „produkt turystyczny” według dobrych cen, ponieważ Polacy swoim stałym i dawnym klientom z Kaliningradu przyznają ulgi, no i sami zarobią. Do tego jeszcze w Kaliningradzie łatwo uzyskać polską wizę, przewodnicy kaliningradzcy doskonale znają obiekty turystyczne, a kierowcy autobusów drogi w sąsiadujących z obwodem województwach.

Obecny na spotkaniu przedstawicieli rosyjskich firm turystycznych konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie Jarosław Czubiński nie miał nic przeciwko temu, by do kaliningradczyków, lubiących spędzać dni świąteczne i wolne od pracy w Mikołajkach, Augustowie czy Mrągowie, dołączyli inni Rosjanie. Tranzyt z Rosji do Polski przez Kaliningrad mógłby z czasem stać się pełnowartościową trasą turystyczną.

www.westrus.ru z 7 II; KP-P, nr 34 z 24 II.

„Warmia i Mazury będą bliżej”

„Kaliningradzka Prawda”, powołując się na wypowiedź przedstawiciela Obwodu Kaliningradzkiego w Polsce Jurija Rożkowa-Jurjewskiego, poinformowała, że w Kaliningradzie planuje się otwarcie przedstawicielstwa Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Ta idea jest rozważana od dawna, ale w sposób rzeczowy będzie rozpatrywana w toku zapowiadzanego i przygotowywanego spotkania

gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego Georgija Boosa z marszałkiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego Andrzejem Ryńskim.

Przedstawiciel obwodu w Polsce poinformował, że w pierwszym półroczu br. planuje się zorganizowanie w Kaliningradzie Dni Warmii i Mazur. Wspólnie z województwem naszkicowano opracowanie wspólnych projektów o charakterze rolniczym, ekologicznym, turystycznym i transportowym.

Dziennikarz Wadim Smirnow napisał przy tej okazji, że co prawda Województwo Warmińsko-Mazurskie pod względem rozwoju gospodarczego należy do pięciu „autsajderów” w Polsce, tym niemniej, bez względu na „opóźnienia w rozwoju”, Warmia i Mazury w pełni mogą dać fory Obwodowi Kaliningradzkiemu. I rząd kaliningradzki zamierza przejąć doświadczenia w zakresie funkcjonowania u sąsiadów urzędzeń oczyszczających i ciepłowni, a także zapoznać się z efektywnością inwestycyjną Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i strategią rozwoju województwa, opracowaną w ramach polityki regionalnej Unii Europejskiej

SB, nr 17 z 4 II; KP, nr 23 z 8 II; www.kaliningradka.ru z 8 II;
www.news.okradio.ru z 16 II.

„Dyktando w języku sąsiadów”

W Rosyjskim Uniwersytecie Państwowym im. I. Kanta w Kaliningradzie odbył się trzeci regionalny konkurs miłośników języka polskiego „Dyktando-2006”. Wzięło w nim udział około 50 osób. Tekst dyktanda przygotował i czytał profesor Uniwersytetu Gdańskiego Tadeusz Palmowski. Sprawdzić swoje umiejętności przyszli ludzie w różnym wieku i różnych zawodów. Byli i etniczni Polacy, i studenci pierwszego roku filologii, i uczniowie. A dziesięcioletnia Polina Annienkowa, uczennica szkoły Nr 35, najmłodsza uczestniczka konkursu, pisała dyktando po raz drugi. I nieźle spisała się, zajmując piąte miejsce, za co otrzymała ogromny tort i książki w języku polskim. Pierwsze trzy miejsca zajęli studenci Wydziału Filologii Słowiańskiej Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego. Nagrody w konkursie ufundował Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie.

KP, nr 24 z 8 II.

Nauka języka polskiego, skład narodowościowy regionu

21 lutego w Obwodzie Kaliningradzkim, podobnie jak w całym świecie, obchodzono Dzień Języka Ojczystego. Przy tej okazji tygodnik „Kaskad” przypominał, jak wielonarodowościowy jest ten region rosyjski. Oprócz trzech największych grup narodowościowych, jakimi są Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy, mieszkają tu Litwini – 13937 osób, Niemcy – 8340, Polacy – 3918, Żydzi – 1559 osób (dane liczbowe według Ogólnorosyjskiego Spisu Ludności z października 2002 roku), a ponadto Estończycy, Gruzini, Ormianie, Azerowie, Turcy i wiele innych narodowości.

Żeby nie tracić swoich korzeni, organizują wspólnoty narodowe, gdzie uczą swoich dzieci języka małej ojczyzny, jej tradycji i kultury. Z artykułu Galiny Winnickiej, którego tytuł oryginalny brzmi: „*Ivrytu [nowohebrajskiego] bym się nauczył...*”, dowiadujemy się gdzie i na jakich warunkach można nauczyć się języka polskiego, litewskiego, niemieckiego, ivrytu.

Języka polskiego uczą w Liceum Nr 40 w Kaliningradzie już od 10 lat. Przy czym uczą nie tylko dzieci, ale i ich rodziców. Istnieje kilka wariantów nauki. Dla uczniów liceum zajęcia z języka polskiego prowadzone są bezpłatnie. Chętnych jest około 300 uczniów.

Wariant pierwszy – nauka języka rozpoczyna się od drugiego półrocza w klasie pierwszej. W klasach początkowych język polski - trzy lekcje w tygodniu. Od klasy piątej – dwie lekcje w tygodniu.

Wariant drugi, gdy do opanowania języka polskiego (jako drugiego obcego) przystępują w klasie szóstej. Z reguły uczniowie uczą się języka polskiego i angielskiego dwa razy w tygodniu po jednej lekcji.

I wreszcie, wariant trzeci. Opanować język polski można fakultatywnie. Taki sposób nauki można wybrać od dowolnej klasy.

Oprócz dzieci, podstawy języka polskiego poznają dorośli. Przeważnie nie są to Polacy, lecz zwykli obywatele rosyjscy. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu w poniedziałki i czwartki od godziny 18.00 w budynku liceum.

W Liceum Nr 40 w sprawach zapewnienia poziomu nauczania języka polskiego aktywnie pomaga Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie, zapraszając nauczycieli z Polski.

K-d, nr 7 z 21-27 II.

„Z powodu wyłączenia prądu na granicy polsko-rosyjskiej utkwil pociąg”

22 lutego pociąg międzynarodowy Gdańsk-Kaliningrad ponad trzy godziny stał na pasie neutralnym między Polską i Rosją z powodu wyłączenia prądu po stronie rosyjskiej. W Kaliningradzie pociąg powinien pojawić się o godz. 16.00, jednak osoby spotykające pasażerów nie mogły dowiedzieć się w kolejowym biurze informacji o tym, gdzie się on podział.

Okazało się, że w bezpośredniej bliskości granicy nastąpiła awaria na podstacji elektrycznej, pozbawiając prądu także budynek kontroli granicznej. W tym czasie pasażerowie pociągu, wśród których było niemało Polaków i Niemców, doznali masę emocji negatywnych. Obawiano się jakiegoś wydarzenia nadzwyczajnego na granicy rosyjskiej.

www.gazeta.ru z 22 II; www.kaliningrad.ru z 22 II.

Kaliningrad – Litwa

Litewski debiut gubernatora Boosa

W dniach 7 i 8 lutego oficjalna delegacja rządu Obwodu Kaliningradzkiego złożyła wizytę w Republice Litewskiej. Oprócz spotkań i rozmów oficjalnych z premierem Algirdasem Brazauskasem i kilkoma ministrami rządu litewskiego gubernator Boos i inni przedstawiciele obwodu wzięli udział w forum biznesu, w czasie którego omawiano współpracę gospodarczą i warunki tranzytu ładunków przez Litwę. W pracach forum oprócz kaliningradczyków wzięli także udział ambasador FR w Litwie Borys Cepow i przedstawiciel handlowy Rosji w Litwie Igor Zotow.

Aktualnie w obwodzie zarejestrowano 672 przedsiębiorstwa z udziałem kapitału litewskiego (około 30% wszystkich przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym), a obroty handlowe w 2005 roku wyniosły ponad 300 mln dolarów. Po to, by współpraca gospodarcza była jeszcze bardziej efektywna, biznesmeni obydwu krajów starali się wyjaśnić problemy w czasie trwania forum.

Strona litewska kładła duży nacisk na problemy ekologiczne. O nich rozmawiano w Ministerstwie Ochrony Środowiska Naturalnego Litwy. W Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego gubernator Boos rozmawiał z profesorami i studentami o pilotażowej roli Obwodu Kaliningradzkiego we współpracy Rosji z Unią Europejską.

W forum biznesowym ze strony litewskiej uczestniczyli minister gospodarki Klastutis Daukšis i minister rolnictwa Kazimira Prunskiene. Gubernator Boos zaprezentował uczestnikom forum priorytetowe kierunki rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego: budownictwo mieszkaniowe (planowany jest 7-8-krotny wzrost w ciągu najbliższych 5 lat), rozwój infrastruktury komunalnej poprzez koncesję, rozwój rolnictwa i przetwórstwa rolnego, ekologia i turystyka. Według Boosa, rząd obwodu pragnie upowszechnić na rynku wspólny z Litwą projekt ośrodka turystycznego „Światłogorsk – Palanga”, względnie rosyjsko-litewsko-polski projekt trasy turystycznej poprzez dwie mierzeje – Kurońską i Wiślaną. „Projektem tym może zainteresować się 10 mln turystów z Rosji, Europy Zachodniej, Japonii i USA. Jest to wspaniały pomysł, nasza strefa może stać się Mekką turystyczną” – oświadczył G. Boos. „Forum Litwa – Kaliningrad: możliwości biznesu i inwestycji” pomogło kaliningradczykom wyjawić punkty styeczne. Obydwie strony są zadowolone z dialogu i gotowe są do jego kontynuacji w Kaliningradzie” – czytamy na stronie internetowej „Regions.ru”.

Kaliningradzkie SMI z wielkim zainteresowaniem i życzliwością komentowały przygotowania i przebieg wizyty delegacji obwodu w Wilnie. Pewnym zaskoczeniem stał się dla nich „nieoczekiwany skok ciśnienia tętniczego gubernatora kaliningradzkiego Gieorgija Boosa, który stał się powodem do odwołania spotkania z rezydentem Litwy Valdasem Adamkusem”. Wzrost ciśnienia zrodził

w Kaliningradzie pogłoski o „chorobie dyplomatycznej” urzędnika rosyjskiego. Niektórzy politolodzy wyrazili pogląd, że impuls do wzrostu ciśnienia musiał nadejść z Moskwy, gdyż „zgodnie z normami międzynarodowymi i zwykłą etykietą dyplomatyczną szefom podmiotów FR nie przysługuje prawo do odbywania spotkań oficjalnych z szefami innych państw”.

www.kaliningrad.ru z 7 i 9 II; www.rzd.partner.ru z 7 II; KP, nr 22 z 7 II, nr 24 z 9

II, nr 25 z 10 II; www.annnews.ru z 9 II; KP w K, nr 19 z 10 II; RG, nr 28 z 10 II;

www.regions.ru z 13 II; www.regnum.ru z 13 II; TR, nr 5 z 13-16 II.

„W Kaliningradzie wznowiono prace w zakresie demarkacji granicy rosyjsko-litewskiej”

7 lutego w Kaliningradzie wznowiono działalność grupy międzynarodowej ds. demarkacji granicy rosyjsko-litewskiej. Pierwsze posiedzenie rosyjsko-litewskiej komisji demarkacyjnej z wyjazdem na granicę odbędzie się wiosną w Wilnie. Długość granicy rosyjsko-litewskiej wynosi około 300 km. Kaliningradzka grupa międzyresortowa, utworzona z 2004 roku, będzie ściśle współdziałać z „wielką” komisją. Jej zadaniem jest określenie problemów po to, by one były uwzględnione przy podejmowaniu wspólnych decyzji na szczeblu międzyrządowym.

Rząd obwodu i kierownictwa przygranicznych jednostek samorządowych czeka wyłączenie gruntów i dokonanie formalności prawnych z tym związanych, wycięcie drzew i oczyszczenie działek gruntów, w razie konieczności – dodatkowe wyposażenie w urządzenia melioracyjne i inne urządzenia inżynierskie. Wiadomo też, że w Sowietku w pasie wywłaszczenia znajduje się kilka zakładów produkcyjnych. Na władze lokalne nałożono obowiązek rozlokowania brygad roboczych, organizacji ich żywienia i transportu. Nie mniej ważne zadanie – opracowanie preliminarza wydatków, które, jak i uszczerbek z tytułu utraty powierzchni leśnych i rolnych, będą rekompensowane z budżetu federalnego – poinformowano w rządzie regionalnym.

www.regnum.ru z 7 II; KP, nr 23 z 8 II.

„Rosja i Litwa utworzą wspólna komisję historyków”

Minister oświaty i nauki FR Andriej Fursienko spotkał się z dyrektorem Instytutu Historii Litwy Alvidasem Nikžentaitisem i dyrektorem Instytutu Historii Powszechnej Rosyjskiej Akademii Nauk Aleksandrem Czubarjanem w sprawie utworzenia i działalności Wspólnej Rosyjsko-Litewskiej Komisji Historyków. Komisja ta ma rozstrzygać najtrudniejsze problemy związane z interpretacją historii stosunków rosyjsko-litewskich.

W toku spotkania omawiano zagadnienia organizacyjne i finansowe działalności komisji i inne sprawy z zakresu kultury, oświaty i nauki.

www.westrus.ru z 25 II.

Tytuły i nazwy środków przekazu:

- AiF-K** — Argumenty i fakty” — Kaliningrad” (dodatek regionalny do ogólnorosyjskiego tygodnika „Argumenty i fakty”);
- AI** — Agencja Informacyjna, np. „Rosbał” (skrót od „Rossijskaja Bałtika”);
- BG** — „Bałtijskaja gaziet” (tygodnik regionalny dla biznesmenów);
- BNS** — Agencja Informacyjna „Baltic New Service”;
- DA** — „Dielowoj aljans” (dwutygodnik dla szefów przedsiębiorstw i organizacji wszystkich form własności, zawiera monitoring ustawodawstwa federalnego);
- DD** — „Dmitrija Donskogo, 1” (gazeta codzienna sponsorowana przez Administrację Obwodu gubernatora Leonida Gorbienki, już nie istnieje);
- D-k** — „Dwornik” (bezpłatny tygodnik reklamowy z domieszką polityki);
- G-n** — „Grażdanin” (tygodnik lokalny sponsorowany przez merostwo Kaliningradu);
- GTRK** — Gosudarstwienaja tele-radio kompania „Jantar” (Państwowa Kompania Telewizyjno-Radiowa „Jantar”);
- JK** — „Jantarnyj kraj” (gazeta codzienna);
- JK-n** — Jantarnyj karawan” (tygodnik);
- K-d** — „Kaskad” (gazeta codzienna);
- KE** — „Kenigsberger Ekspres” (miesięcznik w języku niemieckim);
- KJ** — „Kaliningradskaja iskra” (gazeta bezpłatna Oddziału Obwodowego Komunistycznej Partii FR);
- KNK** — „Kaliningradskije Nowyje kolosa” (tygodnik opozycyjny);
- KP** — „Kaliningradskaja prawda” (najstarsza i wciąż najpopularniejsza gazeta codzienna w Obwodzie, ukazuje się od 1946 roku);
- KP-P** — „Kaliningradskaja prawda — Piatnica” (ukazuje się w każdy piątek jako wydanie magazynowe KP);
- KPwK** — „Komsomolskaja prawda” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do gazety ogólnorosyjskiej);
- KRiI** — „Kaliningradskaja reklama i informacja” (bezpłatny tygodnik, głównie reklamowy);
- K-sa** — „Kolosa” (gazeta dla zmotoryzowanych, ukazuje się w każdy piątek zamiast „Straż Bałtiki”);
- KSPS** — „Kaliningradskij Sojuz prawych sił” (gazeta Związku Sił Prawicowych w Kaliningradzie, ukazuje się nieregularnie);
- KW** — „Kaliningradskaja wieczorka” (popołudniówka, wydawana codziennie przy wsparciu redakcji tygodnika „Moskowskij komsomolec”);
- MB** — „Majak Bałtiki” (tygodnik dla pracowników przemysłu rybnego i transportowców);
- MKwK** — „Moskowskij komsomolec” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do tygodnika ogólnorosyjskiego „Moskowskij komsomolec”);
- NK** — „Nowyje kolosa” (poprzednia nazwa tygodnika „Kaliningradskije Nowyje kolosa”);
- RG** — „Rossijskaja gaziet” (gazeta rządowa, ukazuje się 4 razy w tygodniu, publikuje akty prawne władz federalnych i regionalnych);
- RR** — „Rubież rodin” (gazeta informacyjno-analityczna, także w internecie: www.rubeg.narod.ru);
- SB** — „Straż Bałtiki” (gazeta codzienna Floty Bałtyckiej FR);
- SIK** — „Strana i Kaliningrad” (tygodnik, także w internecie: www.strana.kaliningrad.ru);
- TR** — Tridiewiatyj region, tygodnik;
- SZ** — „Swobodnaja zona” (gazeta codzienna o tematyce społeczno-gospodarczej, już nie istnieje);
- WD** — „Wasz doktor” wKaliningradzie” (miesięcznik o tematyce medycznej);
- WiK** — „Włast’ i kaliningradcy” (gazeta Oddziału Regionalnego Związku Podatników Rosji);
- VIP-K** — „VIP Kaliningrad”, tygodnik;
- ZiP** — „Zakon i poriadok” (gazeta tygodniowa organów ochrony prawa i porządku publicznego OK)
- ZZ** — „CityZona zakona” (regionalna gazeta bezpłatna o tematyce zdrowotnej i bezpieczeństwa publicznego, ukazuje się także w internecie, www.city.39.ru);

Często używane nazwy i zwroty:

AO lub **AOK** — Administracja Obwodu Kaliningradzkiego,
FB — Flota Bałtycka,
FCP — Federalny Celowy Program „Rozwój Obwodu Kaliningradzkiego w okresie do 2010 roku”,
FR — Federacja Rosyjska,
FSB — Federalna Służba Bezpieczeństwa,
FSC — Federalna Służba Celna, dawny Państwowy Komitet Cel,
SG FSB — Straż Graniczna FSB,
FWM — Flota Wojenno-Morska,
KDO lub **DO** — Kaliningradzka Duma Obwodowa,
KRO — Kaliningradzka Regionalna Organizacja, np. Partii „Jedinstwo”,
KRU — Kaliningradzki Regionalny Urząd, np. FSB,
OK — Obwód Kaliningradzki,
OUSW — Obwodowy Urząd Spraw Wewnętrznych,
PKC — Państwowy Komitet Cel,
PZOF — Północno-Zachodni Okręg Federalny,
SMI — środki masowej informacji,
SSE — Szczególna (Specjalna) Strefa Ekonomiczna w OK.,
USW — Urząd Spraw Wewnętrznych, np. w Gusiewie,
WSE — Wolna Strefa Ekonomiczna „Jantar”,
ZSP — Związek Sił Prawicowych,
ZUSWwT — Zachodni Urząd Spraw Wewnętrznych w Transporcie.

OBWÓD KALININGRADZKI. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii

Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych
im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

Wydano przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Opracowanie: Tadeusz Baryła, Wacław Hojszyk, Edmund Wojnowski

Adres: 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87 (Dom Polski); tel. (+48-089) 527-66-18

W formie pdf dostępny na stronach: www.obn.olsztyn.pl oraz www.osw.waw.pl

Konto: (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, 10-402 Olsztyn, Partyzantów 87)

BPH SA O/Olsztyn 26 1060 0076 0000 40138000512

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE